

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 238.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 14 października 1928 r.

Rok XXII.

Rząd i drobne rolnictwo

Spraw rozwoju i dobrobytu drobnego rolnictwa jest w Polsce zagadnieniem gospodarzo-państwowym niezmiernego znaczenia. Według ostatniego spisu ludności 64,3% czyli 17.485.000 mieszkańców Polski żyje z rolnictwa, a jeżeli procent ludzi żyjących z rolnictwa jest nadal ten sam, to cyfra bezwzględnie jest już dziś znacznie większa. Według jednak cyfr ostatniego spisu ludności, z ogólnej ilości rolników 16.159.150 ludzi przypada na drobne rolnictwo, a tylko 978.561 czyli nie cały jeden milion na obszary dworskie.

Liczba zatem ludzi, żyjących w Polsce z drobnego rolnictwa, jest większa, niż połowa jej mieszkańców. Rozwój gospodarczy, podniesienie poziomu życia i poziomu produkcji tej klasy ludności ma dla państwa niesłychane znaczenie. Co dotąd w tym kierunku w Polsce zrobiono?

Mieliśmy rządy, które dochodziły do władzy jedynie pod hasłem obrony interesów drobnego rolnictwa. Takimi były przedewszystkiem rządy Witos. Okrzyk: „reformy rolna za wszelką cenę“ — przez lata całe był miarodajny dla sytuacji i był hasłem, pod którym zbierały się i rozchodziły sejmy. A gdy po przewrocie majowym dwie teki w rządzie objęli „obszarnicy“, Meysztowicz i Niezabytowski, stronnictwa chłopskie, będące w opozycji, podniosły alarm, że reforma rolna będzie obecnie zaprzepaszczona. Poseł z „Wyzwolenia“ p. Wyrzykowski pozwolił sobie nawet w pełnym Sejmie na zarzut, — który zresztą musiał odwołać, i za który musiał ministra przeprosić, — że minister reform rolnych, p. Staniewicz, jest „ministrem zaprzepaszczania reformy rolniej“.

Jaki zatem jest istotnie stosunek do drobnego rolnictwa rządów pomajowych wogóle i jaki w porównaniu do rządów poprzednich?

Przedewszystkiem musi się stwierdzić, że dopiero po przewrocie majowym opracowany został przez rząd program akcji, mającej na celu wzmocnienie drobnego rolnictwa. Nigdy takiego programu nie miał „chłopski rząd“ Witos. Program ten obecnie ujęty jest w porządek prawny, na który składają się rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, Rady Ministrów i poszczególnych ministrów w ilości z górą 200 aktów. Tyczą się one scalenia gruntów, likwidacji służebności, uwłaszczenia, melioracji, parceli, wytycznych, utrwalających nowoutworzoną strukturę rolną (niepodzielność dziedziczenia i t. p.), uporządkowania chaotycznego stanu prawnego w osadnictwie wojskowym, wspólnotach i t. p., słowem wszystkich dziedzin, z którymi drobne rolnictwo ma do czynienia.

Więcej jednak jeszcze niż ustalenie tego porządku prawnego działalności, biją w oczy cyfry rezultatów, które na tej podstawie już osiągnięto. Przypatrzmy się choćby tylko po-

Prześladowanie dzieci polskich w Niemczech.

Na 115.978 dzieci polskich tylko 506 ma naukę w języku ojczystym.

„Epoka“, zbliżona do premjera Bartla we wstępnym artykule cytuje książkę Dr. Wacława Junoszy p. t. **Szkolnictwo polskie w Niemczech**, wedle której na 115.978 dzieci polskich w Niemczech tylko 506, a więc 0,43 procent pobiera naukę w języku polskim.

Natomiast na 105.861 dzieci niemieckich w Polsce 76.990 t. j. 72,74 proc. uczy się w języku niemieckim.

Przy tem wszystkim propaganda niemiecka ma czelność miotać oszczerstwami na Polskę, że nie pozwoli germanizować dzieci polskich na Śląsku. (b.)

Kupiectwo pomorskie a rząd.

Na zjeździe kupiectwa pomorskiego, odbytym w dniach 7 i 8 bm. w Toruniu, uchwalono m. in. rezolucje, wyrażające hold i wdzięczność rządowi Rzeczypospolitej oraz gotowość popierania wszelkimi środkami usiłowań rządu do poprawy biernego bilansu handlowego.

Bardzo ładnie! Jakżeż jednak wspomniane rezolucje pogodzić z postępowaniem zarządu Związku Towarzystw

Kupieckich na Pomorzu, który w stałym znajduje się kontakcie ze Związkiem Ludowo-Narodowym (teraz Stronnictwem Narodowym), zajmującym, jak wiadomo, bezwzględne stanowisko opozycyjne wobec rządu. A i różni działacze związkowi byli i są agitatorami endecji, podkopującej autorytet (powagę) rządu.

Gdzie Rzym, gdzie Krym?

Urzednicy mają otrzymać jednorazowy dodatek?

Delegacja u premjera Bartla.

Warszawa, 13. 10. (tel. wł.) Premjer Bartel przyjął delegację urzędników państwowych. W odpowiedzi na wysunięte żądania premjer oświadczył, że w obecnych warunkach nie jest jeszcze możliwe zasadnicze uregulowanie ważnej i palącej sprawy plac urzędniczych, a jedynie otrzymywanie 15-procentowego dodatku wypłacanego dotychczas. W dalszym ciągu premjer zaznaczył, że rząd zastanawia się nad możliwością jednorazowego dodatku tytułem wyrównania niewypłaconego w bieżącym roku dodatku mieszkaniowego i w tym ce-

lu wyda polecenie natychmiastowego przedstawienia mu odnośnego referatu.

W sprawie stabilizacji premjer oświadczył, że uważa za rzecz konieczną ostateczne zakończenie spraw stabilizacyjnych i w tym kierunku wydał odpowiednie polecenia. W końcu Bartel uznał za trafny wniosek powołania do życia komisji, która zajęłaby się rozpatrzeniem obecnych przepisów służbowych (pragmatycznych, uposażeniowych i emerytalnych) i przygotowanie wniosków do zasadniczej nowelizacji w tym kierunku.

Brak pewnych wiadomości o Zeppelinie.

Sterowiec „Hrabia Zeppelin“ spotkał w nocy z czwartku na piątek dwa parowce niemieckie, które się znajdowały w drodze. O godzinie 3 w nocy spotkał parowiec „Reliance“, który płynął do Nowego Jorku, zaś następnie parowiec „Kolumbus“, powracający do Bremen. Załoga „Kolumbusa“ wystosowała do komendanta sterowca dr. Ecknera depeszę z pozdrowieniami.

Radjo berlińskie wczoraj w piątek o godz. 11 w nocy rozgłosiło, iż sterowiec wobec pomyślnych zapowiedzi meteorologicznych na zachód od Azorów pole-

ci w kierunku wysp Bermudzkich (1000 klm. na wschód od brzegów Stanów Zjednoczonych), gdzie znajduje się punkt obserwacyjny.

Zupełnie pewnych wiadomości, gdzie się sterowiec obecnie znajduje, niema. Połączenie radiotelegraficzne na odległość nie dopisuje. Przypuszczalnie sterowiec jutro w niedzielę nad ranem dotrze do Ameryki, okrąży w celach propagandy ważniejsze miasta na wybrzeżu i przed południem wyląduje pod Nowym Jorkiem.

stępom parcelacji czyli reformy rolnej, która była i jest sprawą rzekomo zasadniczą dla naszych stronnictw chłopskich, za czasów przed- i pomajowych.

W r. 1923 rozparcelowano 162.511 ha, w r. 1924 — 132.643 ha, w r. 1925 — 121.398 ha. To są rezultaty przedmajowe, przytem musi uderzyć fakt, że ilość obszarów rozparcelowanych z biegiem czasu nie podnosi się, ale spada. Oznaczać to może tylko jedno,

mianowicie ówczesną tendencję do hamowania biegu prac parcelacyjnych, jako nie leżących w interesach partji, popierających rząd. A czy tyczy się to rządu Władysława Grabskiego, czy późniejszego, Aleksandra Skrzyńskiego, żadne ze stronnictw chłopskich, dla których reforma rolna była rzekomo dogmatem, z tego powodu do zdecydowanej opozycji przeciw rządowi nie przeszło. Głośno rządowi wymyślano, po cichu rząd

popierano — za korzyści, które nie z reformą rolną wspólnego nie miały.

Lata 1926—1928 przynoszą całkowitą zmianę warunków. Rządy pomajowe należycie oceniają konieczność przebudowy ustroju rolnego na korzyść drobnego rolnictwa i za ich czasów prace parcelacyjne posuwają się naprzód w tempie rekordowym. W r. 1926 rozparcelowano 218.288 ha., w r. 1927 — 238.985 ha.

Cyfry te mówią same za siebie, a tak, jak jest w dziedzinie parcelacji, tak jest w każdej innej dziedzinie, tyczącej się drobnego rolnictwa. Jest tak, bo jest zasadniczo inny stosunek do zagadnienia. Gdy cała polityka gospodarcza partyjnych rządów przedmajowych wogóle, a w stosunku do reformy rolnej i drobnego rolnictwa w szczególności, rozwijała się pod naciskiem rozgrywek politycznych — i to w najlepszym razie tylko pod naciskiem, — rządy pomajowe w pracy swej w tej dziedzinie kierują się wyłącznie względami na dobro gospodarczego i państwowego rozwoju Polski, w szczególności na dobro drobnego rolnictwa, jako jednego z najważniejszych czynników państwowotwórczych.

Adam B—ski.

Pułkownik Pieracki wraca do swego rzemiosła.

Następcą jego będzie dziennikarz.

Warszawa, 13. 10. (tel. wł.) Wczoraj wpłynęło do kancelarii Sejmu pismo posła Bronisława Pierackiego, zawiadamiające marszałka o złożeniu przezeń mandatu poselskiego. Pułkownik Pieracki obejmuje bowiem stanowisko zastępcy szefa sztabu generalnego.

W jego miejsce wejdzie do Sejmu współredaktor „Głosu Prawdy“ Leopold Tomaszewicz.

W Sejmie pułkownik Pieracki był prezesem komisji wojskowej i należał do prezydium B. B.

Aresztowanie redaktora Wasilewskiego w Warszawie.

Redaktor endeckiego „Szańca“ Roman Wasilewski został na polecenie prokuratora wczoraj aresztowany.

Nowy kardynał.

Wiedeń, 13. 10. (tel. wł.) Katolickie piśmo „Reichspost“ w korespondencji z Rzymu donosi o mianowaniu na kardynała obecnego nuncjusza w Białogrodzie Pelegriniego, który był sekretarzem nuncjatury w Warszawie, gdy nuncjuszem był obecny papież. Od tego czasu też datuje się serdeczna przyjaźń Ojca św. z nuncjuszem Pelegrinim.

Samolot spadł do łoży królewskiej.

Londyn, 13. 10. (tel. wł.) Podczas ćwiczeń na lotnisku Henden spadł samolot wojskowy z wysokości 20 mtr. do łoży królewskiej, znajdującej się na trybunie lotniska. Łożę tę na kilka minut przed wypadkiem opuścił bawiący w Londynie sułtan Muska.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Kosztowna niedziela w Austrii. — Trzy armje we Wiener-Neustadt. — Powrót zakonów do Francji. — Rokowania z Niemcami. — Zdemaskowany prowokator litewski.

W odległości 50 km od Wiednia na południu w miasteczku Wiener Neustadt (36 000 mieszkańców) odbyły się w niedzielę 7 bm. zjazdy dwóch austriackich organizacji wojskowych przy asyście armji. 300 dziennikarzy zjechało się z Wiednia, Paryża i Berlina, reprezentujących najważniejsze pisma świata do Wiener Neustadt. Na dwa tygodnie przedtem w prasie berlińskiej rozbiono już alarm. I dziś głoszą, że ta zabawa kosztowała biedną Austrię 6 milionów szylingów (7½ milj. złotych). Jakż to był powód do podobnego niepokoju w Berlinie?

Otóż na dzień 7 bm. zapowiedziały organizacja „Heimwehry“, mającej swych członków w rolniczej części Austrii, pomawianej o faszyzm, a w gruncie rzeczy niemieckiej Berlinowi, ponieważ nie idzie na pasku Berlina jak republikańsko-socjalistyczny Schutzbund. Heimwehry nie agituje za Anschluss. To wystarczyło, aby przeszkodzić zjazdowi organizacji. Cała prasa berlińska rzuciła się na kanclerza Seipla, aby nie pozwolił na tę demonstrację, która wykazała światu, że ludność Austrii bynajmniej nie zamierza się poddać terrorowi Berlina. Wszechniemiecka prasa wymyślała możliwość rozruchów, walki domowej itp. Wreszcie socjaliści wymusili na ks. Seipla, że przed południem ma się odbyć zjazd Heimwehry, a po południu zjazd Schutzbundu. Celem zapobieżenia starśc ks. Seipel zmobilizował armję, która w sile 2 brygad uzbrojonych jak na wojnę z maskami gazowymi (gaz izawijny był w pogotowiu) i artylerja ustawiła się w mieście, tworząc szpaler, przez który przesuwali się pochód. Oprócz tego pełniło służbę 2500 żandarmów. W śródmieściu porobiono nasieki z drutów. Przed południem defilowała Heimwehry w sile 18 000 — jak podaje prasa berlińska — a po południu Schutzbund — 30 000. Wszystko odbyło się spokojnie. Jeśli Berlin piorunuje na ks. Seipla, to zapomina, że zapoczątkował demonstrację swym Sängerestem.

Z innych wypadków, które zanębiały wrogów pokoju, to sprawa powrotu zakonów do Francji, przewidzianego przez rząd Poincaré-Briand. Politycy odpowiedzialni za losy Francji przekonali się, że zakony są instytucjami, gdzie ćwiczy się wola narodu do wytrwania w obowiązku. Znieść zakony, to dla narodu taki cios, jakim byłoby dla nauki zniesienie instytutu Pasteura lub podobnych laboratoriów doświadczania naukowego. Berlin wolałby oczywiście, aby Francja chyliła się ku moralnej zgniliznie i upadkowi, czemu zapobiegnie praca zakonników, tak zasłużonych około kultury francuskiej.

Venizelos, powróciwszy do władzy w Grecji, nie zważając na niedawną chorobę ruszył do Rzymu i Paryża, a w drodze powrotnej zatrzymał się w Białogrodzie i podpisał protokół pod przyszły traktat przyjaźni z Serbią. Genjalny Grek zamierza do ukrócenia intryg mocarstw na Bałkanie, dzięki którym ta kolebka kultury europejskiej stała się synonimem ciemnoty, świetnikiem politycznym.

Rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy nie budzą zainteresowania, gdyż mowy Hindenburga, występy Stahlhelmu, a zwłaszcza kłamliwa postawa niemieckiej prasy republikańskiej wobec Polski ostudziły wiarę w drobną wolę Berlina do zakończenia rokowań. Donoszą wprawdzie, że dr. Hermes, przewodniczący niemieckiej delegacji wyjechał do Berlina, aby przynaglić (?) rząd; poseł Knoll wyjechał z Berlina do Warszawy ponoć również w tej sprawie. Czy jednak doczekamy się zakończenia rokowań w tym roku?

Sromotnego zakończenia intrygi litewskiej przeciw Polsce, opartej o wymuszenia prowokatora Pietkiewicza, doczekaliśmy się w tym tygodniu. Po raz pierwszy prasa polska bez różnicy

odcieni, nie wyłączając opozycyjnej endeckiej, w tej sprawie lojalna była wobec państwa, nie powtarzając oszczerstw sowiecko-litewsko-niemieckich, wymierzonych przeciw szlachetnemu mężowi Polski. W Polsce skonfiskowano za te oszczerstwa „Berliner Tageblatt“. Dziś oszczerca prasa zagraniczna sama przyznaje, że oszczerca był prowokatorem.

Zjazd Rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy w Warszawie i Krakowie dał możność zapoznania się ze stanem ubezpieczeń w Polsce. Niewątpliwie zjazd ten zaliczyć trzeba do wypadków, które wpłyną korzystnie na opinię zagranicy o państwie naszym.

Znosi się na porozumienie między Anglią a Polską w sprawie eksportu węgla do Skandynawji.

Wybory na Łotwie przyniosły klęskę socjalistom. Polacy zdobyli trzy mandaty.

A. P. B.

Mussolini nie boi się przeludnienia Włoch.

W prasie włoskiej ukazał się obszerny artykuł Mussoliniego. W artykule tym wódz faszyzmu włoskiego bije na alarm z powodu spadku liczby urodzeń we Włoszech. Podkreślając wysoki stopień płodności żółtej i czarnej rasy, Mussolini wzywa wszystkich członków organizacji faszystowskiej do agitacji na rzecz „szlachetnego współzawodnictwa z temi rasami“.

Dwie klasy na kolejach niemieckich.

Z dniem 7 października skasowano w Niemczech pierwszą i czwartą klasę. Podróżować odtąd można drugą lub trzecią. Ustalono nowe nazwy: klasa wyszczelniona i klasa „na desce“. Wyścielana potaniała, ordynarna „na desce“ jest cośkolwiek droższa niż dawniejsza czwarta. W Polsce znosi się na to samo.

Strajk powszechny w Łodzi — w poniedziałek.

Możliwość strajku powszechnego obejmującego całą Polskę

Łódź, 13. 10. (tel. wł.) Poraz pierwszy od wybuchu obecnego strajku odbyły się wczoraj w Łodzi masowe wiece robotnicze, w których wzięło udział łącznie przeszło 40 tys. osób. Przyszło też poraz pierwszy do burzliwych zajęć wywołanych przez komunistycznych przewodników.

Na wiecu w kinie „Era“ komunistyczny poseł Bittner zaczął wygłaszać prowokacyjną mowę antypaństwową. Słuchacze podzielili się na dwa obozy. Przyszło do bójki. Poseł Bittner i jego zwolennicy zostali wyparci z sali. Urządzili oni wówczas wiec pod gołym niebem na Bałutach. Zaledwie jednak zaczął przemawiać Bittner, gdy nadjechała policja i wiec rozpuściła. Poseł komunistyczny Rosiak usiłował wywołać w kilku punktach miasta demonstracje uliczne, m. i. przed więzieniem, w którym znajdują się więźniowie polityczni. Ale policja rozpuściła i te zbiegowiska.

Na wszystkich wiecach uchwalono jednobrzmiającą rezolucję, odrzucającą 5-procentową podwyżkę płac i wzywającą robotników włókienniczych do dalszego strajku. Rezolucja wypowiedziała się w końcu za ogłoszeniem strajku powszechnego w całym okręgu łódzkim dla poparcia robotników przemysłu włókienniczego.

Istotnie też w godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie okręgowej

komisji klasowych związków zawodowych, na którym zapadła uchwała ogłoszenia strajku powszechnego w Łodzi

i rejonie przemysłowym Łódź. Termin rozpoczęcia strajku powszechnego wyznaczono na

poniedziałek 15 października.

Strajk powszechny obejmie wszystkie gałęzie przemysłu oraz instytucje i zakłady użyteczności publicznej z wyjątkiem szpitali. Staną więc od poniedziałku na terenie okręgu łódzkiego wszystkie gazownie, elektrownie, tramwaje, rzeźnie i najrozmaitsze przedsiębiorstwa samorządowe i prywatne. O rozmiarach strajku powszechnego świadczy fakt, że w posiedzeniu okręgowej komisji wzięły udział przeszło 22 związki zawodowe.

W ślad za tą uchwałą, powziętą pod patronatem P.P.S. i komunistów, poszły Z. Z. P. i Ch. Z. Z., które również postanowiły ogłosić z poniedziałkiem strajk powszechny.

Uchwalony też został wniosek, aby w razie przedłużenia się strajku powszechnego w Łodzi zwrócić się do centralnych władz związków zawodowych w Warszawie z projektem ogłoszenia strajku powszechnego w całej Polsce.

Sytuacja strajkowa w Łodzi była wczoraj tematem obrad w łonie rządu. Premier Bartel przyjął ministra pracy Jurkiewicza i konferował z nim czas dłuższy.

Również w Niemczech robotnicy strajkują. Położenie staje się coraz groźniejszym.

Berlin, 13. 10. (tel. wł.) Fala strajków i lokautów obejmować zaczyna powoli całe Niemcy. Za lokautem, który nastąpić ma za kilka dni w przemyśle włókienniczym w Westfalji, Nadrenji i Bawarii i objąć przeszło 200 tys. robotników, ma pójść lokaut robotników włókienniczych w całych Niemczech. Lokaut w przemyśle metalowym Nadrenji ma nastąpić 1 listopada i objąć około 800 tys. robotników. W związku z tem

mówią o możliwości strajku powszechnego w zachodnich Niemczech i w Bawarii.

W okręgu kopalnianym zagłębia Ruhry strajk wybuchnął ma lada dzień. W okręgu kopalń węgla brunatnego w Waldenburgu, gdzie strajk panuje już od kilku dni, przyszło wczoraj do wielkiej demonstracji robotniczej. Manifestanci usiłowali wtargnąć do sklepów z żywnością.

Niemcy uprowadzili podstępnie Polaka.

Pod koniec ubiegłego miesiąca prowadzono dochodzenia w sprawie kradzieży broni na szkodę obywatela polskiego Józefa Bronka, zam. w Gołczewie pow. Kartuzy, który stwierdził, że ślady sprawców kradzieży prowadzą w kierunku granicy niemieckiej. Chcąc sprawę tę wyświecić, zwrócił się poszkodowany do straży pogranicznej niemieckiej z prośbą o pomoc w wyśledzeniu sprawców. Jeden z landjegrów Schmidt poradził poszkodowanemu Bronkowi, aby ten wysłał swego syna z deską, celem nakrycia i zabezpieczenia śladów. Gdy syn poszkodowanego — Władysław Bronek, uczynił zadość propozycji Schmidta i przeszedł kilka kroków na stronę niemiecką, oświadczył mu wówczas Schmidt, że jest aresztowany i za-

kuł go w kajdany. Działo się to w obecności funkcjonariusza policji państw. posterunku Parchowo, który ze swej strony wyraził protest z powodu podstępnego uprowadzenia obywatela polskiego, na co Schmidt zupełnie nie reagował.

W związku z powyższem zajściem p. starosta pow. kartuskiego zwrócił się o interwencję w drodze dyplomatycznej.

Horan wykluczony ze związku prasy angielsko-amerykańskiej.

Korespondent paryski Hearsta Horan został wykluczony ze związku prasy angielsko-amerykańskiej w Paryżu, ponieważ dał związkowi oświadczenie sprzeczne z prawdą, mianowicie oświad-



Wojewódzki komitet obchodu 10-lecia Niepodległości Polski

Poznań. (AW) W dniu wczorajszym odbyło się w urzędzie wojewódzkim zebranie celem utworzenia wojewódzkiego komitetu obchodu 10-lecia niepodległości państwa polskiego. Uchwalono na wniosek rektora Uniwersytetu Poznańskiego dr. Niezabitowskiego, jako żywy pomnik 10-lecia niepodległości, zebranie funduszu na zakup radu dla walki z rakim. Rad z tego funduszu zakupiony, oddany zostanie klinice uniwersyteckiej w Poznaniu.

Szlakiem pomysłowości polskiej...

W tych dniach odbyły się na lotnisku warszawskim próbné loty awionetki dwumiejscowej konstrukcji studentów Politechniki Warszawskiej Rogalskiego, Wigury i Drzewieckiego. Pierwszych lotów dokonał kpt. Babiński.

Płatowiec ten jest bardzo oryginalnej konstrukcji, zaopatrzony w dwucylindrowy silnik angielski, o mocy 34 Km. Całkowita waga płatowca wynosi 130 kg. Skrzydło wolnonośne przymocowane do górnej części kadłuba zapewnia dobrą widoczność tak pilotowi jak i pasażerowi. Dychtowy kadłub zaopatrzony jest w drzwiczki ułatwiające dostęp do kabiny. Budowę poprzedziły studia modelu w tunelu aerodynamicznym oraz próba statyczna wytrzymałości konstrukcji.

Płatowiec ten został wybudowany w 2 egzemplarzach, w tymczasowych warsztatach Sekcji Lotniczej w Politechnice, dzięki subsydjum Kom. Stoł. L. O. P. P.

Wielki los.

403 tysiące złotych!

Warszawa, 13. 10. godz. 10.45 (tel. wł.) Wielki los w ciągnięciu loterii państwowej padł na numer 140.807, wykupiony w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, szczęśliwy los sprzedany został nie w Warszawie, ale w bydgoskiej kolekturze p. Chamskiego. Kupił los ten, na który padła wygrana 403 tys. złotych, pewien kupiec warszawski.

Drobne wieści.

Japończycy oddają Chinom Szantung. Rada ministrów w Tokio postanowiła wycofać swoje wojska z Szantungu.

General-pacyfista. Percin, znany z procesu Dreyfusa, w czasie wojny komendant I. legjonu francuskiego, zasłaniającego odwrót z Manbeuge, zmarł w Paryżu.

„Taryha“, jak za czasów okupacji. Dn. 9 bm. odbyło się w Kownie posiedzenie rady narodowej pod przewodnictwem Szlinska. Zatwierdzono tymczasowy statut rady czyli „Taryby“. Ponadto omawiana była sprawa budżetu. Rada wystosowała depesze do Waldemarsa w związku z żalobą narodową po utracie Wilna.

Komandor Byrd rozpoczął swoją ekspedycję do bieguna południowego. Byrd udaje się najpierw na pokładzie statku wielorybniczego „Larsen“ do Nowej Zelandji.

czyli związkowi, że dokument, dotyczący zbrojeń na morzu otrzymał od Hearsta, podczas gdy na policji wyjawiał, że sam dołożył starań do wykradzenia dokumentu. Horan umknął ponoć do Belgji.

Przegląd religijny i społeczny.

„Niech będzie błogosławione słowo Papieża, które nam przynosi światło, radość i miłość”.

Słowa powyższe napisali przed kilku dniami Biskupi chińscy do Piusa XI, w liście dziękczynnym za encyklikę papieską do katolickich Chin. Jak wiadomo, katolicy chińscy są w b. trudnym położeniu. Z jednej strony rosyjski komunizm rewoltuje tłumy, z drugiej strony cały naród walczy przeciw zabiorcom europejskim. Jak się w tej walce mają zachować katolicy chińscy? Co ma powiedzieć tłumom katolickim chiński episkopat?

Na te pytania dał jasną odpowiedź katolickim Chinom Ojciec św. W encyklice przed kilku tygodniami ogłoszonej pisze on m. in., że najlepszym środkiem do zabezpieczenia pokoju domowego w Chinach, środkiem, który katolicy nie tylko mogą, ale i powinni głosić, jest „uznanie i zabezpieczenie narodowi chińskiemu należnych praw i aspiracji”. Następnie poleca Ojciec św. organizować misje wewnętrzne przede wszystkim dla młodzieży, oraz prowadzić, gdzie tylko można, zorganizowaną „akcję katolicką”, przedewszystkiem oświatową i harytatywną.

Sześciu niedawno wyświęconych biskupów chińskich dziękuje w gorących słowach Ojciec św. za te wskazówki. Pismo Episkopatu do Stolicy św. zredagowane jest po chińsku, z dołączeniem tekstu francuskiego.

Obrazek z życia katolików we Francji.

Znanem jest ogólnie, że na mocy ustawy z dnia 9 grudnia 1905 r. skonfiskował rząd francuski wszystkie budynki kościelne, zakłady dobroczynne kościelne, fundusze na ich utrzymanie przeznaczone itd. A więc n. p. plebanje nie należą ani do Kościoła ani do parafii, ale do urzędu gminnego. Rada gminna, względnie jej przedstawiciel, wójt, wdzierżawia proboszczom plebanję — dawniej własność kościelną — na warunkach wedle swego uznania. Może też wójt proboszczowi mieszkanie wypowiedzieć, tak jak każdemu innemu, kto w budynkach gminnych mieszka. Oto n. p. jeden taki obrazek, zamieszczony w „La Croix” z dn. 8 bm.

„Rada gminna socjalistyczna w Cour-Cheverny (Loir-et-Cher) potroiła nagle i bez żadnej racji czynsz dzierżawy za plebanję proboszczowi. Kiedy mimo ulegań biskupa rada gminna nie chciała ustąpić, ks. biskup (de Blois) odwołał z parafii proboszcza, ks. Hemme, który tamże pracował przez 15 lat. „Doskonale” powiedział sobie mer (wójt), na to czekaliśmy! Plebanja jest na sprzedaż!”

Nikt się jednak nie trafił do kupna — jak donosi paryskie pismo — a ludność „zdenierwowana, że nie ma swojego proboszcza” wywarła manifestacyjny nacisk na wójta, że podał się do dymisji. Ale proboszcza jeszcze w Cour-Cherney niema...

Ks. Dr. M.

Niezwykłe uznanie.

W połowie bieżącego roku donosiliśmy o przebiegu posiedzenia Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, na którym dyrektor tej instytucji p. Albert Thomas, b. przywódca socjalistów francuskich złożył sprawozdanie swoje, zawierające ustępy, które stanowiły jedno wielkie uznanie dla pracy społecznej chrześcijańskich związków zawodowych i Kościoła. Sprawozdanie to powtórzyło wprost hołd, złożony Kościołowi i organizacjom chrze.-społecznym w roku ub. w czasie wizytacji kolońskich instytucji katolic-

kich, poświęconych akcji chrz.-społecznej.

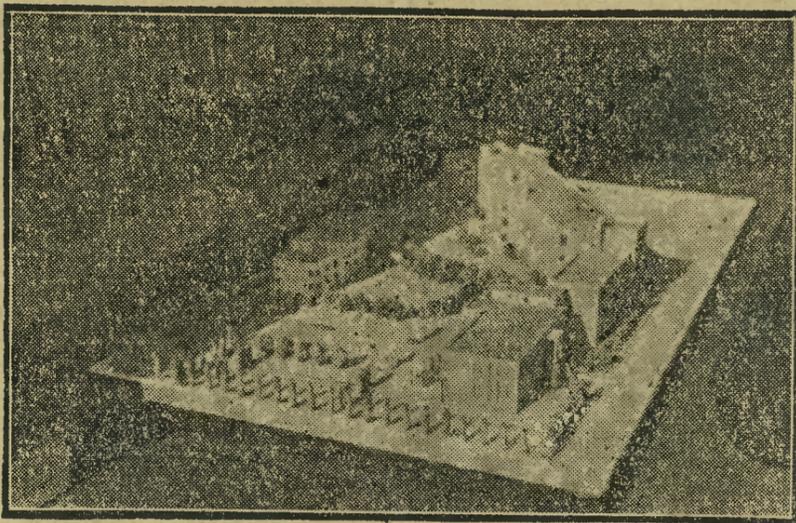
Do tych kilkakrotnych wyrazów hołdu dla wielkiej siły społecznej, jaką są zasady katolickie, dołączył p. Albert Thomas, wybitny znawca spraw społecznych, nowe i to niezwykle uznanie. Oto gdy uczestnicy VIII Międzynarodowego kongresu demokratycznego dla pokoju, odbytego w Genewie w połowie ub. miesiąca przy udziale licznych działaczy katolickich, udali się do Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów, powitał ich p. Albert Thomas dłuższym przemówieniem, całkowicie poświęconem społecznej działalności katolicyzmu.

„Witam w was — mówił ten były działacz socjalistyczny — jedną z największych sił moralnych, która od lat przeszło 50 — od Leona XIII nie przestaje pomagać nowoczesnym społeczeństwom w spełnianiu ich najżywniejszych, społecznych zadań. Zawsze dokładałem starań, aby w pracy społecznej, którą prowadzi Międzynarodowe Biuro Pracy, nie stracić dobrodziejstwa pomocy tej wielkiej siły moralnej, którą jest Kościół. Odczuwałem konieczność współpracy z nią najściślej, naukowej i moralnej i nie mogę nie powiedzieć, że w zgodzie z Kościołem pomoc ta jest zapewniona i że działa publicznie w kierunku reform, które przeprowadzamy.”

Podany powyżej ustęp dowodzi, że w miarę, jak się Międzynarodowe Biuro Pracy zaznajamia coraz lepiej ze społeczną pracą katolików, rośnie w jego kierowniku podziw dla niej.

P. Albert Thomas jest człowiekiem niezwykle doświadczonym. W długim szeregu lat swego życia szukał dróg, prowadzących do rozwiązania sprawy socjalnej. Dzięki temu, że pracując w socjaliźmie, nie pozwolił się oślepić przez doktrynę Marxa, dziś, poznawszy pracę i poglądy chrześcijańskich społeczników, uczciwie uznaje rolę, jaką w życiu społecznym robotników odgrywa Kościół katolicki.

W historii mieliśmy już jeden podobny wypadek. Wielki pisarz i wróg Kościoła p. Brunetier wrócił na łono wiary, kiedy pojawiła się encyklika „Rerum Novarum”.



Model budującego się gmachu „wojewódzkiego” w Toruniu.

Projekt inż. architekta i radcy budowlanego Ulatowskiego.



Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę gmachu „wojewódzkiego”.

Medal złoty

otrzymaliśmy na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej odbytej w Wilnie 1928 r., o czym zawiadamiamy naszych P. T. Odbiorców, polecając się nadal Ich łask. względem.

Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych
Inż. St. Ciszewski i S-ka
Spółka z ograniczoną poręką
BYDGOSZCZ, Sobieskiego 10a.

28181

Albert Wachowski, milioner amerykański, nie żyje!

Dnia 18 września r. b. zmarł w Chicago bankier i założyciel licznych spółek budowlano - pożyczkowych, ś. p. Albert Wachowski rodem z Starej Wsi pod Gnieznem. Przybywszy w r. 1883 jako 25-letni młodzieniec do Stanów Zjednoczonych, rozwinął Wachowski bardzo pożyteczną działalność w kolonji polskiej w Chicago. Z okazji 70-lecia urodzin w marcu 1928 r. otrzymał odznaczenia z Polski. Pisaliśmy o tem w „Dzienniku” dość obszernie.

Zmarły pozostawił żonę (z domu Korzeniewską), 5 synów i 4 córki.

Dr. Antoni Marczyński.

106

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Stary milioner godził się chętnie na ten związek, widząc jak zbawienny wpływ wywiera „dumna Polka” na jedynaka. Może niekiedy pomyślał w duszy, że byłoby lepiej, gdyby posiadała jeszcze taki majątek, jak choćby Betty Traveler, ale jeśli nawet żywił podobne myśli, to nie zdradził ich żadnym słówkiem, gestem, grymasem twarzy. Przeciwnie, odnosił się do przyszłej synowej z życzliwością nieco może rubaszną, amerykańską, lecz niemniej szczerą, zaś do Jana, którego znalazł od lat jako dzielnego kupca, z dużym szacunkiem.

Ale Jan Ordęga miał swoją ambicję. Wiedział o zerwanem narzeczeństwie Roberta z Betty, wiedział jaki mu posag wnieść miała i wziął sobie za

punkt honoru, że jego ukochana siostrzyczka nie może być biedniejsza od „postrzelonej miss”. To też pracował od świtu do nocy, rzucał się w wir interesów, aby zaokrąglić do pożądanej wysokości i tak już okazały majątek i w dniu ślubu sprawić zarówno siostrze, jak staremu Wolfsonowi wielką niespodziankę.

W tych warunkach niespodziewany przyjazd młodszego brata był mu bardzo na rękę. Odgrywanie roli przyzwrotności wobec gruchającej parki narzeczonej, pokazywanie ciekawej, interesującej się wszystkim siostrze miasta i tem podobne braterskie obowiązki zabierały mu mnóstwo cennego czasu, a o bawę przed tajemniczą szajką handlarzy żywym towarem nie pozwalała mu się na krok oddalić z New Yorku i krępować swobodę ruchów tak niezbędną dla businessmana na większą skalę.

To też już w tydzień po radosnym spotkaniu Andrzej Ordęga wraz z siostrą wyjechali na Florydę, pod Miami, w pałacyku gościnnego Wolfsona spędzić wiosnę. Wyjazd ten był dla obojga tem miłszy, że towarzyszył im Robert, znający Florydę jak własną kieszeń, że na

święta wielkanocne miał przybyć także Jan, oraz Hughes Wolfson, a może i Kazimierz Pułaski, jeśli do tego czasu będzie nadal bezrobotnym. Najwięcej jednak był z ich wyjazdu zadowolony Jan Ordęga, mogąc teraz cały wolny czas poświęcić interesom...

Pierwsze cztery dni pobytu na Florydzie zapisały się w pamięci młodych turystów nader miło, ale nie obfitowały w ważniejsze wypadki. Natomiast piąty dzień był wiązanką niespodzianek, którą już wczesnym rankiem zapoczątkował całkiem nieoczekiwany, niezapowiedziany przyjazd Kazimierza Pułaskiego.

— Nie myśl, że dla ciebie to zrobiłem — zaznaczył pół serio, pół żartobliwie przy serdecznym przywitaniu z Andrzejem — ale kiedy od twego brata dowiedziałem się o cudownym odnalezieniu panny Marysi, aż mnie podrzuciło. Kupiłem trochę bielizny, przepakowałem walizy i tegoż dnia... fiut!

— Jakto? — spytał ubawiony Andrzej. — Więc nawet nie odpocząłeś po takiej podróży i puściłeś się w nową? Człowieku, amerykanizujesz się...

— Nazbyt szybko? — dokończył. — Tak źle nie było, jak myślisz. Byłem

gościem pana Janka przez pełne dwie tygodnie godzin. No a teraz każ mi przygotować kąpiel, zaprowadź mnie do swego pokoju, żebym się mógł „upiękścić” i żebym mógł jaknajprędzej stanąć przed obliczem szczęśliwej narzeczonej. Muszę z jej własnych ust posłyszeć historję białych niewolnic.

Jednakże dopiero pod wieczór mógł zaspokoić swoją ciekawość, bowiem aż do lunchu trwał okres „szalu sportowego”, jak to określał Andrzej. Zaczęło się od małej wycieczki wierzchem. Potem przyszła kolej na godzinę tenisa, na wioślarkę, pływanie, gry wodne, plażowanie, a skończyło się na wycieczce autem do New Inlet, gdzie spożyto dobrze zasłużony lunch.

— Teraz błagam — prosił, lecz Marja Ordęga potrząsnęła główką.

— Teraz musimy wracać do domu. Oczekujemy gości. Ma przyjść Mrs. Crawford, ciotka pierwszej narzeczonej mego Roberta, nawiasem mówiąc, chce zapewne zobaczyć jak wyglądasz następczyni biednej miss Betty. Dalej przyjdzie Mr. Henry Vortwheel, „dżentelmann-włamywacz”, jak go Andrzej nazywa,

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niemcy na pograniczu się uzbrajają, a Polacy im pomagają!

Sekretarze „Deutschtumsbundu” na urzędowym zebraniu polskiem. — Szacherka głosami polskimi.

Od naszego korespondenta wyrzyckiego otrzymaliśmy krótką notatkę właściwie o znaczeniu lokalnym. Ponieważ jednak w zdarzeniu tem mieści się wysoka treść polityczna, notatkę tę rozszerzyliśmy do rozmiarów artykułu, zwracając uwagę zainteresowanym czynnikom na zbrodniczą akcję Niemców, a równocześnie przestrzegamy Polaków, by nie byli im pomocni.

Redakcja.

Apetyty Niemców na Poznańskie, Pomorze i Śląsk są nam ogólnie znane; nie kryją się oni ze swymi zamiarami u siebie w Niemczech, ani u nas w Polsce i w przystępie szczeroci powiedzą to każdemu, kto tego tylko zapragnie. Ponieważ zaś ludzie ogólnie wierzą w to, czego pragną i oni wierzą, że niedaleka jest przyszłość, w której rozprawią się oni o nasze ziemie zachodnie. Przygotowania są odpowiednie: akcja prasowa, słowna i filmowa, ćwiczenia legalnej i nielegalnej Reichswehry, budowa pancerników itd. Wszystko to ma jeden cel: oderwanie b. zaboru pruskiego od Polski. Wie o tem każde dziecko.

Ze strony polskiej przygotowania te w dzisiejszym stanie rzeczy zupełnie u niemożliwione być nie mogą, przeważnie bowiem dzieją się one poza granicami Rzeczypospolitej. W ostatnim jednak czasie mnożą się dowody, że ta zbrodnicza akcja Niemców przeniosła się również na teren Polski i obejmuje wszystkich tu mieszkających Niemców. Dość zwrócić uwagę na działalność jakichś tam holenderskich banków hi potecznych za którymi jak zostało udowodnione kryją się kapitały niemieckie (dla uniemożliwienia parcelacji majątków niemieckich), na ćwiczenia wojskowe różnych niemieckich Turnvereinów, mnożące się procesy szpiegowskie na rzecz Niemiec, procesy „Deutschtumsbundu”, a wreszcie jak ostatni kwiatek, na dążenie Niemców do uzbrojenia każdego swego ziomka w Polsce w broń palną. Odnośna instrukcja z Berlina wyraźnie nakazuje, by akcja ta działała się spokojnie i legalnie, celem nie zwracania zbytnej uwagi naszych wyższych władz. W jakim celu nasi kochani współobywatele mają być uzbrojeni, nie potrzeba chyba tłumaczyć, nauczeni smutnym doświadczeniem z r. 1918-19 chcą, gdy im się nadarzy sposobność, odplacić się pięknem za nadobne.

Świetna okazja zaopatrzenia się w broń palną, nadarza się Niemcom zwłaszcza obecnie. Nowa polska ustawa łowiecka znosi mianowicie dotychczasowe uprawnienia zarządów gmin do wydzierzawiania polowań na gruntach, których właściciele nie są w posiadaniu nieprzerwanym 100 ha. Odnośne uprawnienie przeszły na specjalnie do tego mające się utworzyć „Spółki Łowieckie”. Owe spółki łowieckie tworzą właściciele gruntów poniżej 100 ha, przy czem odpowiednio do posiadanego obszaru mają stosowną ilość głosów. Jak wiadomo lwia część Niemców w b. zaborze pruskim to właśnie właściciele gruntów do 100 ha, i uzbrojenie ich jest stosownie do najświeższych instrukcyj Berlina dla „Deutschtumsbundu” obecnie najważniejszym zadaniem. Ze wszech stron donoszą nam też, na co dotąd nie zwracaliśmy zbytnej uwagi, że polowania te zadzierżawiają Niemcy i to w tym celu, by, mając prawo do polowania, nabyć prawo do noszenia broni. Wydzierżawiający Niemiec z reguły udziela wszystkim swym miejscowym ziomkom także samo prawo polowania, a co zatem idzie, prawo do noszenia broni. W ten sposób stać się może, na co się w najlepsze zanosi, że wszyscy Niemcy w naszych wsiach na pograniczu niemieckim uzbrojeni będą od stóp do głów, zaś Polacy oczekiwac będą pomocy z garnizonów o 60 klm. oddalonych.

I z jaką zaciętością nie szczędząc ni ofiar ni trudów Niemcy dążą do swego celu, dowodzi następujący fakt: W gminie Sadki, powiatu wyrzyckiego, wsi bardzo wielkiej i zamożnej, będącej do 1/3 zamieszkiwanej przez Niemców, ci ostatni z niesłychanym uporem dążą do tego, by wszyscy z nich we wyżej podany sposób nabyli prawo do noszenia broni. W tym celu dążą oni do oprowadzania zarządów owych spółek łowieckich. Już na pierwszym walnym zebraniu tych spółek Niemcy pokazali właściwe swe oblicze: jak jeden mąż mając z góry przygotowane kartki głosowały na swych kandydatów Niemców i dzięki niezorientowaniu się Polaków, mających właściwie większość, przeprowadzili swoje. Na szczęście zebranie to dało się unieważnić. Na drugim zebraniu, na które i Polacy stawili się prawie w komplecie, zaszedł jednak fakt niesłychany. Otóż na zebranie to przyjechało samochodami aż dwóch sekretarzy „Deutschtumsbundu”. Zauważyć przytem wypada, że stosownie do ustawy zebranie tu zwołane zostało przez zarząd gminny i uważać je należy za urzędowe. Daleko chyba zajdzie, jeżeli na polskich urzędowych zebraniach jawić się będą sekretarze

„Deutschtumsbundu”! Można sobie łatwo wyobrazić co by się stało w Niemczech, gdyby tam na niemieckie urzędowe zebranie zjawili się sekretarze Związku Polaków. Chyba by do samochodu nie doszli! Nie dość jednak tego, panowie ci zabierają nawet głos i uczynają pouczać Polaków o swych obowiązkach.

W tem bezczelnym zachowaniu Niemców pomocni są niestety ludzie nazywający się Polakami. Otóż niejaki Joseph czy Józef Malak, z nazwiska Polak a ze zawodu rzeźnik, mający wzgl. jego żona miała brzydkie procesy o paserstwo i sprzedawanie padliny wołowej za dobre mięso, będąc jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności w posiadaniu 13 głosów polskich oddał je na listę niemiecką. Nie uczynił tego chyba za darmo. Są ludzie, którzy znają treść handlu piątkowego na górcie, p. Malak! Poczóż zresztą pytać o cenę za 13 głosów polskich, p. dr. Stresemann z Berlina również o to nie pyta; on ma miliony na cele „kultury niemieckiej za granicą” i płaci czy to p. Malakowi czy innemu. My tych miljonów nie mamy, ale mamy władze polskie, które mają obowiązek dbać o całość Rzeczypospolitej i o to, by interesy ludności polskiej były odpowiednio respektowane. W tej szacherce głosami polskimi maczało palce dwóch innych Polaków. Nazwiska narazie nie wymieniamy, sądzimy bowiem, że nie wiedzieli oni, że nie chodzi tutaj o bzdurne polowanie, a chodzi o rzecz ważniejszą: o to, czy na pograniczu niemieckim ludność polska czy niemiecka mieć będzie broń palną.

Anglicy mniej piją.

Choć w Anglii niema żadnych praw ograniczających wyrób i wyszynk napojów alkoholowych, a piwowarstwo i destylacja wódek osiągnęły tam wysoki stopień doskonałości, to jednak urzędowe, angielskie dane statystyczne stwierdzają zastanawiający fakt stałego zmniejszania się wśród Anglików spożycia wódki i piwa.

Oto, gdy w 1900 r. ludność Anglii, Szkocji i Irlandji spożyła 145 077 849 litrów wódki, to w 1913 r. ilość ta spadła do 99 019 934 litrów, a w roku ubiegłym spożycie wódki w Anglii dosięgło zaledwie 46 858 144 litrów. A zatem zmniejszyło się w ciągu 27 lat więcej niż trzykrotnie!

Taką samą wielką redukcję stwierdzono też w spożyciu narodowego napoju Anglików: piwa. Gdy w 1900 r. spożycie piwa w Anglii sięgało 31 810 877 beczek, to w 1913 r. spadło do 30 758 000, a w 1927 r. do 23 418 640 beczek.

Socjolodzy angielscy przypisują zjawisko to postępowi wiedzy, który dał ludziom rozrywki nieznaną przeszłym pokoleniom, rozrywki takie, jak gramofon, kinematograf i radio, których rozpowszechnienie się wśród warstw szerokich odciągnęło je od szynków.

Stock Cognac

STOCK COGNAC MEDICINAL

ulubiony napój sm. loszy.

Zadać we wszystkich lokalach 25413) i składach.

Przedstawiciel na Poznańskie: **Wł. Stachowski, ul. Fr. Rajałczaka 11a**

Z polityki.



— Francuz: Przestań ryc nad tamtą granicą, to ci koło ogona pofolguję!

Kelnerki w Anglii zostaną zlikwidowane.

Eksperyment dopuszczania kobiet do pracy w charakterze kelnerek w lokalach wyszynkowych dał w Anglii na ogół ujemne wyniki sprzeczne z solidną angielską moralnością. Toteż ostatnio w parlamencie angielskim postawiono wniosek, domagający się zniesienia żeńskiej obsługi w lokalach wyszynkowych. Wnioskodawcy przytaczają cały szereg poważnych argumentów i żądają nie natychmiastowego i całkowitego zniesienia obsługi żeńskiej, co doprowadziłoby do pozbawienia pracy wielkiej liczby kobiet, lecz stopniowego ograniczania napływu kobiet do pracy w charakterze kelnerek. Wniosek projektuje wprowadzenie od roku 1929 zakazu przyjmowania kobiet i dziewcząt do obsługi w lokalach, zajmujących się wyszynkiem win, wódek i piwa. Właścicielom tych lokalów także nie wolno będzie przyjmować kelnerek, na

miejsca tych, które ustąpią. Zawód ten będą mogły wykonywać tylko wyjątkowo żony i córki właścicieli lokalów najmniejszych, nieposiadających wynajętej obsługi.

Orkiestra bez dyrygenta.

W Berlinie odbył się pierwszy występ lipskiej orkiestry symfonicznej. Występ ten był pod tym względem niezwykły, że orkiestra grała sama, bez dyrygenta. Publiczność przekonała się ze zdziwieniem, że orkiestra grała doskonale.

Czyżby to miało znaczyć, że w przyszłości kapelmistrz wogóle będzie zbędny? Z pewnością, nie! Niemożliwą jest przecież żadna kolektywna praca bez kierunku, nadawa-

Kosztowny łup biednego urzędnika pocztowego.

Kolonja, w październiku.

Na trop ciekawej kradzieży wpadła policja kolonjska. Poszkodowaną jest królowa duńska, która po wyjaśnieniu tej afery kryminalnej powróciła do postradanej własności.

Królowa posłała niedawno pewnemu jubilerowi kolonjskiemu cztery pakuneczki, zawierające klejnoty do naprawy. Trzy z tych przedmiotów doszły punktualnie, natomiast czwarta, zawierająca przepiękny pierścień platynowy ze szmaragdem, wartości 355 tys. marek — zniknęła bez śladu.

Podejrzanie padło na pewnego urzędnika pocztowego, który zrazu wypierał się stanowczo wszelkiej winy, wreszcie jednak przyznał się do przywłaszczenia sobie cennego klejnotu. Nie chciał jednak stanowczo podać co się z tym pierścieniem stało. Po uwięzieniu urzędnika policja rozpoczęła poszukiwania, które niebawem zostały uwieńczone pomyslnym wynikiem. Pierścień znaleziono w pewnym lombardzie.

Okazało się, że biedny urzędniczyna zastawił ten drogocenny klejnot za 20 marek!

Oczywiście — lombard musiał pierścień wydać. Jest to prześliczny masywny pierścień brylantowy z niezwykle dużym szmaragdem, otoczony wieńcem małych brylantów.

Rzecz ciekawa, że w lombardzie nie poznano się na wielkiej wartości pierścienia.

nego przez jednostkę, obdarzona wolą i inwencją. Możliwy już jest fakt, że jednostka taka, nauczywszy orkiestrę usuwa się w ostatniej chwili, ale i tu rezultat niezawsze może być dobry. Słuchacze niezwyklego koncertu mieli możność zauważyć, że orkiestra bez kapelmistrza czuła się mniej swobodnie niż z kapelmistrzem. Jeden jest tylko wypadek, w którym lepiej jest, gdy orkiestra gra sama. Wówczas, gdy dyrygent jest zły!

Kronika niedzielna.

Jak wygląda u nas sezon ogórkowy? — O wężu morskim, wśród głupich radość budzącym. — Przedziwny noworodek prasowy. — Komu Pan Bóg dał urząd, temu dał i rozum.

Bydgoszcz, 12 października.

Październik. Powinniśmy już pełną parą płynąć wśród bałwanów politycznych. A tymczasem u nas trwa jeszcze sezon ogórkowy. Pan marszałek zdaje się być jeszcze w porumuńskiej rekonwalescencji. Sejm zamknięty. Ministrowie oniemieli. Prasa prorządowa przytłumiła swe reklamowo propagandowe puzany. Opozycja nie może nabrać tchu. Waldemaras już nudzi. Witos, zdaje się, wstąpił do Kamedułów. Korfanty już się kompletnie skorfancił. Hindenburg nie odpowiada na nasze ataki. W Nadrenji przyskrzyniono nam palce. Austria nie wyleciała z posad. Mussolini musuje ciągle na swój sposób. Kemal Pasza maltretuje swych poddanych według europejskiej recepty. Sowiety nie mogą skończyć. Pan Trąpczyński przestał rebelizować. Nie pojawił się żaden projekt jakiegoś nowego podatku. Anglja nie dostała nowego kopniaka od żadnego ze swych dominiów. Rokowania polsko-niemieckie trwają, zamiast żeby zostały zerwane. Chiński generał Feng i pan cenzor poznański od miesiąca śpią jak susy. Minister Zaleski przestał być własnym panegirystą. Primo De Rivera wszedł w siebie. Endecja już resztki szat rozdziera na sobie. Pan Kühn po podwyższeniu taryf kolejowych goni resztkami sprytu tramwajowego. Pan Świtalski ciągle jeszcze czeka na wschód słońca. Pan Czechowicz chciałby, ale już się boi. Panu Bartłowi zato jest wszystko jedno. PPS rozpada się jak gaszone wapno, Monarchiści nasi z obłoków spadli do Belwederu. Abdul-Aman kopiuje Warszawę i drzy o swój tron. Liga Narodów boi się własnego cienia. Na Kellogu cierpię skóra. Urodzają mamy, tylko zbiory były kiepskie. Niemcy boją się oprócz Pana Boga i Brianda! Nasz bilans handlowy podnosi się na dół. Drożyzna spada do góry. Persja nam sprzyja. Pan Składkowski wszędzie jest, choć nigdzie go nie widać. Będziemy mieli nikiel zamiast srebra, a potem gips zamiast niklu. Im większa bieda, tem więcej igrastw. Sanacja radzi o... swej czeladzi. — jednym słowem taka powszedniość, taka nuda, takie ogórki, że człowiek woli nieledwie słuchać per radjo najgłupszej warszawskiej audycji, niż interesować się tem, co się u nas dzieje in politic et in caeteris. bujdis!

Jakby dla zupełnego zadokumentowa-

nia, że żyjemy w martwym sezonie pokazał się i legendarny węź morski. Rozeszły się pogłoski, że podatek obrotowy ma zostać zmniejszony. Marynarze, kierujący naszą nawą państwową, opowiadają to sobie zupełnie serio i uśmiechają się znacząco. Wiedzą, że z tego nic nie będzie, ale rekiny dziennikarskie jakoteż plotki i śledzie podatkowe mają bodaj na krótki czas sensacyjny i radosny żer.

Jedynym człowiekiem, który rzetelnie starał się wzburzyć naoliwione wody polityczne, jest marszałek Daszyński. Słyszał on gdzieś o autogenicznem spajaniu różnorodnych metali i pomysł ten pragnął zastosować w polityce, kojarząc ze sobą takie dziś przeciwieństwa, jak BB i PPS. Eksperyment nietylko że się nie udał, ale w ogniu marszałkowskiej perswazji PPS pękła jak gliniana babka, suszona na słońcu, a czerwony „Robotnik” dostał synka w różowym czy nawet różanym „Przedświcie”. Wiedzą wszyscy, że jest to dzieciak z nieprawej pościeli i, że ojcem jest minister Moraczewski. Mimo to familja zapewnia, że

wszystko jest w porządku i, że cały ten proces odbył się legalnie. Tylko — powiada wspomniany płodzieciel „Przedświtu” — czas już zakończyć bezsensowną walkę z kapitalizmem, bo największym kapitalistą jest przecież państwo, a państwo należy popierać...

Słusznie. Widzimy zaś z tego, jak to sprytnego polityka najgłupsze przesłanki mogą zaprowadzić do mądrej konkluzji.

Ale aby tak jasno i trzeźwo myśleć, mało jest, być socjalistą tylko. Trzeba być do tego jeszcze i — ministrem.

St. B.

Pod polską banderą do Brazylii.

Dnia 29 września, jak dzienniki zamorskie donoszą, przybył do portu w Rio de Janeiro pierwszy polski statek pasażerski „Kraków” z Gdyni z 600 emigrantami. Statek polski powitała kolonja polska i francuska owacyjnie.

Księżnie Radziwiłłowej skradziono klejnoty.

Księżna J. Radziwiłłowa, wracająca z Czechosłowacji z kuracji, została w Dziedzicach w czasie rewizji celnej okradzona. Zginęły jej z kasety brylanty, wartości około 100.000 zł.

Zawsze jednacy.

Z Włocławka piszą nam: W dniu 28 września ukazała się w endeckiej „Gazecie Warszawskiej”, obelżywa notatka o tutejszym posle chadeckim p. Fr. Zielińskim, która wywołała tutaj oburzenie wszystkich uczciwych ludzi. Nazwano go tam sanatorem (co za straszny zarzut!) i obrzucono obelgami, jakoby sobie mandat „wydreptywał” i o działalności jego wyrażano się z lekceważeniem. Wobec tego zarząd okręgowy Ch. D. na okręg włocławski wziął p. posła Zielińskiego bardzo energicznie w obronę. Stwierdził nasamprzód, że p. Zieliński postawił swoją kandydaturę na wyraźne żądanie wszystkich ugrupo-

wań narodowych we Włocławku — nie wyłączając endecji. Następnie wskazuje na jego ofiarną działalność na polu społecznym i katolickim, dawniej i obecnie na stanowisku dyrektora katolickiego gimnazjum we Włocławku. Wreszcie stwierdza, że metoda postępowania endeków jest „rzeczą nieetyczną, obrzydliwą i niegodną szanujących się ludzi”.

Zarząd okręgowy Ch. D. we Włocławku pisze dalej:

P. poseł Fr. Zieliński jest wierny swoim ideałom: te same przekonania wyznaje po wyborach co i przed wyborami. Zawsze głosił i głosi zasadę: „Nie o to chodzi, kto rządzi, ale jak rządzi. Regulatorem stosunków społeczno-państwowych zawsze być winno prawo Boże”. Stąd jego pozytywny stosunek do zagadnień państwowych i do rządu polskiego, stąd jego bezstronność i uczciwość w ocenie faktów życia państwowego w Polsce.

Zarząd okręgowy Ch. D. we Włocławku podkreśla z całą siłą, że wyrażane poglądy p. posła Fr. Zielińskiego są poglądami całego zarządu okr. Ch. D. Za tak jasne i uczciwe przedstawienie poglądów politycznych, które wyznaje Ch. D., zarząd okr. we Włocławku wyraża p. posłowi Fr. Zielińskiemu głębokie uznanie i serdeczne podziękowanie”.

Powyższe uwagi odnoszą się żywcem do Waszego „Dziennika” i jego naczelnego redaktora. Stanowisko posła Zielińskiego w niczem od Waszego nie odbiega i za to spotkała go taka sama ocena ze strony endeków co Was. Widzicie z tego, że endecy zawsze są jednacy, ich metody zawsze są równo „obrzydliwe”.

Przy otyłości, pobudza naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” przemianę materji w organizmie i wpływa na wysmukłość kształtów. Liczni profesorowie zalecają picie wody **Franciszka-Józefa** i przy otłuszczeniu serca uważają ją jako cenny środek, stosując rano, w obiad i wieczór po 1/3 szklanki.

Zmiana szyldu.



Moraczewski: Taka drobna poprawka i tyle o nią hałasu!

Feljeton oszczędnościowy.

Przed właściwą akcją oszczędnościową, dla której już wybrano poważny komitet, należy uprzedzić społeczeństwo oświadczeniem, jakoby rzeczywiście nadeszła pora odpowiednia do czynienia zapasów pieniężnych. Wielu bowiem żyje jeszcze tradycją czasów, które godzi się nazwać epoką ptaków niebieskich, kiedy to nastąpiło hasło: „oszczędnością i pracą ludzie mienie tracą”.

Tak było istotnie przez cały ciąg wojny i aż do wprowadzenia złotego. Marki, ruble, korony stawały się coraz lżejsze, bujały niby płatki śniegu po powietrzu, a jeno ptaki niebieskie umiały latać za niemi, podczas gdy ten, co pracował i oszczędzał, patrzył ze zdziwieniem, jak mu się pieniądz kurczy, maleje, zanika. Kto się na czas nie zorientował w dewaluacji, ten z pracy i oszczędzania miał tę jedyną korzyść, iż się dowiedział, że był głupi, dowiedziawszy się zaś, począł kłać coraz mocniej, aż doszedł w tej sztuce do perfekcji.

Dziś jeszcze z respektem spogląda się na osobę, umiejacą dosadnymi przekleństwami miotać, gdyż jest to z pewnością osoba, która niegdyś solidnie pracując, oszczędzała, czyli była takim właśnie materiałem, jakiego dziś świat, zarażony propagandą oszczędnościową, poszukuje.

Bądźco bądź ilczyć się trzeba z tem, że tych, co się na oszczędzaniu zawiedli, dożyło obecnych czasów dość dużo; nie wszyscy głupio oszczędni pomarli z głodu i w papierowych szatach zostali pochowani. Tych zatem dziś musi się nawrócić, albowiem choćby prasa złotymi literami pisała hymny na cześć bogini Parcimonji, choćby gigantofony dzień i noc wrzeszczały: „oszczędzaj!”, to wspomniany element popsuje nam całą robotę.

Liczyć się poważnie z niechęcią zgorzkniałych dusz, bo tysiące ludzi sparzyło się na oszczędzaniu w przeróżnych kierunkach: ci ciulali monetę, tamci w meblach, strojach, budynkach majątek lokowali, aż tu z jednych zakpiła dewaluacja, drugim porabowano, zarekwirovano mienie... „został im się jeno sznur”

Byli zaś tacy, co kapitał wiedzy i nauki składali w swych mózgach, ale i ci źle na tem wyszli; rząd do dnia dzisiejszego niejasno rozróżnia „gramotnych” od analfabetów.

Wreszcie jeszcze jedna zhora apokaliptyczna sterczy wrogo przeciw akcji oszczędnościowej; imię tej zhora: podatek. Wszak zrozumiałem jest, że księżeczka oszczędnościowa może dla celników stanowić podkład do oszacowania podatkowego.

Dodajmyż ponadto niefortunny termin „Dnia oszczędności” tj. 31 października, kiedy myśli nasze zajęte życiem pozagrobowem; niejeden w Zaduszki powie nad mogiłą krewniaka: „I ja tam kiedyś pójde; poco mi oszczędzać, skoro oszczędności ze sobą pod ziemię nie zabiorę? A choćbym zabrał, to niemi wstępu do Królestwa niebieskiego nie opłacie!”

Nie chcę rozgoryczać członków Komitetu, że po pierwszym posiedzeniu trzem mężom z zarządu przebiegł drogę czarny kot z podniesionym ogonem. Omen habet!

Powyższe uwagi podajemy Komitetowi do rozpatrzenia i zabezpieczenia się przed ewentualną napaścią ze strony osób niechętnych akcji oszczędnościowej.

Komitet, a głównie sekcja prasowa i odczytowa liczą najwięcej na powodzenie wśród młodzieży i tzw. szerszych warstw społeczeństwa.

Tu znowu trudność się nasuwa wraz z pytaniem: do czego przyrównać skrzętnych ciulaczy? Przypuśćmy, że zbierają grosze jak pszczołki miód. Ale każdy wie, że i trutnie z miodu żyją i lakomy człowiek dużo go z ula wykrada. Dlatego uważam, że wobec ludzi, co jak pszczołki swój kapitał powiększać zamierzają, nie powinno być trutniów, nie umiejących oszczędności bliźnich uszanować.

Ani szersze warstwy, ani młodzież nie jest do tego stopnia głupia, żeby nie

wiedzieć, iż co jedni latami z trudem zbierają, to drudzy za kilka godzin przehlują. Przeto rozrzutników, marnotrawców, lekkoduchów wzięć za łeb i do roboty zaprzęgnąć, iżby poznali wartość pieniądza! W przeciwnym razie stanie się tak, jak z pszczołami, które w pewnym letniku często krążyły około kilku przedstawicieli rządu, a nastuchawszy się różnych machiawelskich mądrości, same zmądrzały tak dalece, że zebrały się na wiec i uchwaliły następującą rezolucję:

— My pszczoły Rzeczypospolitej jednomyślnie postanawiamy nie dać się wyzyskiwać ludziom i trutniom, przeto począwszy od następnej wiosny nie miód dla pasozytów, ale wosk na świecę do kościoła wyrabiać będziemy.

Wiec zakończył się chórem pszczoł, śpiewających rotę, która zaczyna się od słów:

— Nie będzie człowiek pluł nam w ul!

Nasz korespondent, specjalnie na ten wiec wysłany, zasięgnął od zbuntowanych pszczoł informacyj, wedle których rzeczywiście rzeczeni przedstawiciele rządu rozprawiali o tem, co zrobić z oszczędzonymi na poborach urzędników pieniędzmi.

Dziś już wylazło szydło z worka; zamiast spodziewanej trzynastej pensji i projektowanego przesunięcia o jeden szczebel w górę czeska urzędników order.

Kr. Stasiński.

Wiadomości z kraju.

Zgon zasłużonego artysty scenicznego.

W Warszawie zakończył życie w 66 roku życia znany i zasłużony artysta scen polskich s. p. Teodor Roland, który w Krakowie grał pod pseudonimem Konopka. Zmarły ostatnio zbierał laury w „Don Żuanie” Zorilli i „Cichym Dworze” Morstina.

Ważne uchwały magistratu lwowskiego.

Magistrat lwowski uchwalili odstąpić Związkowi Obrońców Lwowa grunt pod budowę domu związkowego. Nadto uchwalono dopłacić Adamowi Smolińskiemu kwotę 7 tysięcy złotych do ceny nabytych od niego przez miasto w roku 1925 — 92 obrazów Łukasiewicza, wzamian za co Smoliński odstąpił miastu dodatkowo 147 tomów dzieł, dotyczących wojsk rosyjskich. Uchwalono również zakupić film pod nazwą „Miasto Lwow”, celem wyświetlenia go na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Śmierć znanego przemysłowca łódzkiego.

W Łodzi zmarł dnia 10 bm. znany przemysłowiec, prezes zarządu zakładów przemysłu bawełnianego „L. Geyer” S. A. s. p. Eugeniusz Geyer w wieku lat 79. Pogrzeb odbędzie się w sobotę.

Szoferzy warszawscy przeciw podwyżce taryfy.

Warszawski Związek Właścicieli Dorożek zabiega u władz o podwyżkę taryf z 50 na 90 groszy za kilometr. Tymczasem doszło do wiadomości urzędu przemysłowego, że Związek nie jest wyrazicielem opinii ogółu właścicieli taksówek, mianowicie ci, którzy posiadają tylko po jednym samochodzie i sami nim kierują, liczą na większy dochód dzienny i właśnie chcą utrzymać takse dotychczasową. Najlepszym zresztą dowodem, że taksówka przy dobrej gospodarce przynosi dochód, jest fakt, że warszawski urząd przemysłowy rejestruje codziennie kilka nowych dorożek samochodowych. Zarejestrowano w Warszawie dotąd 2045 taksówek.

Czego domagają się urzędnicy

Chodź im o poziom płac i życia z r. 1925.

Przez dwa dni obradował w Warszawie Zarząd Gł. Stow. Urz. Państw. z udziałem delegatów z innych miast, między in. także ze Lwowa. Zarząd Gł. po przeprowadzonych naradach postanowił zwrócić się do premiera Bartla z następującymi postulatami w sprawach urzędników państwowych:

1) Przekazanie komisji, która ma być powołana przez prezydium Rady ministrów dla przygotowania projektów, dotyczących sposobów zwiększenia sprawności aparatu administracyjnego, względnie specjalnej komisji, — zadania opracowania w ciągu najbliższego czasu zasad i wytycznych całokształtu obowiązujących przepisów służbowych.

2) Niezwłoczna zmiana obowiązujących przepisów wykonawczych do ustawy o państwowej służbie cywilnej, która to zmiana zapewniałaby definitywne zakończenie stabilizacji urzędników państwowych do końca bieżącego roku.

3) Niezwłoczne podwyższenie wynagrodzenia urzędników państwowych conajmniej do poziomu realnych płac z r. 1925, zanim zostanie przeprowadzona definitywnie regulacja płac.

Nowy kabel telefoniczny Warszawa — Bydgoszcz — Gdynia.

(n) Ministerstwo poczt i telegrafów otrzymało pięć poważnych ofert od towarzystw zagranicznych, które pragną podjąć się wybudowania projektowanych przez rząd linii **podziemnych** telefonów. Sieć kablowa, ogólnej długości 3378 kilometrów, obejmuje 12 odcinków. Jednym z najważniejszych odcinków jest Warszawa — Bydgoszcz — Gdynia, długości 346 kilometrów. Krajowa fabryka kabli chce wspólnie z jedną z firm zagranicznych pracę tę wykonać.

Zwrot opłaty szkolnej za dzieci urzędników.

Min. W. R. i O. P. wyjaśnia, że pracownicy państwowi, ubiegający się o zwrot opłaty szkolnej za dzieci na okres roku szkolnego 1928-29, nie są zwolnieni od obowiązku przedstawiania zaświadczenia, że dziecko nie zostało przyjęte do szkoły państwowej z powodu braku wolnego miejsca w danej klasie. W

miastach, będących siedzibą kuratorów, zaświadczenie takie będzie wydawało kuratorjum w odniesieniu do wszystkich szkół państwowych i wszystkich klas, w innych zaś miastach czynności te powierza kuratorjum dyrekcji jednej z państwowych szkół. Wolni od przedkładania wspomnianych zaświadczeń będą jedynie ci pracownicy, których dzieci uczęszczają do szkół prywatnych w miejscowościach, gdzie nie ma wogóle szkoły państwowej tego samego typu jak szkoła prywatna.

Sfałszował przekazy pocztowe, a winę zwał na urzędniczki. Oszust skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia.

W sądzie okręgowym w Brzeżanach zakończyła się rozprawa przeciwko Włodzimierzowi Kopyczyńskiemu, komendantowi posterunku w miejscowości Janczyn, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa. Kopyczyński sfałszował 4 przekazy pocztowe na łączną kwotę 3.215 zł. Zaopatrzony przez te pieczętkami urzędu pocztowego i podpisami urzędnika, wrzucił je niepostrzeżenie do worka przeznaczonego do ekspedycji. W trzy dni po wysyłce tych przekazów Kopyczyński, legitymując się fa-

szymi dokumentami osobistymi podjął pieniądze.

Oszustwo to zauważono na czas. W toku śledztwa Kopyczyński podał, że fałszerstwa dopuściła się kierowniczka poczty Mądrzakowa, wspólnie z praktykantką Majcherczakówną, wobec czego aresztowano je. Po odbytej rozprawie trybunał skazał Kopyczyńskiego na 3 lata ciężkiego więzienia i zwrot kosztów skarbowi państwa. Niesłusznie oskarżone urzędniczki pocztowe sąd uwolnił od winy i kary.

Icek przebrał się za kucharkę.

Na niezwykle pomysł ukrycia się przed poszukiwaniami policji wpadł kupiec mączny w Warszawie, niejaki Icek Rosenfeld. Poszukiwano go w związku z pewną oszukańczą transakcją. Mianowicie Rosenfeld kupił od innego kupca, Moszka Luftrajbera, partje mąki za 2000 zł, na którą to sumę wystawił cztery czek na Bank Kredytowy.

Czeki te okazały się bezwartościowe, gdyż konto nabywcy świeciło pustkami. Wobec tego na żądanie Luftrajbera policja udała się do mieszkania Rosenfelda, lecz wizyta nie doprowadziła do niczego. Potem wywiadowcy kilkakrotnie odwiedzali lokal wystawcy czeków bez pokrycia, a wizyty odbywa-

ły się przeważnie nocami. Lecz zawsze znajdowano w sypialni dwie kobiety, a w kuchni — trzecia, ubrana w czepek i koronkową koszulę.

— Kto jest ta dama w czepku? — zagadnął przodownik.

— A kto ma być? To moja kucharka — odpowiedziała pani domu.

Przodownik jednak zauważył, że kucharka ma twarz świeżo ogoloną. Wyciągnięto ją wobec tego z łóżka, okazało się bowiem, iż jest to poszukiwany Icek Rosenfeld.

Pomysłowy ten operator czekowy narobił malwersacji na zgorą 50 tysięcy złotych.

Szajka handlarzy żywym towarem. Zbrodniarzami okazali się naturalnie żydzi.

Na handlarzy żywym towarem powinna byćznaczana kara taka, jak na morderców, może wtedy straciłoby ochotę zajmowania się tym haniebnym procederem, który sprowadza więcej nieszczęścia, niżeli zbrodnia zabójstwa.

W Warszawie w ręce policji śledczej wpadła znowu banda, trudniąca się czerpaniem zysków z nierządu, uprawianego swobodnie, na wzór „interesu handlowego”, do którego wciągali za pomocą różnych sztuczek i forteli, przeważnie wiejskie dziewczęta.

Na czele tej nikczemnej organizacji, stał Jasek Chlewner, właściciel lupanaru przy ul. Krochmalnej. Jeździł on przeważnie po Lubelskiem, gdzie potrafił „zaagitować” do siebie wiele dziewcząt, obiecując im piękne stroje, dobre utrzymanie itd., przy czym jedna raz wciągnięta ofiara, przyciągała drugie. Mówiono im, że każda z nich będzie artystką filmową, wyjdzie za mąż za księcia lub milionera; ubierano elegancko i wywożono do Warszawy, do domu Klejna, skąd już nie wychodziły.

Przy drzwiach stał zawsze olbrzymiej siły Lejbuś Ambaras i pilnował, by żadna z dziewcząt wyknąć się nie mogła. Prócz niego dozorczyni dziewcząt, Dwojra Tenenbaum i kasjerka, Fajga Cukierman, stanowili trójkę, która usypiała nowe ofiary lub biła odporne.

Piękniejsze wysyłano zagranicę, z tak zwanymi „mężami”, przeważnie do Buenos Aires, gdzie po kilku latach umierały z suchoty i wycieńczenia lub odbierały sobie życie.

Jedną z takich ofiar była Marja Irene Konieczniak. Pod wpływem Chlewnera pojechała ona do Lublina i zaczę-

ła namawiać robotnice fabryczne. Była ona specjalnie wystrojona dla ułatwienia sobie pracy werbunkowej. Do niedawna w chustce na głowie, włożyła kapelusz wyginany, na szyi miała jakiś kołnierz z imitacji futrzanej, na palcach błyszczące kamienie itd. Grała rolę conajmniej wielkomięjskiej strojnisi. Zdołała nakłonić koleżankę swoją Marję Krystynę Tarasińską, zatrudnioną w fabryce do wyjazdu do Warszawy.

„Będziesz tak ubrana, jak ja! — mówiła. — Umieszczę cię w bogatym domu, jedź ze mną, będziesz panią, całą gębą.

Tarasińska, osaczona przez serdeczną koleżankę swą, została zarejestrowana w urzędzie sanitarnym w Lublinie. Zaopatrzona w odpowiedni dokument, przyjechała do Warszawy ukradkiem, bez wiedzy rodziców i bez rzeczy. Rodzina użyła wpływów swoich i ostatecznie Tarasińska pojechała do Lublina zerkomo po swoje rzeczy, lecz tam już pozostała i o wszystkim zameldowała w policji.

W międzyczasie — jak ustalono — w opisanym lupanarze była 15-letnia dziewczynka z Kowla czy z Chełma imieniem Kazimiera B., którą gdzieś wywieziono.

Policja obyczajowa wdrożyła dochodzenia i po długich poszukiwaniach w lokalu przy ul. Krochmalnej znaleziono za ukrytą, podwójną ścianą kilkadziesiąt ofiar, fizycznie zniszczonych i wykończonych zupełnie, obok świeżo wprowadzonych, które ze łzami w oczach dziękowały policji za ocalenie.

Cała szajka powędrowała do więzienia. Marja Konieczniak ułotniła się i jest obecnie poszukiwana.

Nowy sposób „dożywiania się”.

Wasył Dubicki z Tyśmienicy, czując wstręt do ucziwej pracy, wynalazł nowy sposób „dożywiania się”. Kiedy był głodnym, wchodził do pierwszej z brzegu restauracji, najadł się i napił do syta, poczem nawet bez słowa ulatniał się. Trwało to dość długi czas, wreszcie Dubicki został zatrzymany przez policję państwową. Tłumaczył się on, że ma iść na ćwiczenia wojskowe, więc robi to, jak czynili żołnierze powołani do wojska w roku 1924. Mimo tego tłumaczenie dobrze odżywiony Dubicki osadzony został w areszcie sądu karnego.

Niskie płace robotników w Łodzi.

W „Głosie Prawdy” stwierdza p. Wł. Borkowski, że **przemysłowcy łódzcy nie dbali o robotników. Płace włóknarzy były stale niskie.**

„A dalej zważyć trzeba, że w porównaniu z 1925 rokiem (taką podstawę bierze statystyka urzędowa) najbardziej w złości spadła wartość tych właśnie płac. Ze wszystkich liczb w długiej kolumnie oficjalnych cyfr, najniższy jest wskaźnik zarobków tkacza i przedzarcza, wynosząc 77, podczas gdy inne stanęły na 90, 95, 100 i wyżej!

Pamiętać również należy, że w latach ostatnich nasutek zmniejszenia obsady w tkalniach i przedzalniach, sprządzenia nowych maszyn, a szybkiego biegu starych, wzmożła się ogromnie wydajność pracy robotniczej. Zwiększa się natężenie wysiłków mózgu i rąk robotnika, nie podnosi się jednak wydajność realna wartość jego płacy. To go zniechęca, rozgorycza, odbiera mu chęć wytężonej, sprawnej pracy”.

Chrześcijańsko - społeczne „Hasło”, wydawane w Radomiu, w artykule „Strajki i ich wartość moralna” pisze:

„Kierunek chrześcijański, mając na względzie krzywdę robotnika, uznaje prawo strajków, ale w pewnych warunkach, a mianowicie — strajk musi być sprawiedliwy, a więc może być podjęty, gdy umowa z pracodawcą jest krzywdząca, lub warunki umowy się zmieniły. Musi być w stawianiu żądań godziwy, zatem żądania nie mogą być zbytnio wygórowane. Musi być wreszcie ostatecznym środkiem obrony. Należy najpierw wyczerpać wszystkie środki, jak konferencje, układy, wezwania reprezentantów władz, dopiero gdy te sposoby zawiodą, przystąpić do strajku. Nie znaczy to jednak, by kierunek chrześcijański uznawał w zasadzie konieczność strajków, owszem jest im nawet przeciwny.

Zazwyczaj po strajku pracodawca ustępuje i żądaniom robotników zadość czyni”.

O opiekę dla młodzieży poza szkołą.

Większość dnia ucząca się młodzież spędza poza szkołą. Do szczęśliwych należy zaliczyć tych młodych, którzy mają możliwość spędzić czas wśród godziwych rozrywek, ćwiczeń sportowych, zabaw. Lecz takich jest stosunkowo niewiele.

W wielu domach natomiast, ze względu na trudne warunki materialne, i ojciec i matka, zajęci są pracą zarobkową, a dzieci, bez opieki opuszczone, nie mają, co z czasem robić. Zresztą i wiele rodzin choćby chciało dzieciom swym udostępnić dobre spędzenie czasu, nie może tego skutecznie, gdyż nie potrafi. Brak opieki rodzicielskiej, marnowanie czasu pozaszkolnego w niewłaściwym kierunku, jest prawdziwą krzywdą dla młodzieży, tembardziej, że pozostając bez opieki młodzi łatwo mogą ulec złym wpływom, interesując się szkodliwymi dla nich przejawami życia.

Nie można więc oddzielać opieki nad młodzieżą w szkole od opieki w godzinach pozaszkolnych. I dlatego też Ministerstwo Oświecenia opracowuje program opieki pozaszkolnej nad młodzieżą szkół średnich, który będzie miał za zadanie zainteresować młodzież w godzinach poza-zkolnych godziwymi rozrywkami, właściwą lekturą, sportem oraz widowiskami. W ten sposób młodzież po przygotowaniu lekcji swych będzie mogła z prawdziwą korzyścią dla siebie spędzić resztę dnia.

Jak zalegalizowano marjawitów?

(KAP) W roku 1909 wyłoniła się w dumie państwowej w Petersburgu sprawa zatwierdzenia w porządku prawodawczym sekty marjawitów, którzy przedtem istnieli i byli popierani przez władze administracyjne na podstawie ogólnego dekretu tolerancyjnego z r. 1905 i zwykłej uchwały rady ministrów z dnia 6 listopada 1905. Koło polskie w ówczesnej dumie musiało z urzędu wyświetlić sprawę, jako dotyczącą przedewszystkiem Polski.

Wyłonione były specjalne komisje z zaprzeczonych osób, które miały badać szczegółowo wszystkie drukowane publikacje i akta marjawickie od wybuchu rozłamu, tj. od początku r. 1900. Mimo bezstronnego badania całej sprawy jedna z takich komisji, która odbyła kilkanaście posiedzeń wspólnych, opierając się na dosłownych cytatach marjawickich, nie tylko na zeznaniach zaprzysiężonych świadków, doszła do wniosku, że przywódcy nowej sekty głoszą: 1) bałwochwalstwo i 2) niemoralność publiczną.

Bałwochwalstwo dotyczyło kultu żyjącej osoby (Marji Franciszki Kozłowskiej), której oddawać zalecać cześć boską, a przynajmniej stawiano ją narówni, a nawet wyżej nad Bogarodnicę.

Niemoralność publiczną wyrażała się w zdaniach i przewrotnych zasadach, głoszonych przez prowodyrów marjawickich, które już dawno potępione zostały przez Kościół katolicki, jako przeciwne moralności chrześcijańskiej.

Koło polskie, korzystając ze źródłowego materiału osób kompetentnych, wystąpiło w komisji wyznaniowej dumy przeciw zatwierdzeniu sekty, która w zasadach swoich jest niemoralną i szerząca bałwochwalstwo (bogochulje).

Nastąpiło niemałe poruszenie w sferach polityków rosyjskich, którzy natęczyli popierali sektę marjawicką dla względów politycznych, głównie zaś rozbijania jedności religijnej i narodowej w Polsce. Otworzyły się również oczy tym posłom rosyjskim, którzy obojętnie zapatrywali się na marjawizm, jako na czysto wewnętrzną sprawę religijną Polaków, gotowi jednak byli popierać wnioski rządowe jedynie dla osłabienia ducha katolickiego i narodowego w Polsce.

Rozprawy w komisjach musiały być poufne, cenzura nie dozwalała poruszać tej sprawy publicznie w pismach. Chodziło przecież o zachowanie powagi rządu, który wszelkimi sposobami dążył do zatwierdzenia marjawitów w porządku prawodawczym, tem bardziej, że już przedtem sam car zaznaczył był własnoręcznie na wiernopoddanym podaniu, że się przychyła do ich prośby.

Długo jednak zwlekano z urzędowym zatwierdzeniem marjawitów nawet jako sekty, mającej prawo publiczności. Ale od czego jest spryt dyplomatyczny i plany polityczne, które stale przedstawiali rządowi rosyjskiemu przywódcy marjawizmu. Powiały nowe prądy reakcyjne i nowy układ stosunków w dumie. Koło polskie można było zamknąć usta, aby na publicznym posiedzeniu izby poselskiej nie mogło wystąpić z krytyką, któraby dostała się do pism i kompromitowała rząd, że dla rozbijania narodu polskiego, wbrew zasadniczym ustawom państwowym o sektach, szerzących bałwochwalstwo i niemoralność, dąży się do oficjalnego zatwierdzenia podobnej sekty w Polsce. Wyznaczono tedy sprawę marjawicką na jeden dzień razem z kilkunastu innymi „drobnymi sprawami” (mielkije woprosy), które według regulami-

niu dumy nie podlegały już dyskusji publicznej.

W połowie 1911 roku przegłosowano wniosek rządowy bez dyskusji, jako sprawę „drobną”. Sekta prawnie została zatwierdzona.

Zaczęto budować „świątynię miłości” w Płocku. Dla przypodobania się rządowi, a może dla wyłudzenia poważnych subsydjów w postaci pożyczki (bezzwrotnej), urządzono poświęcenie kamienia węgielnego w rocznicę koronacji carskiej 27-go maja 1911 r. Władze ministerjalne narazie pozwoliły na zbieranie we wszystkich gminach marjawickich w Królestwie Polskiem i w guberniach wileńskiej, kowieńskiej i kijowskiej ofiar na budowę katedry marjawickiej w Płocku.

Akta departamentu wyznań przy gen. gubernatorze warszawskim, znajdujące się w Warszawie w archiwum akt dawnych (Jezuicka 1), a jeszcze więcej akta peters-

burskie sprawę tę mogłyby lepiej wyświecić.

Niemoralne zaś zasady, od dawna podawane w teorii, marjawici zaczęli ujawniać w życiu swym praktycznym. Wypowiedzieli je zresztą otwarcie w swym komentarzu Pisma św. Starożytności. Na szczęście dzieło to zostało skonfiskowane jako szerzące niemoralność publiczną.

ZE SWIATA.

Kraj, w którym nie kradną.

Dawna Turcja słynęła z przekupstwa i łapownictwa a i obecnie niewiele zmieniło się na lepsze. Nie były to jednak i nie są w pojęciu Turków przestępstwa, a raczej pewien utarty i rozpowszechniony zwyczaj, jeden z odwiecznych przywilejów tureckiej biurokracji. Natomiast przestępczość wśród Turków, szczególnie Anatolijskich jest wprost znikoma. Kradzieże i rabunki zdarzają się niezwykle rzadko, a nawet i w takim wypadku sprawcami ich bywają zazwyczaj obcy przybysze. W obecnej stolicy Turcji, Angorze, liczącej 130.000 mieszkańców, w ciągu ubiegłego roku zdarzył się tylko jeden wypadek kradzieży. Właściciele sklepu, wychodząc na obiad, nie zamykają sklepów, lecz jedynie stawiają w drzwiach stołek na znak, że ich niema a jednak w czasie ich nieobecności nikt nie wejdzie do sklepów i towary zostają nietknięte. Na noc handlarze z kramików ulicznych zawieszają wejście do kramu dywanami dla zabezpieczenia towarów przed kurzem i deszczem i pozostawiają wszystkie swoje towary na miejscu, a następnego dnia znajdują wszystkie nietknięte.

Ohydna zemsta bandytów chińskich.

W kolonii cudzoziemskiej w Szanghaju wielkie poruszenie wywołał fakt znalezienia na jednej z głównych ulic dwóch osób: angielskiej siostry miłosierdzia, która zmarła, i kupca angielskiego ciężko ranego. Przypuszczają, że podobny napad był dziełem zemsty z powodu zlikwidowania bandy chińczyków, którzy porywali Europejczyków i następnie żądali wykupu. Policja dwóch uczestników tej szajki rozstrzelała, 8 zaś jej członków przebywa w więzieniu.

Małe, ale dobrane towarzystwo!



„Biskup” Kowalski na korytarzu sali sądowej naradza się ze swymi sztabowcami nad taktyką obrony. (Według oryginalnego zdjęcia w gmachu sądowym w Płocku).

Znaczenie Krajowego Ubezpieczenia Ogniwego w Poznaniu.

Walka z pożarami. — Dalsze przykłady. — Z historii Kraj. Ubezp. Ogn. — Rozwój. — Powrót dyr. Baranowskiego. — Przyszłość Krajowego Ubezpieczenia Ogniwego.

Nawiązując do artykułu „Groza pożarów”, zwróciliśmy się do miarodajnych czynników Krajowego Ubezpieczenia Ogniwego z prośbą o wypowiedzenie swej opinii.

Tu nie tylko potwierdzono informacje nasze, zawarte w artykule, ale stwierdzono wzrost pożarów; podkreślając konieczność energicznej walki z tem społecznym złem nie tylko w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, ale też podcinając podłoże moralnych wartości społecznych. Z tej też racji artykuł „Dzien. Bydg.” został powitany z szczególnym zadowoleniem jako żywy przejaw prasowego reagowania na te ujemne przejawy, które — jak słusznie zaznaczono — cała prasa, szczególnie prowincjonalno-lokalna zająć się winna.

Przy tej sposobności otrzymaliśmy kilka przykładów świeższej daty, z których najbardziej charakterystycznym będzie zapewne następujący:

Aresztowano dziewczynę — służącą u jednego z gospodarzy, która — jak się obecnie wykazało — dziewięciokrotnie podpalała swego chlebodawcę i to pod wpływem namowy niepełnoletnich synów sąsiadagospodarza. Śledztwo ostatnie dzięki inten-

sywnej pracy wojew. policji śledczej wykryło sprawczynię, poprzednio mając stałe w podejrzeniu gospodarza, u którego się paliło, tak dalece, że przejściowo go nawet aresztowano.

Jaskrawy ten wypadek jest w dwojakim kierunku charakterystyczny: raz jako przykład „popularności” w kołach wiejskich podpalania jako środka porachunków osobistych, powtórnie na dowód trudności i powolności w wykrywaniu istotnych sprawców pożarów.

W tych warunkach zadania Kraj. Ubezpieczenia Ogniwego mają swe specyficznie ważne znaczenie. Korzystając zaś ze sposobności, dowiedzieliśmy się też kilku ciekawych i interesujących danych z historii Kraj. Ubezp. Ogn., walczącego z całą energią nie tylko z plagą pożarnictwa, ale i uświadamiającego ludność o smutnych skutkach pożarów, tem samem spełniającego społeczną działalność w akcji ubezpieczeniowej.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniwowe powstało pod nazwą Societaet w Bydgoszczy w r. 1782, jako wynik przedrozbiorowej pracy polskiej komisji boni ordini (dobrego porządku) — fakt ten jest dalszym dowodem, że ostatnie lat dziesiątki Polska się reorganizowała w kierunku nie tylko politycznym, ale i wzmocnienia gospodarczego. Pierwszym kierownikiem tej poprzedniczki dzisiejszego Kraj. Ubezp. Ogn. (nazywało się ono po trzecim rozbiore w r. 1803 — a raczej nazywały się one, bo były dwa działy: T-wo Ogniwie dla miast Prus Połud. i T-wo Ogn. wiejskie dla Prus Pol. Za czasów Księstwa Warszawskiego brzmiała nazwa oficjalna: T-wo Ogniwie dla miast i wsiów) był ówczesny

radca kameralny Grabowski. Działalność towarzystwa rozszerzyła się, gdy rok 1815 — na długie lata, bo — jak wiemy dziś — na sto lat z górą wprowadził stabilizację stosunków.

Krajowe Ubezpieczenie miało aż do 1863 monopol przy ubezpieczeniach budynków. W dalszym swym rozwoju wprowadziło w r. 1893 u siebie dział ubezpieczeniowy na mobilja, a w roku 1911 — ubezpieczenia na życie, by, w roku 1924 — a więc już za czasów polskich — dołączyć zabezpieczenie gadowe.

W dzisiejszej swej formie jest Krajowe Ubezp. Ogniwie organem samorządu wojewódzkiego i podlega Poznańskiemu Starostwu Krajowemu.

Spełniając swe zadanie ubezpieczające, uwydatnia naczelnie swe społeczne wskazanie w tem, że popiera i subwencjonuje wszelką akcję przeciwpożarową. I tak udziała pomocy gminom na zakładanie straży pożarnych, dalej wspiera Związek Straży Pożarnych na wojew. poznańskie, a w końcu popiera wyszkolenie strażaków.

Utrzymuje też Kraj. Ubezp. Ogn. dwie kasy, z których jedna zabezpiecza od wypadków strażaków, będących na służbie, a druga ubezpiecza konie, będące w służbie Straży, o czem ogół mało wie, a co ważne szczególnie dla właścicieli koni, którzy często tak niechętnie dają swe konie na podwody sikawek — oczywiście tam, gdzie Straże — a tak jest w lwiej części wypadków — nie mają swych własnych zaprzęgów.

Ogółem wydaje Kraj. Ubezp. Ogniwie na subwencje z górą pół miliona złotych rocznie, pryncem należy nie przeoczyć i premij drobnych, ale zawsze chętnie widzianych, mianowicie premij za przybycie pier-

wszej itd. sikawki w wysokości 50 zł, 30 zł i 15 zł, oraz za dostarczenie kuf z wodą po 15 zł, 10 zł i 5 zł.

Składki przyniosły ostatnio 9 milj. złotych, przyczem wypłata za szkody doszła do 72%.

Przy całym ustroju Kraj. Ubezp. Ogn. jest ważnem, że nie liczy ono kosztów manipulacyjnych, w czem uwydatnia się tak wyraźnie społeczny jego charakter wobec ubezpieczającego się klienta, wytwarzając siłą rzeczy nader korzystne dla niego warunki.

Już w pierwszym artykule zwróciliśmy uwagę na znaczenie towarzystw ubezpieczeniowych, a szczególnie Kraj. Ubezp. Ogniwego. Wskazaliśmy tam na społeczne zadania, które winny znaleźć wszechstronne poparcie przez szkołę, kościół i prasę. Bezcelne walory gospodarstwa społecznego i kultury krajowej, jaką przedstawia każda jednostka gospodarcza, winny być ubezpieczone wobec tego, że niestety nie szybko da się wypłenić plagę zbrodniczych podpalaczy. Ale i wówczas zadania Kraj. Ubezp. Ogn. i temu podobnych towarzystw nie będą wyczerpane, gdyż ogień jest jedną z tych plag, o których od wieków śpiewamy w psalmie błagalnym, by Pan zachował nas „od powietrza, głodu, ognia i wojny”.

Spełnia tedy Krajowe Ubezp. Ogniwie poważne zadanie społecznej misji kulturalnej, do której tem głębsze mieć można zaufanie, że na jego czele staną znów pierwszy jego dyrektor z czasów niepodległości p. Fr. Baranowski, który — jak słyszymy (nie od niego, co dla ścisłości zaznaczamy) — ma dalsze plany, by organizację usprawnić i uczynić ją jako instrument społeczny, niezbędną w życiu naszej dzielnicy.

„ZŁOTY”

proszek do prania.
Każda paczka zawiera niespodziankę.
Wszędzie do nabycia.

26271

Ostrzeżenie.

Czas poprawić dolę robotnika!

Przez Polskę idzie po długim okresie względnego spokoju w przemyśle fala strajków. W Łodzi samej porzuciło pracę około 80.000 włóknarzy. Za ich przykładem poszli pracownicy przemysłu włókienniczego w innych ośrodkach, jak Częstochowa itp., tak że dziś strajk włóknarzy ogarnął już blisko 100.000 ludzi.

Równocześnie dowiadujemy się o zastrajających się zatargach zarobkowych także na Górnym Śląsku, gdzie górnicy grożą porzuceniem pracy, o ile do pewnego terminu żądania ich nie zostaną wzięte pod uwagę.

Fala strajków nie ominęła także Pomorze i okręgu nadnoteckiego. Strajkowano już w Nowem i Starogardzie. Strajkuje się w przemyśle budowlanym w Bydgoszczy, zanosi się na ostrą walkę zarobkową w Gdyni, nie wykluczony jest strajk w przemyśle stolarskim w Bydgoszczy.

Czem się ta gwałtowna zmiana w nastrojach rzesz pracujących tłumaczy?

W szerszej opinii publicznej można spotkać tak sprzeczne co do tego zdania, że nie od rzeczy będzie, jeśli się rozwój nastrojów i ich stan obecny nieco scharakteryzuje.

Nie da się zaprzeczyć, że mimo zarządzeń władz ceny niektórych artykułów, odgrzywających w życiu robotnika i jego rodziny pierwszorzędną rolę, wykazują stały wzrost. Uwydatnia to najlepiej następująca, opublikowana przez „Głos Poranny” tablica, która daje zestawienie cen najważniejszych artykułów spożywczych z 4 ostatnich lat w Warszawie:

Ilość	Różnica w kwietniu	w grudniu	obecnie
1 kg. chleba	0,47 zł	0,40 zł	0,56 zł
1 „ pszenny	0,51 „	0,80 „	1,00 „
1 „ mąki psz.	0,50 „	0,60 „	1,10 „
1 „ mąki żyt.	0,37 „	0,36 „	0,70 „
1 „ kaszy	0,30 „	0,60 „	0,90 „
1 „ grochu	0,30 „	0,40 „	0,80 „
1 „ fasoli	0,80 „	0,70 „	0,90 „
1 „ cukru	1,05 „	1,20 „	1,46 „
1 litr. mleka	0,40 „	0,32 „	0,44 „
1 kg. sera	0,90 „	1,20 „	1,60 „
1 „ wołowiny	2,00 „	2,00 „	3,20 „
1 „ cielęciny	1,30 „	2,00 „	3,40 „
1 „ wieprzow.	1,10 „	2,00 „	3,00 „
1 „ słoniny	1,30 „	2,80 „	3,20 „
1 litr. oleju rzep.	1,65 „	2,80 „	3,20 „
1 kg. masła	2,80 „	5,60 „	8,00 „
1 „ smalcu	2,30 „	4,00 „	4,40 „
1 „ ziemniak.	0,11 „	0,10 „	0,16 „
1 „ soli	0,26 „	0,28 „	0,34 „
1 „ kapusty	0,30 „	0,30 „	0,40 „
1 kg. kawy nat.	7,50 zł	12,00 zł	16,00 zł
1 „ kawy zboż.	0,30 „	0,80 „	1,40 „
50 „ węgla	2,50 „	2,30 „	3,40 „
1 litr. nafty	0,32 „	0,55 „	0,60 „
1 kg. mydła	1,40 „	2,00 „	3,00 „

Zwykła cen najważniejszych artykułów pierwszej potrzeby od roku 1924 dochodzi więc w niektórych wypadkach do 200 proc.

W jakim stosunku do tych cen, ważnych przy ustalaniu kosztów utrzymania rodziny robotniczej, stoją zarobki?

Przed wojną funt żyta kosztował 8 groszy a funt chleba 10 gr. Dziś funt żyta kosztuje 17 groszy a funt chleba 28 groszy. Przed wojną zarobek robotnika wynosił przeciętnie 3 marki 50 fenigów. Za ten zarobek mógł sobie robotnik kupić 35 funtów chleba. Żeby tę samą ilość chleba mógł nabyć dziś, winien robotnik zarobić dziennie 9,80 zł. Takiego zarobku dziennego nie ma dziś żaden robotnik w Polsce.

Widzimy z powyższego, że stosunek płac do kosztów utrzymania wyrażony został z równowagi, że zarobek robotniczy, zdeprecjonowany dzięki dewaluacji pieniądza, nie pokrywa kosztów utrzymania. Stan ten musiał siłą rzeczy wytworzyć położenie rozpaczliwe.

Dla wybrnięcia z tej sytuacji wysunęły związki zawodowe w całej Polsce żądanie, podniesienia zarobków robotniczych do poziomu minimum egzystencji, to znaczy do poziomu, pozwalającego na pokrycie kosztów utrzymania. Pracodawcy oczywiście nie mogli nie uznać słuszności tego żądania, oświadczyli jednak, że zbliżenie zarobków do wzmiankowanego poziomu może nastąpić tylko powolnie, gdyż nagły wielki skok od płac ówczesnych do minimum

egzystencji, który musiałby się wyrazić podwyżką do 300 proc., mógłby wstrząsnąć stanem produkcji i zrujnować warsztaty pracy. Przrzeczono jednak ewolucyjnie podchodzić do minimum egzystencji i to w ten sposób, że do ujawnionej procentualnej podwyżki cen dodawać się miało pewien procent na likwidację różnicy między płacami a kosztami utrzymania.

Robotnicy okazali tym poglądom dużo zrozumienia. I tem się tłumaczy, że przez cały ubiegły rok i do połowy roku obecnego nieomal nigdzie w Polsce nie dochodziło do zastrajonych strajkiem walk zarobkowych.

Tymczasem obecnie musiały związki zawodowe z ubolewaniem stwierdzić, że ta cierpliwość i wyrozumiałość nie została należycie wynagrodzoną. Ewolucyjne podwyższanie zarobków nieomal że wcale nie miało miejsca. Przyznawane podwyżki pokrywały zaledwie wzrost drożyzny, który w międzyczasie miał miejsce.

Jak się wynik takiej polityki taryfowej przedstawia w cyfrach, o tem mówi nam statystyka.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wynoszą koszty utrzymania rodziny robotniczej 8 zł 23 groszy dziennie. Dla pokrycia tych kosztów winien robotnik zarobić tygodniowo 57 zł, 61 groszy czyli na godzinę (przy 46 godz. tygodniu pracy) mniej więcej 1,27 zł.

Każdy chyba przyzna, że zarobek miesięczny około 240.— zł. doprawdy że pozwala jedynie na jakie takie życie, godne człowieka.

Tymczasem zarabia robotnik w Bydgoszczy obecnie (już po podwyżce zarobków) 72 grosze na godzinę, czyli 33 12 zł. tygodniowo. Z tego zarobku brutto odchodzą jeszcze rozmaite świadczenia społeczne.

Czyż robotnik za taki zarobek może

zaopatrzyć się na zimę, tak jak to stara się zrobić każda inna warstwa?

Czyż w warunkach, wytwarzanych przez takie głodowe place, dziwić się można, że rosną nastroje strajkowe i że robotnik, zrozpaczony brakiem serca i zrozumienia u innych, zwraca się ku elementom radykalnym?

Nie!
Dlatego też przechodząca obecnie przez Polskę fala strajków jest pewnym ostrzeżeniem pod adresem pracodawców, którzy często sami przez nieszczęsną taktykę swoich sekretarzy, lekceważących wystąpienia organizacji robotniczych, dolewają oliwy do ognia.

Przechodzenie z zimnym sercem do porządku dziennego nad żądaniami słusznymi walczących z nędzą robotników, jest z punktu widzenia chrześcijańskiego zbrodnią, wołającą o pomstę do Boga, zbrodnią, która się mści i która wytwarza nieszczęścia, pochłaniające wreszcie także winowajców. W niedalekiej historii są tego dowody.

Fala strajków jest jednak także ostrzeżeniem dla rządu.

Nie ulega wątpliwości, że w niektórych wypadkach przemysł, przytłoczony niepomyślnymi warunkami, nie może uwzględnić żądań robotniczych mimo ich słuszności w całej pełni. Jest jednak rzeczą także niewątpliwą, że w liczniejszych wypadkach negatywny stosunek kapitału do żądań pracy jest wynikiem złej woli, scharakteryzowanej dostatecznie przez prace komisji ankietowej, które ujawniły bajeczne wprost zyski licznych przedsiębiorstw, opłacających robotników swoich marnie.

Na tę złą wolę jest jeden tylko środek: ustawowe określenie poziomu płac minimalnych.

Inicjatywa do takiego załatwienia sprawy winna wyjść od rządu. Dałby on przez to dowód, że rozumie ciężkie położenie świata pracującego i znaczenie zdolności nabywczej szerokich mas w ogólnej gospodarce państwa.

Edmund Bigoński
Prezes okręgowy Ch. Z. Z.

Płock ma drugą wielką sensację.

Tym razem skazany za niemoralne czyny musiał złożyć kaucję 30 tys. złotych.

Płock, będący skądinąd miasteczkiem solidnym, zaczyna zajmować oddzielną kartę w sądownictwie, jeśli chodzi o przestępstwa natury erotycznej.

Niezależnie od sprawy Kowalskiego w toku dalszych instancji znajduje się proces Stanisława Oknińskiego.

Okniński, właściciel folwarku i pięknego ogrodu w samym Płocku, został skazany przez płocki sąd okręgowy na 5 lat więzienia za niemoralne czyny i uwodzenie nieletnich dziewczynek. Sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych, ale publiczną tajemnicą było prowadzone w niej śledztwo i jego wyniki.

Okniński zapraszał do swego ogrodu nieletnie dziewczęta i uwodził je wzajemnie za owoce i pieniądze.

Trwało to czas jakiś i skończyło się skandalem, po którym do władz proku-

ratorskich zgłosiły się cztery poszkodowane, żądając odszkodowania w wysokości 40.000 zł. Sąd stwierdził fakt uwiedzenia w jednym wypadku i oprócz 5 lat więzienia zasądził na rzecz ofiary odszkodowanie zredukowane do 3.000 zł. pozostawiając Oknińskiego na wolność za kaucją 30.000 zł. Skazany zaapelował.

Sprawa znalazła się obecnie w warszawskim sądzie apelacyjnym. Obrona postawiła wniosek o ustalenie stanu poczytalności oskarżonego i w związku z tem odroczenie sprawy. Sąd zdecydował proces odroczyć, przekazując sprawę do Płocka celem uzupełnienia śledztwa i poddania Oknińskiego obserwacji psychiatrycznej. Warto dodać, że znaczna część posiadłości marjawkich leży na ziemiach nabytych od p. Oknińskiego.

Zamordowanie właściciela ziemskiego.

Majątek Korczunek pod Jaworowem (Małopolska Wschodnia) był widownią strasznej zbrodni. Bandyci napadli nocą na dwór i zamordowali 70-letniego właściciela Daniela Majzelsa. Zajście miało przebieg następujący:

Pięciu zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów wtargnęło do mieszkania, sterowały domowników i zażądało wydania pieniędzy. Kiedy Majzels oświadczył, że pieniądze posia-

da w banku, bandyci z zimną krwią przystawili lufy rewolwerów do skroni Majzelsa i jego syna i zagrozili, że ich zastrzelą.

Syn Majzelsa zdołał wyskoczyć przez okno i został tylko ranny, natomiast 70-letni Daniel Majzel został zabity na miejscu.

Bandyci spłoszeni wskutek alarmu zbiegli w niewiadomym kierunku.

Oświadczyły pod grozą rewolweru.

Na statku spacerowym, kursującym pomiędzy Konstantynopolem a wyspami Prinkipo rozegrała się niezwykła scena.

Młoda Turczynka elegancko ubrana podeszła do stojącego na pokładzie mężczyzny i kierując ku niemu lufę rewolweru, zawołała:

— A teraz niech mi pan powie, czy pan się ze mną ożeni?!

Zagadnięty tak energicznie kandydat do małżeństwa, zdołał rozbroić agresywną pannę, wyrwał rewolwer z ręki, rzucił do morza i oświadczył, że nie zamierza w tej chwili dać odpowiedzi na zadane mu pytanie.

Poczemu funt pańskiej żony?

Niejaka pani Rectenwald z Chicago wniosła skargę rozwodową przeciw swemu mężowi, którego trybunał sędziowski uznał za winnego.

Chodziło teraz o ustalenie wysokości renty, jaką mąż ma wypłacać żonie, z którą żył lat 14 i miał troje dzieci. Wreszcie jeden z adwokatów wpadł na oryginalny pomysł.

— Zrobimy tak, jak w „Kupcu weneckim” — zaproponował — za każdy funt wagi mej klientki mąż zapłaci jej dolara miesięcznie.

Adwokat strony przeciwnej zgodził się na ten projekt, wobec czego panią Rectenwald zważono w sali sądowej w obecności trybunału.

Ponieważ ważyła 108 funtów więc mąż ma jej wypłacić rentę miesięczną w wysokości 108 dolarów.

Rozwódka żaluje zapewne mocno, że ulegając nakazom mody, nazbyt dbała o smukłą linję i że dopuściła do niższej wagi...

Gdyby teraz więcej ważyła, otrzymałaby większą pensję. Za to mąż błogosławi współczesną modę, bo źleby na tem wyszedł, gdyby żona ważyła o kilkadziesiąt funtów więcej...

Zderzenie łodzi motorowej z barką na Dunaju.

Bukareszt, 12 10. (tel. wł.) W pobliżu Gelatu na wodach Dunaju wielka łódź motorowa zderzyła się z barką. Utonęło 16 osób, z tej liczby uratowano tylko 13. Jak stwierdzono, barka płynęła bez światła, co spowodowało katastrofę.

Krewka młodzież brazylijska.

W Porto Alegre w Brazylii studenci oburzeni na redakcję tamtejszej niemieckiej gazety, że stanęła w obronie dziennika włoskiego, który skrytykował panią brazylijską za ich rozwiązłość obyczajową, zniszczyli lokal redakcji i całą drukarnię. W Sao Paulo, gdzie owa gazeta włoska wychodzi, przyszło do krwawych zaburzeń. Policja aresztowała 300 osób.

„Czarne koszule” u grobu Chrystusowego.

Dnia 15 ub. m. wkroczyło do Jerozolimy około tysiąca włoskich faszystów w czarnych koszulkach. W uroczystym pochodzie udali się oni do świątyni Grobu Chrystusowego, gdzie wysłuchali przemówienia zakonnika, franciszkanina. Następnie odwiedzili bazylikę w Getsemani i grobę w Betleem, gdzie się narodził Zbawiciel.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 14 PAZDZIERNIKA.

Poznań. (344,8). Godz.: 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 12,00—12,05: Sygnał czasu. 12,05—12,30: Odczyt rolniczy pt. „Nawożenie łąk” — p. Sadowski. 12,30—12,55: Odczyt roln. pt. „Sprawy zawodowo-rolnicze” — p. Labijak. 12,55—13,15: Gawęda reporterska. 15,15—17,20: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. 17,20—17,50: Audycja dla dzieci. 17,50—18,15: Odczyt pt. „Zielone złoto i biały węgiel” — p. Józef Stańcówski. 18,15—18,45: „Silva rerum”. 18,45—19,00: Interludium muzyczne. 19,00—19,15: Biuletyn Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. 19,20—19,45: Odczyt (Transm. z Warszawy). 19,45—20,10: Odczyt z działu „Podróże i przygody” transmisja z Warszawy. 20,30—21,00: Recital fortepianowy. 21,00—21,40: Audycja wokalna. 21,40—22,00: Dalszy ciąg recitalu fortep. 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty: meteor. i sportowy. 22,20—22,40: Nadprogram. 22,40—23,00: Lekcja tańców p. Starskiego. 23,00—24,00: Muzyka taneczna z „Palais Royal”.

Warszawa. (111.) Godz.: 10,15—11,45: Transmisja naboż. z Katedry Wileńskiej. 12,00—12,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-met. 12,10—14,00: Transmisja z Filharmonii Warszawskiej poranku symfonicznego. 14,00—15,00: Odczyty. 15,00—15,15: Kom. meteor. nadprogram. 15 15—17,20: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 17,20—17,45: „Z dziejów i przeżyć narodów” — prof. H. Mościcki. 17,45—18,00: „Chwilka lotnicza” — red. Jerzy Osieński. 18,00—19,00: Koncert popularny. 19,00—19,20: Rozmaitości oraz kom. Tow. Zach. do hod. koni w Polsce. 19,20—19,45: Odczyt. 19,45—20,10: Odczyt pt. „Z włości myśliwskiej” — p. Stan Dzikowski. 20,10—20,30: Nadprogram, komun. 20,30: Koncert poświęcony twórczości Moniuszki. 22,00—22,05: Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Kom. PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjne, sportowy i nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

- OSIELSK pow. Bydgoszcz. (W obce ręce.) Właściciel młyna parowego w Osielsku, gospodarz Erdman, Polak, sprzedał tenże młyn żydom z Kongresówki Rachlejewskiemu i Zilbersteinowi, którzy zaraz zaczęli przeprowadzać dobudówki bez zezwolenia władz. skutkiem czego toczą się przeciw nim dochodzenia. Erdman był podobno zmuszony trudnościami finansowymi do sprzedaży młyna, ale czyż nie znaleźliby się wśród Polaków nabywcy?... Czyż konieczna trzeba było oddać w ręce obce?... Czyż ci Polacy z imieniem wiedzą, co czynią? — że kiedyś ich dzieci, wnuki i rodacy przeklinać ich będą za to. Oj, smutny to, smutny objaw.

Kubiszyn.

- Zebranie kupców. Na ostatnim zebraniu kupców poruszono m. in. kwestję osiedlenia się na gruncie tut. zegarmistrza fachowca. Jest co prawda na miejscu człowiek, zajmujący się robotą, wchodząca w zakres zegarmistrzostwa, lecz niechaj on tylko przeniesie warsztat swój z dotychczas zajmowanej nory — na miejsce widoczne, jak: Stary Rynek, ul. Bydgoska lub 11 Stycznia — a bolączka ta wtedy będzie zagojona.

„Pod wios!” „Kupiec” — w właściwym tego słowa znaczeniu, to postać z wyrazem twarzy pełnej pogody i uśmiechu szczerogol. Czy to „na wozie lub i pod wozem” — zawsze ten sam „nobel” wobec personelu, klientów, gości, otoczenia — Grzeczny, uprzejmy, elegancki, miły, towarzyski i zawsze skory do wszelkich posług — oto cechy dobrego kupca. A nie przecież z miną kwaśną, zadąsaną i nie zadowoloną — ba, czasem i wojowniczą i nerwami rozpuszczonymi! — Fe, to kiepska reklama, obywateli!

Nakło.

Tydzień L. O. P. P. w Nakle. Na zakończenie tygodnia Ligi Obrony Pow. Państwa odbędzie się w Nakle dnia 14. bm. o godz. 7,30 wieczorem uroczysta akademja, którą uświetni występ artystów Teatru Nowego z Poznania odegraniem, cieszącej się wielkim powodzeniem komedji Bałuckiego „Grube Ryby”. Sztuka ta tryskająca humorem, bogata w arcywesołe sceny, pobudzająca widza ciągle do śmiechu, zgromadzi zapewne w sali niezliczone rzesze publiczności, tem bardziej, że czysty dochód z tego przedstawienia przeznaczony na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Koło Komitetu Floty Narodowej. Istniejące w naszym mieście Koło K. Fl. N. zostało zatwierdzone przez Komitet Fl. N. w Warszawie; tem samym rozpoczyna swą dalszą działalność na tutejszym terenie. Zarząd Koła zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa o poparcie przez wpisywanie się na członków wspierających z opłatą kwartalną 25 gr. Cel wzniosły i godny poparcia, fundusz zebrany z tych drobnych wkładów przyczyni się do stworzenia wielkich pomników na błękitnych falach naszego polskiego morza. Zgłoszenia nowych członków przyjmuje codziennie między godz. 17—18, kierownictwo szkoły wydziałowej.

Koncert. Niezwykłą ucztę duchową sprawił w ub. tygodniu licznie zebrany słuchaczom w auli gimnazjum państw. swoim występem młody, 16-letni pianista Stan. Lewiński. Na program złożyły się utwory Chopina: Nokturno Cis-mol, Etuda Ges-dur, Schezzo H-mol, odegrane z należytym zrozumieniem, jak również technicznie bez zarzutu. W drugiej części programu usłyszeliśmy utwory, Debussiego, Griega, Juona, Rachmaninowa a na zakończenie 11 rapsodję Liszta. Całość wypadła znakomicie, to też zebrana publiczność darzyła wykonawcę niemiłkającymi oklaskami. Jako nadprogram odegrał nam znakomity artysta marsz turecki Mczarta oraz Polonez As-dur Chopina. Wieczór ten pozostanie nam długo w pamięci.

ZMARLI

Śp. Bolesław Nostitz-Thokarski, b. obywatel ziemski w Grudziądzu.

Śp. ks. Józef Klarowicz, proboszcz prusiecki.

Śp. Friz Becker, obywatel ziemski w Kuczkowie.

Niezwykły skutek radosnej wieści. Cała rodzina popadła w obłęd.

Z Sosnowca donoszą o niezwykłym wypadku, który stanowi sensację dla miasta Dąbrowa. Oto 21-letnia Marja Masłówna, mająca na utrzymaniu całą rodzinę, a znajdująca się już od dłuższego czasu bez posady — otrzymała listowną wiadomość od jednej z firm w Zabkovicach, że reflektuje na jej przyjęcie.

Masłówna zaczęła ubierać się do drogi, gdy wtem oczy jej stanęły w ślup, a z gardła wydobył się nieludzki ryk. Pochwyciła się za głowę i zaczęła biegać po mieszkaniu. Oczy jej płonęły jak dwie pochodnie.

— Matko! — krzyknęła — rozbieraj się i tańcz, tańcz! — Staruszka z obłędnym wzrokiem zdarła z siebie szaty i zaczęła tańczyć jakiegoś niesamowitego oberka.

— Steka! — wołała dalej obłąkana do młodszej siostry — chodź tu do mnie!

Wyciągnij język! prędko! prędko! Posłuszna nakazowi dziewczyna pobiegła do siostry z wyciągniętym językiem, a wtedy ta zaczęła jej gryźć język do krwi. Okropne krzyki obłąkanych kobiet usłyszeli sąsiedzi, którzy natychmiast zawiadomili policję. Całą rodzinę przewieziono do komisariatu, gdzie natychmiast poddano ją badaniu komisji lekarskiej.

Okazało się, że Marja Masłówna zwarjowała z radości, a siła sugestji, jaką wywierała na otoczenie, była tak potężna, że i rodzina jej uległa czasowemu obłędowi.

Gdy chorych rozdzielono, po pewnym czasie matka i młodsza siostra obłąkanej powróciły do zmysłów. Obłęd powracał jednak natychmiast, gdy znowu znalazły się w pobliżu Marji.

Sprawa ta wywołała olbrzymią sensację w całym Zagłębiu.

Ulubiony konik endecji — przygwoźdżony!



Teraz szkapie ciężko będzie brykać....

Żnin.

Teatr Popularny z Bydgoszczy pod dyr. M. Kordony, wystąpi tylko jeden raz w niedzielę, dnia 14 bm. w sali p. Woźniakowej, z arcywesołą komedją w 3 aktach, p. t. „Musisz być moją”, z udziałem najwybitniejszych sił teatru, a to: p. J. Bogdanowicz, M. Lemskiej, S. Orskiej, N. Bojarskiego oraz sił nowo zaangażowanych artystów scen warszawskich — M. Federówny i J. Lubicza; w głównej roli wystąpi świetny komik dyr. M. Kordon, który święcił tryumfy na całym Pomorzu i w Poznaniu, jak również za granicą, gdzie ze swoim zespołem zbierał zasłużone laury. Sztuka ta osiągnęła największy sukces oraz uznanie wśród publiczności. Po przedstawieniu odbędzie się wielka zabawa taneczna, urządzona staraniem zespołu teatru. Podczas przedstawienia i zabawy przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bilety w cenie od 1 do 3 zł. do nabycia wcześniej w księgarni p. Ksyckiego. Początek przedstawienia o godz. 8-mej wieczorem.

ZMARLI

Śp. Jan Pieprzyk w Poznaniu.

Śp. Ludwik Pawłowski w Katowicach.

Śp. Marja Żynda, lat 75, w Kościerzynie.

Ś. p. ks. Józef Klarowicz, proboszcz w Prusicach.

Inowrocław.

Z Tow. Przemysłowców. Dnia 8. bm. odbyło się zebranie nadzwyczajne Tow. Zjednoczonych Przemysłowców w Inowrocławiu, w celu zdecydowania dalszej linii postępowania Towarzystwa. Przewodniczył zastępiony prezes Tow. p. Benedykciński, pióro zaś dzierzył sekretarz p. Białkowski. Rozważano kwestję, czy należy wystąpić z poznańskiego Związku Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych i czy przyłączyć się do secesji, jaka tam powstała pod przewodnictwem Chmielewskiego i Macioszczyka. Zdania były podzielone w tej materii i dość długo trwała ożywiona dyskusja. Wreszcie zebrani przysli do przekonania, że Tow. nasze musi nieodzownie pozostać nadal w zupełności apolityczne i nie angażować się w jakiegokolwiek polityce, a więc, chwilowo pozostać zdala od obu grup poznańskich. Aby zachować lepiej stanowisko rezerwy i dokładnie poznać dążenia obu organizacji, postanowiono na zjazd prezesów Związku Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych w dniu 14. bm. delegować jedynie w charakterze obserwatora prezesa Benedykcińskiego, a prawdopodobnie po ustaleniu opinji w łonie naszego Towarzystwa, przyłączyć się ono do jednego z towarzystw poznańskich.

Ze Stow. Nauczycieli. Miejskowe Stowarzyszenie Chrześcijańsko - Narodowe Nauczycieli

Szkół Powszechnych urzędują w Parku Miejskim w sobotę, dnia 13. bm. o godz. 5 po poł. zebranie plenarne swych członków, na którym prof. seminarjum z Bydgoszczy p. Dymek wygłosi referat na temat: „Kształcenie nauczycieli w Niemczech w dobie obecnej”. Prelegent był dwukrotnie delegowany przez Minist. Ośw. do Niemiec celem zbadania najnowszych prądów w dziedzinie szkolnictwa niemieckiego i uchodzi za znawcę tej sprawy.

Stow. Młodzieży Katolickiej. Poniedziałkowe plenarne zebranie członków Stow. Młodzieży Katolickiej zgromadziło dość dużo religijnej młodzieży i jej patronów. W dniu św. Stanisława Kostki, jako patrona młodzieży polskiej, ma się tu odbyć uroczyste nabożeństwo, które poprzedzi spowiedź zrzeszonej młodzieży, a podczas nabożeństwa zstąpi komunia św., po czym wyruszy pochód do sali Parku Miejskiego, gdzie zostanie rozwiązany. Wieczorem ma się odbyć wieczór literacki oraz przedstawienie amatorskie młodzieży. Wreszcie uroczystość tę zakończy zabawa taneczna, lecz tu zgóry oświadczył patron Stow. ks. Galecki, iż tańce nowomodne nie będą tolerowane, a jedynie staropolskie.

Przed „Dniem Katolickim”. Tut. Liga Katolicka organizuje 28. bm. pod hasłem: „Ratujmy rodzinę” t. zw. „Dzień Katolicki”. Dzień ten zapowiada się ciekawie, gdyż ma obfitować w liczne atrakcje. Tak np. z mówców zapowiadają się nast. kapłani: ks. kanonik Prądzyński z Poznania i ks. prob. Skonieczny z Bydgoszczy. Tegoż dnia wieczorem w sali hotelu Basta odbędzie się uroczysta akademja, na której słowo wstępne wygłosi p. Konstancja Nowakowska, a wykład okolicznościowy dr. Gutowski, poczem śpiewy, deklamacje, żywy obraz i produkcje orkiestry wojskowej, mają się złożyć na interesującą całość. Ustanowiono już komitet wykonawczy i honorowy oraz podział czynności poszczególnych organizatorów.

Ceny targowe. Na ostatnim targu ceny nabiału znów zwyżkowały, a zwł. cena jaj, które płacono po 3,60 za mendel, a więc nieco nawet drożej, niż za funt masła. Inne produkty zostały w cenie dawnej.

TRZEMESZNO Jarmark ogólny, t. j. kramny, na konie i bydło odbędzie się we wtorek, 23. bm. Spęd zwierząt racicowych z wykluczeniem trzody chlewnej, jest dozwolony.

Ciechocinek.

Z życia samorządowego w Ciechocinku. Prace samorządu miejskiego w Ciechocinku wykazują trwałe dążności w kierunku utrzymania i podniesienia na odpowiedni poziom stanu tego uzdrowiska. Na ostatnich posiedzeniach Rady Miejskiej uchwalono więc m. in. odstąpić prof. Uniwers. Warszawskiego drowi Lorentowiczowi dawny grunt szkolny pod warunkiem wybudowania na tymże gruncie w ciągu lat 5 wielkiego, nowoczesnego sanatorium. Powstanie sanatorium tego wpłynie oczywiście niezwykle dodatnio na pomnożenie środków leczniczych, jakimi Ciechocinek rozporządza. Uchwalono dalej zreorganizować i zmotywować miejską straż pożarną w Ciechocinku i w tym celu upoważniono Magistrat do zaciągnięcia w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie, 5-cioletniej pożyczki w wysokości 15.000 zł. Z własnych funduszy Rada na cel powyższy ofiaruje równocześnie 5.000 złotych, przyczem wyraziła nadzieję, że i Powszechny Zakład wyrazp. Wzajemnych podobnej subwencji udzieli. Rada zaprotestowała stanowczo przeciwko zamiarowi, przeniesienia siedziby starostwa z Aleksandrowa Kujawskiego do Nieszawy, które to przeniesienie utrudniłoby Ciechocinkowi tak często i pilnie mu potrzebna komunikację z władzami państwowymi.

HUMOR I SATYRA.

O nowobogackich.

— Moja żona uparła się gwałtownie, żeby ją lato wysłać do Marienbadu i z trudem jej to wybiłem z głowy...

— W jaki sposób?

— Po ledziałem, że wywóz tłuszczów za granicę jest chwilowo wzbroniony, no i baba uwierzyła.

Solec Kujawski zaprasza...

na zjazd podokręgu toruńskiego Związku Bractw Kurkowych — 14 i 15 października.

Łęgnowo.

Sprawozdanie o poświęceniu sztandaru tu. Tow. Powstańców i Wojaków wymaga pewnych uzupełnień, zawierało bowiem wiele niedokładności. Przedewszystkiem: założycielem towarzystwa był kierownik szkoły tutejszej p. Birzyński wespół ze zmarłym pierwszym prezesem p. Olszewskim.

Nad mogiłą śp. Olszewskiego piękne pienia żałobne wykonał chór kolejarzy bydgoskich z prezesem Hoffmannem na czele. Potem przemówił wzruszająco referent oświatowy towarzystwa p. Birzyński, wspominając o wielkich zasługach zmarłego. Towarzystwo złożyło słizny wieniec na grobie swego prezesa.

W spisie chrestnych sprawozdawca nasz omiął pp. Matecką, Birzyńską, Dąbrowską, Bryłównę, Gibasównę, panów: prez. Bernacka, ref. Dąbrowskiego, zastępcę starosty Berety, p. Hoffmana i dyr. Strzyżowskich, dalej p. dyr. Tomczyckiego (Lloyd Bydgoski), p. Gruszkowskiego, dyr. f-my Kauczuk, p. Pasikowskiego, właśc. Huty Szklanej i tow. „Sokół” z Brdyjścia.

Poza tem podanie do wiadomości, że jedynym Polakiem w Łęgnowie jest p. sołtys Rybicki, mija się z prawdą. Łęgnowo poszczycić się może wielu Polakami, pracującymi na niwie ojczyznej; liczba Polaków równa się liczbie Niemców.

Wspomina sprawozdawca, że towarzystwo składa się przeważnie z kolejarzy. Nieprawda. Towarzystwo składa się z 60 członków, w tem z 16 kolejarzy; resztę stanowią pocztowcy, robotnicy, kupcy i rzemieślnicy.

Na szczególną pochwałę zasługuje członek towarzystwa drh. Rzędkowski, towarzystwo udzielił bezinteresownie pożyczki w wysokości 600 zł na zakupienie sztandaru, a przytem jeszcze złożył gwóźdź pamiątkowy, obiecując jak najwydatniejszą pomoc swemu towarzystwu.

CHELMŻA. Kradzież pieniędzy. W nocy z dnia 5 na 6 bm. przy pomocy włamania dokonano kradzieży ze składu kupca Edmunda Grzankowskiego w Chelmży, któremu skradziono 1150 zł. W czasie dochodzeń policyjnych ujawniono, że kradzieży tej dopuścił się syn; odebrano mu skradzioną sumę, oprócz 70 zł, które stracił w Toruniu.

Wejherowo.

Śmierć najstarszej mieszkanki Wejherowa. W środę odbył się tu pogrzeb najstarszej mieszkanki naszego miasta śp. Józefiny z Poddębskich Eichlerowej, która skończyła 92 lata pracowitego i pobożnego żywota. Zmarła należała od blisko 60 lat do Tow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo i była gorliwą członkinią tego towarzystwa, oraz hojnie wspierała naszych biednych.

Ostatni jarmark kramny oraz na konie i krowy nie był obelany. Powodem tego są prace rolne, które rolników zatrzymały w domu. Koni i krów spędzono na ogół mało. Za konie płacono od 200—1000 zł. Za krowy od 150 do 600 zł. Dużo jak zwykle zjechało się handlarzy łódzkich, którzy na ogół kiepskie porobili interesy. Nie brakło natomiast złodziei kieszonkowych. Pewnej kobiecie skradziono całe ze sprzedaży krowy, osiągniętą gotówkę 500 złotych.

Kościerzyna.

Pożar. W nocy z dnia 5 na 6 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach Czapskiego Adama w Cieciorkach, pow. Kościerzyna; spaliła się doszczętnie stodoła i chlew. Strata wynosi przeszło 3000 zł. Spalone budynki były ubezpieczone w Pom. Tow. Ubezpiecz. na sumę 2000 złotych.

Kradzież z włamaniem. Kradzieży z włamaniem dokonano na szkodę Leona Lewickiego, oberzysty w Jaroszewach, pow. Kościerzyna. Złodzieje przez odjęcie skobla od drzwi mieszkaniowych, dostali się do mieszkania i zabrali pewną ilość bielizny oraz rower.

Chojnice.

Jaki pomnik otrzymają Chojnice z okazji 10-lecia Niepodległości Polskiej? Na konferencji delegatów, która odbyła się w ratuszu pod przewodnictwem dr. Sobierajczyka z okazji uczczenia dziesięciolecia Niepodległości Polskiej, między innymi uchwalono wybudować „Dom Polski”. Założenie kamienia węgielnego odbędzie się w dniu uroczystości, tj. 11 listopada br. Powołano do życia specjalną komisję, która się zajmie wyszukaniem odpowiedniego placu i przedłożeniem planu i kosztorysu. Fundusz na budowę uzyskany zostanie drogą dobrowolnego opodatkowania. Inicjatywa budowy „Domu Polskiego” jest godna szczerego uznania, gdyż jest to niezbędny przybytek dla społeczeństwa chojnickiego.

„Powszechna Wystawa Krajowa” — referat

Dwa kościotrupy pod posadzką oranżerii.

Przy powiększaniu basenu do witek w tutejszym Zakł. Poprawczym, który znajduje się w rejonie oranżerii, przystąpiono do zrywania posadzki, aby nieco pogłębić dno basenu. Gdy posadzkę usunięto, oczom robotników przedstawił się okrypty widok, mianowicie, pod po-

Posiedzenie Sejmiku powiatu morskiego w Wejherowie.

Wyodrębnienie miasta Gdyni z powiatu morskiego. — Uchwalenie dodatkowego budżetu.

Starosta morski p. Lipski zwołał sejmik na posiedzenie na środę, dnia 10. bm. o godz. 9,30 do wielkiej sali starostwa. W posiedzeniu tem wzięło udział tylko 25 członków sejmiku, ponieważ większa część członków zajęta jest przy pracach rolnych. Przewodniczył p. starosta. Porządek obrad, zawierający tylko cztery punkty, załatwiono też w 45 minutach. Pod punktem pierwszym przedłożył p. starosta uchwałę Wydziału Powiatowego w sprawie wyłączenia miasta Gdyni z granic powiatu morskiego. Po przeczytaniu przez p. starostę pisma władzy przełożonej, dotyczącego wyodrębnienia Gdyni i krótkim wyjaśnieniu, Sejmik przyjął jednogłośnie uchwałę Wydziału Powiatowego i zgodził się na wyłączenie Gdyni, ponieważ leży to w interesie publicznym ze względu na rozwój Gdyni, która się w szybkim tempie rozbudowuje i scentralizowanej administracji potrzebuje. P. starosta oświadczył, że przez wyłączenie Gdyni, powiat morski finansowo co do podatków niedużo straci. Natomiast wyłączenie Gdyni odczuje tu kupiectwo, gdyż ruch się znacznie zmniejszy, na czem jedynie handel ucierpi. Lecz przeciwko temu niema żadnej

radę. Następnie uchwalono dodatkowy budżet na rok 28-29 w wysokości 57.600 zł, którą to kwotę Wydział Powiat. zużyje na naprawę szos powiatowych. Podział powiatu na obwody rozjemcze załatwiono w ten sposób, że utworzono w całym powiecie tylko 7 obwodów, w myśl propozycji Wydz. Powiat. Reorganizacja obwodów rozjemczych przyczyni się niewątpliwie do znacznego obciążenia rozjemców, czem też Wydz. Pow. i Sejmik się kierowały. Ostatni punkt — wybór Rady Nadzorczej dla Komunalnej Kasy Oszczędności — zdjęte z porządku obrad, gdyż odnośny statut nie jest jeszcze przez p. wojewodę zatwierdzony. Punkt ten będzie przedmiotem obrad następnego posiedzenia Sejmiku. Przy końcu przystąpił Sejmik do wyboru trzech członków do powiatowego komitetu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. Wybrano w myśl propozycji Wydziału pp. deputowanego Roszczyńskiego z Łęzyc oraz burmistrzów Władysława Kruczyńskiego z Wejherowa i Stan. Kamskiego z Pucka. Tem samem wyczerpał się porządek obrad i posiedzenie zakończono.

O sądach doraźnych dla wojska.

Z powodu ogłoszenia D. O. K. VIII. o sądach doraźnych dla wojskowych, niemiecka prasa pograniczna zamieszcza w związku z tem, złośliwie uwagi i kłamliwe pogłoski, uważamy więc za swój obowiązek wyjaśnić, na podstawie miarodajnych informacji, iż ogłoszenie, dotyczące sądów doraźnych na terenie korpusu pomorskiego, pozostaje w związku ze zmianą niektórych przepisów o karach za szpiegostwo i inne zbrodnie przeciwko bezpieczeństwu państwowemu, podanych w rozkazie M. S. Wojsk. z dnia 1 kwietnia 1922 r., co stało się na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. 2. 28. Wobec powyższego należy uważać wspomniane ogłoszenie za zwykłe formalne przedłużenie istniejącego stanu rzeczy

na podstawie nowych przepisów. Oczywiście istnieć muszą powody dla utrzymania na Pomierzu sądów doraźnych dla wojskowych, lecz są one aż nadto zrozumiałe dla społeczeństwa polskiego, które zdaje sobie sprawę z zamiarów naszych sąsiadów i środków, jakimi się posługują dla osłabienia naszej gotowości bojowej, szczególnie na ziemiach, po które ustawicznie wyciągają się zaborcze ręce.

Naród żywi cześć i darzy zaufaniem swoją armję, jednakże właściwe władze wojskowe muszą zabezpieczać się przed zdradą podłych jednostek, jakie znaleźć się mogą w szeregach wojska, którym w danym razie grozi krótka i surowa procedura sądowa.

Wspólna kolacja i ochoczą zabawą taneczną zakończono sympatyczną uroczystość.

Walne zebranie Pow. Komitetu T. C. L. w Tczewie. Walne zebranie komit. oświatowego T. C. L. odbyło się w hotelu Centralnym, pod przewodnictwem prezesa p. Pawlikowskiego, było dość, pomimo niewielkiej ilości członków, ożywione. Po załatwieniu różnych spraw natury formalnej, wysłuchano sprawozdania bibliotekarza, które opiewa, że mamy obecnie 18 bibliotek, umieszczonych po wioskach naszego powiatu. W tym roku zakupiono jeszcze 3 nowe biblioteki, które umieszczone będą w Turzy, Czarlinie i Pomyjach. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na wniosek p. Flacha wybrano ponownie stary zarząd. Najżywniejszą kwestję, tę od lat wielu bolączką bibliotek naszych, podniesienie czytelnictwa ludowego, załatwiono w nader pomyślnych warunkach, dzięki ożywionej dyskusji pp. nauczycieli Gajewskiego, Flacha, Klejna oraz ks. prof. Rydziewskiego. Ze sprawozdania skarbnika wynika, że dochód za rok bieżący wynosił 783,36 zł. — rochód 739,30 zł., pozostało w kasie 44,06 zł. Na tem wyczerpano porządek obrad.

Tajemnicza śmierć Przed kilkoma dniami wyjechał z Tczewa p. Otto Ochlar, handlarz, w interesach osobistych do Gdańska, stąd jednakowoż więcej nie wrócił. W piątek w nocy byłowiono z Motławy w Gdańsku topielca, przy którym znaleziono dowody legitymacyjne wystawione na nazwisko śp. Ochlara. Portfel z dość pokaźną gotówką znajdował się w bocznej kieszeni denata, co wyklucza jakąkolwiek zbrodnię. Nieboszczyk liczył lat 25. Pozostał wdowę i dwoje małoletnich dzieci.

Nowowprowadzony dział na kursie kroju i szycia. Na kursach kroju i szycia, ul. Skarszewska 2, wprowadzono nowy, specjalny dział robót kobiecych, mianowicie: osobna instruktorka z fabryki maszyn do szycia Singera udziela nauki haftowania maszyną, oraz używania wszelkich dodatkowych aparatów tejez maszyn. Na kursy te przyjmuje się ciągle jeszcze nowe kandydatki.

Pożar. We wtorek, około godz. 8 wiecz. syreny pożarne zaalarmowały całe miasto nasze, z powodu wielkiego pożaru wynikłego w pobliskim Maleniu na 180 morgowym majątku p. Kurpiela. Stodoły i cały zbiór tego-roczny wraz z wartościowymi maszynami, stał się pastwą pożogi. Ubezpieczone były tylko budynki. Szkody materialne bardzo znaczne. Powód pożaru nie wyjaśniony. Przypuszczalnie zemsta osobista. Personel straży pożarnej z Tczewa wraz ze swoim komendantem p. Fabianem był kilka minut na stanowiskach, lecz z powodu braku koni wyjechał dość późno na ratunek. Przybycie straży tczewskiej ocaliło zagrożone sąsiednie budynki i zagrody.

Starogard.

Wieczór chryzantem w salach Sokolnicówki urządził dnia 13 bm. Starogardzki Klub Sportowy.

Dom dla rodzin wojskowych. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej, przewodniczący p. Lisewski odczytał list starosty dr. Chmielewskiego, dotyczący demonstracyjnych uchwał tutejszego kupiectwa w sprawie podatku dochodowego. Na wniosek Magistratu oddano plac koło Gazowni wojsku. Pobudowany tam będzie obszerny gmach dla rodzin wojskowych.

Tytuł mistrza klubu Towarzystwa cyklistów „Orzeł” zdobył w ub. niedzielę p. Koops, przebywając przestrzeń 73 klm. w dwie godziny. W biegu 5 klm. dla pań zwyciężyła p. Eryka Florjanówna. Po zawodach odbyła się zabawa w Ogródku Obywatelskim.

Nowe ulice. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej zgodzono się na wniosek magistracki, ustanawiający nazwy dla nowowbudowanych ulic. Szosa Chojnicka otrzymała nazwę ulicy Chojnickiej. Drogę między ulicą Chojnicką a Nowowiejską, nazwano ul. Polną. Nowowbudowana ulica, idąca koło Rektyfikacji Państwowej aż do ul. Skarszewskiej, otrzymała nazwę ulicy Okrężnej. Drogę Nowowiejską nazwano ulicą Nowowiejską. Drogę przy Prochowni — ul. Magazynową. Drogę, idącą od gazowni, na ulicę Sokołów. Droga, idąca od ulicy Sokołów do Okrężnej, otrzymała nazwę ul. Sportowej. Drogę, idącą od Wierzycy do parku, zamieniono na ulicę Parkową. Drogę, idącą od ulicy Sportowej do Parkowej — na Harcerską. Na placu, dookoła którego biegła ulice: Sokoła, Sportowa, Harcerska i Parkowa, mieścić się będzie wspaniały Stadjon. Jak już donosiliśmy, Magistrat przystąpił już do budowy Stadjonu. Starogard rozbudowuje się wspaniale, przybierając coraz to bardziej wygląd wielkiego miasta.

Brodnica.

Z sądu. W sobotę, dnia 6. bm. odbyła się przed tutejszą Izłą Karną rozprawa przeciw Poznerowi i Brombergerowi, obecnie z Rypina za oszukańcze bankructwo. Wspomnieni sprowadzili się w roku 1920 z Rypina do Brodnicy i otworzyli przy ulicy Mostowej skład tandety; jako żydkom powodziło się dosyć dobrze, bo też niejednego obywatela zanosił swój zaszczytowany grosz, dając pożyczkę, a jako procent i to dosyć wysoki brał od nich towar. Gdy już naiwnych dosyć naciągali, zaprzestali wypłacać protestowane weksle i towar zaczęli nocami samochodem wywozić do Rypina. Sprawę zajęła się władza prokuratorska i obaj żydkowie dostali się do więzienia. Sprzedany towar w ich składzie, zaspokoili tylko część poszkodowanych. Na rozprawie broniło ich dwóch adwokatów, których specjalnie sprowadzili aż z Warszawy i Grudziądza, jednakowoż sąd po przesłuchaniu kilku świadków, uznał ich winnych i zasądził każdego na 6 miesięcy więzienia, zaliczając areszt śledczy.

Powiesił się. W nocy z 7. na 8. bm. pozbawił się życia przez powieszenie się w własnym mieszkaniu właściciel sklepu tytoniowego, 54-letni Bolesław Krajewski, zamieszkały w Brodnicy, przy ul. Kamionka. Powodem targnięcia się na życie rostrój nerwowy.

Bukowiec, pow. świecki.

Wśród nauczycielstwa. W ubiegłą sobotę odbyła się w miejscowej szkole powszechnej pierwsza w nowym roku szkolnym konferencja nauczycielska tutejszego obwodu. Obecnie w szkolnictwie tutejszej okolicy zaszło kilka zmian: Dotychczasowy kierownik szkoły w Plewnie p. Sabat przeniesiony został do powiatu morskiego, a na miejsce jego przybył z pod Osia nauczyciel p. Łukiewski. Kierownictwo szkoły powszechnej w Korytowie, na miejsce zwolnionej nauczycielki p. Kuberskiej, objął nauczyciel p. Krostkowski z Chrystowa nad Wisłą. Kierownictwo szkoły powszechnej w Stążkach, na miejsce nauczycielki p. Gostomskiej, objął nauczyciel p. Aleksander Błaszowski, przybyły dotąd z Wąbrzeźna.

Utworzenie Kółka śpiewu kościelnego. W każdą drugą i czwartą niedzielę miesiąca odprawia tutaj jeden z O. Misjonarzy z Zakładu Słowa Bożego z Górnej Grupy nabożeństwo. Nabożeństwa odprawiane są w jednej z klas miejscowej szkoły powszechnej, która każdorazowo jest przepełniona wiernymi. W ostatnim czasie utworzyło się tu Kółko śpiewu, którego zadaniem jest, upiększenie nabożeństw przez śpiewanie pieśni kościelnych. Dyrygentem Kółka jest p. Wielbacki.

Sprawa zamykania składów w niedzielę. Jak wiadomo, wchodzi w życie rozporządzenie o zamykaniu składów z towarami spożywczymi na wsiach w dni świąteczne. Rozporządzenie to najgorzej odczuwają rzeźnicy i piekarze na wsiach, którzy największy obrót w dni świąteczne osiągałi, bowiem ludność wiejska w inne dni nie ma czasu na czynienie zakupów. W ubiegłą środę zebrali się zainteresowani rzemieślnicy i kupcy w lokalu p. Nitki i uchwalili odpowiednią rezolucję, którą skieruje się do odnośnych władz. Mianowicie, chodzi tu o zezwolenie na otwieranie składów w dni świąteczne, choćby tylko w pewnych godzinach.

gen. Ładosia. Niema chyba zakątka w Polsce, gdzie by nie mówiono o Powszechnej Wystawie Krajowej, która ma się odbyć w przyszłym roku w Poznaniu. Nie tylko sfery przemysłowe, handlowe itp. przygotowują się do niej z całym rozmachem; daje się zauważyć ruch i w kółach sportowych i śpiewackich. Nader ciekawy referat wygłosił pod powyższym tytułem gen. Łados w środę, dnia 10. bm. w sali sejmiku powiatowego. Sala wypełniona była po brzegi przedstaw. władz i społeczeństwa. Referent zobrazował nam cały sposób przygotowania do tej gigantycznej wystawy narodowej, oraz zachęcał władze komunalne i całe społeczeństwo miejscowe, aby okazało więcej zrozumienia dla przedsięwzięcia tak doniosłej wagi, jakim jest Powszechna Wystawa Krajowa. Niebawem stworzy się u nas komitet propagandowy P. W. K., który obejmie działalność na cały powiat.

sadzką leżały dwa kościotrupy ludzkie. Zawiadomione władze policyjne wszczęły energiczne dochodzenia, celem wyświetlenia tragicznego epilogu. Przypuszczać należy, że chodzi tu o morderstwo, popełnione na wychowankach zakładu.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 19. bm. włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W sobotę, dnia 13 października br. o godz. 8 wiecz. premiera jednej z najgłośniejszych komedji G. Zapolskiej pt. „Moralność Pani Dulskiej”. Sztuka ta, która obiegła wszystkie sceny polskie, do dzisiaj nie straciła nic ze swej aktualności. Świetne pióro Zapolskiej piętnuje w niej z całą bezwzględnością kultuśską pseudo-moralność pewnych sfer naszego społeczeństwa i przenosi na deskę teatru sytuacje i postaci wprost z życia wzięte po mistrzowsku. Reżyseruje sztukę p. Wasilewski, którego nazwisko zapewnia, iż sobotnia premiera odbędzie daleko od szablonu. W rolach głównych wystąpią pp.: Chrzanowska, Makarczyk, Hajdamowicz, Porębska, Zdańska-Senowska, Waczyńska, Jaworski i Pluciński.

Z Teatru Żołnierskiego. Dnia 13. bm. premiera komedji pt. „Ciotka Karola”, grana z dużym powodzeniem na scenach polskich. W antrakcie koncert orkiestry 8 pac.

Tragiczny wypadek w szlifierni. Dnia 4. bm. w pracowni majstra szlifierskiego Juliana Hoffmana, przy ul. Piekary 27, w Toruniu, wydarzył się tragiczny wypadek. W czasie przesuwania w ubikacji zakładów ciężarów, spadł kamień od szlifiarki, wagi około 30 ctr. na Szyprockiego Władysława i przygniół go. W stanie bardzo groźnym odwieziono Szyprockiego do lecznicy miejskiej, gdzie dnia następnego po ciężkich męczarniach, zmarł. Właściciel zakładu widocznie z przerażenia nie doniósł o wypadku do policji, która dowiedziała się o tem dopiero na skutek zawiadomienia zarządu szpitala.

Budowa stacji benzynowej w Podgórzu. W dniach ostatnich firma „Nobel” rozpoczęła już prace około budowy stacji benzynowej, która stanie obok drogi p. Deutscha, przy ul. Głównej.

Kino „Światowid” daje piękny film dawno niewidziany, dramat kobiety, napiętnowanej mianem „cudzołóżnica”, pt. „Krwawa litera”. W roli głównej Lilliana Gish, Lars Hanson i Karol Dane.

Dalsze rezolucje Zw. Tow. Kupieckich z okazji zjazdu w Toruniu.

Rezolucja sekcji kolonjalistów-koncesjonariuszy. Zebrana z okazji ogólnokupieckiego zjazdu w Toruniu sekcja kolonjalistów-koncesjonariuszy uprasza rząd, by:

- 1) ustawić antyalkoholową z uwagi na znaczenie misji gospodarczej i politycznej kupca na Pomorzu, zechciał tu na Kresach Zachodnich przeprowadzić jak najogólniej;
- 2) z tych samych powodów prosi kupiectwo, dając do jak najwięcej harmonijnej współpracy z rządem, o jak najzupełniejsze ustosunkowanie się administracji rządowej do handlu, szczególnie w dziedzinie podatkowej i egzekucyjnej. W dziedzinie monopolów państwowych wysuwamy jako najważniejszy postulat zwiększenie rabatów na sól, tytoń i wyroby spirytusowe. Dotychczasowe stawki są tak niskie, że należy je w hurcie podnieść do 10 proc., zaś w handlu detalicznym przy wyrobach tytoniowych do 15 proc., przy wyrobach spirytusowych i przy soli

Zakończenie kursu dla kierowników teatrów ludowych.

Dnia 10. bm. odbyło się zakończenie kursu dla kierowników teatrów ludowych, urządzonego staraniem Pomorskiego Związku Teatrów Ludowych, w obecności wojewody p. Lamota, prezydenta p. Bolta, kuratora p. Szewina, ks. radcy Strogalskiego, starosty krajowego p. dr. Wybickiego i innych. Do zebranych przedstawicieli, jako też kursistów przemówił prezes Pom. Zw. Teatrów Ludowych p. Ratajski, który zarazem streścił zarys historii rozwoju związku. Jest to już, jak zaznaczył prelegent, trzeci kurs od czasu niepodległości państwa polskiego. — uczęszczało nań około 60 osób, rekrutujących się ze sfer nauczycielskich i kół podoficerskich.

Po odegraniu sztuki pt. „Chłopi arystokracji”, która wypadła bardzo dobrze, rozdano kursistom dyplomy.

Na kursie tym wykładowi artyści Teatru Toruńskiego i to pp.: Wasilewski, Zbucki (dykcja, reżyserja, inscenizacja), Perkowska (gimnastyka) Rychter (historja pieśni), Kozłowska (technika śpiewu), Tryauf (organizacja teatrów ludowych), świadectwo ukończenia kursu otrzymali pp.: Niklas Waclaw — Będogowo, pow. morski, Zakrzewski Paweł — Gruczowo, Lewandowski Bronisław — Kosowo, Witosławski — Kartuzy, Blichewicz — Buk, Stawiński Jan — Gniew, Kozłowski Zygmunt — Bukowiec, Guz — Brudawki, Kuicycka — Toruń, Macłowska Helena — Toruń, Dąbrowski St. — Toruń, Kowalczykówna Janina — Toruń, Mickiewicz Leopold — Chelmza, Stetkiewiczówna — Chelmza, Sadowska Józefa — Lubicz, Fryaufówna Wanda — Wrzosey, Budzyńska — Podgórz, Koneg-

„Pan” wyświetla najaktualniejszy dramat pt. „Lekarz kobiecy dr. Schaffer”, osnuty na tle zagadnienia wolnej miłości w świetle etyki i bezwzględnej prawa. Jest to największy dramat erotyczny, jaki dotychczas wyświetlały kino. Ponadto nadprogram.

Jak Niemcy fabrykują protesty. Pisma niemieckie w Polsce rozpisywały się niedawno o proteście pewnej wioski, a mianowicie Łopienicy w Poznańskim, przeciwko skasowaniu szkoły niemieckiej, z powodu braku odpowiedniej ilości dzieci. Jednocześnie insynuowało się rodzicom, narodowości polskiej, brania udziału w tym proteście, co okazało się wietrutnym fałszem, ponieważ rzekome podpisy polskie zostały poprostu sfabrykowane. Cała sprawa znajdzie oczywiście epilog w prokuraturji.

Baczność przed oszustami. Kamień Matylda, zam. stałe w Grosse-Olschan, pow. Neidenburg (Pr. Wsch.), będąc w Toruniu, wpadła w ręce wyrafinowanego oszusta, który w podstępny sposób wyłudził od wymienionej 12 dol. Za osobnikiem nieznanego nazwiska, zarządono poszukiwanie.

Przymusowe lądowanie aeroplanu. Dnia 9. bm. na polach w okolicy Czarnowa, pow. toruńskiego, na skutek defektu motoru wylądował wojskowy samolot ćwiczebny z Centrali Pilotów w Bydgoszczy, systemu „Breguet”. Przy lądowaniu na szczęście nie było wypadku. Samolot kierował sierżant Jan Kocplow, który telefonicznie zawiadził pomocą z lotniska w Bydgoszczy.

Konkurs bilardowy. Dnia 6. bm. rozpoczął się w kawiarni „Pomorzanek” konkurs bilardowy gry piramidkowej o mistrzostwo Torunia i nagrody, które wystawione są w oknie wystawowym p. Nałaskowskiego, Stary Rynek. Pierwszy tego rodzaju konkurs w Toruniu budzi ogólne zainteresowanie.

Kradzieże. Kurkowskiemu Pawłowi, zamieszkałemu w Biskupicach, pow. Toruń, skradziono koldry i inne rzeczy wartości przeszło 100 złotych. — Poniatowskiemu Antoniemu, zamieszkałemu w Toruniu, skradziono rower, wartości około 400 złotych.

do 18 proc. Tylko materialne zainteresowanie kupca przy sprzedaży wyrobów monopolowych rozważać może kwestję poważnego zwiększenia obrotów Monopolów Państwowych.

3) Kupiectwo pomorskie uważa za swój obowiązek prosić Rząd, by wpłynął na Bank Cukrownictwa w sensie sprawniejszej gospodarki cukrowej. W roku bieżącym przy końcu kampanji uzależniono hurtownikom dostawę cukru kryształowego od odbioru znacznie droższej kostki. W konsekwencji narzucali hurtownicy detalistom to samo, a rezultatem było oburzenie i niezadowolenie wśród konsumentów na niewinnego w tym wypadku kupca. Tłómaczenie się Banku Cukrownictwa, że cukrowniom pozostały się zapasy kostki, nie wytrzymuje żadnej krytyki i jest właśnie dowodem braku organizacji tego przemysłu, który winien więcej liczyć się z potrzebami spóżywców i z położeniem kupiectwa.

równa Jadwiga — Popowo, Ostrowski — Siemon, Wojciechowska — Kamionka, Wegner — Szpon, Garczyński — Ostrowite, Kruczkowska — Krzyż, Jurkowska — Wejherowo, Piotrowicz — Cichci, Wilk — Ryszwałd, Ulanowski — Szwarznowa, Tenczonka Jadwiga — Krotoszyn, Burdak — Tczew, Bendek — Żernowiec, Rollinger Golub, Bolawender — Mlewo, Hendrykowska — Radzyn, Kasprzykowska — Wielka Zła Wieś, Pawłowski — Toruń, Bujno — Tuchola, Głiszczyński — Konarzyny, Laskowska i Lubikowska — Beleszczyny, Kempiańska — Fletnowo, Adamski — Zarośle, Rosiński — Golub, Łęcka — Radzyn, Makulska — Grzywno, Dąbkowska — Złotorja, Preiskorn — Starogród, Nelkówna — Kijewo Król., Pec — sierż. 2 baonu strz. Starogard, Jędrzejewski — 59 p. p., Duczkowski — 64 p. p., Janaszak — 67 p. p., Kucharski — 62 p. piech., Kaleta — 2 korp. kad., Chelmniak — 14 p. p., Grabowski — 1 baon strz., Gnociński — 65 p. p., Ostas — żandarm, Gleszczyński — artylerja Toruń, Zjełński — 8 p. sap., Walczyński — 4 p. lotn., Polewicz — 15 pap., Woliński, 4 p. sap.

POTULICE, pow. Bydgoszcz. Budowa nowego tartaku. Hr. Potulicka w Potulicach przystąpiła do budowy nowego, wielkiego tartaku. Tartak zbudowany będzie według najnowszych wymagań i konstrukcji, maszyny najnowszego systemu, mają być sprowadzone z zagranicy, a setki ludzi znajdą w nim zatrudnienie, co zbawiennie wpłynie na odciążenie stanu bezrobocia.

Sepólno.

Zuchwała kradzież. W przedpokoju pana Schwanitz dokonano przed kilku dniami zuchwałej kradzieży i to o godz. 8 wieczorem, kiedy domownicy byli przy kolacji. Wypadek ten przedstawia się w ten sposób: naczelnik poczty p. Franckowski i p. Schwanitz (młodszy) po spożyciu kolacji, wyszli do przedpokoju, gdzie pozostali ich wierzchnie okrycia z zamiarem ubrania się i udania do domu. Tu jednak ze zdziwieniem spostrzegli brak pozostawionych rzeczy, które bezczelny złodziejczek zdołał widocznie w międzyczasie wynieść. P. Fr. skradziono palto i kapelusz, p. Sch. futrzane okrycie, torebkę z zawartością przeszło 50 złotych i różne drobniaki. Wdrożone przez policję poszukiwania, pozostały na razie bez skutku. P. naczelnik ma w tym roku pecha, gdyż już po raz drugi i to w stosunkowo krótkim czasie, pada ofiarą amatorów cudzej własności.

CHELMZA. Zebranie Tow. Samodzielnych Ogrodników odbędzie się w niedzielę, 14 bm. w hotelu Dworcowym, o godz. 1 po poł. Jest to posiedzenie nadzwyczajne, dlatego gorąco proszą o liczny udział — Zarząd.

Tuchola.

Karygodne wybryki wyrostków. Dnia 6 bm. zawiadowca stacji kolejowej w Tucholi doniósł policji, że dnia 4 bm. przed pociągiem, przechodzącym o godz. 14.34 na odcinku między stacjami Tuchola — Żalno, na 23 km. zostały ałożone na szynach 3 wkłady od polkadów. Przechodzący pociąg przeszkodę przejechał nie zatrzymując się. Kierownik parowozu odczuł lekki wstrząs parowozu w momencie przejeżdżania przez przeszkodę. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że wspomniane wkłady rozmieszczone były na przestrze-

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.
Niedziela, dnia 14. bm. po południu o godz. 3.30 „Biały Mazur” po raz ostatni.
Niedziela, dnia 14. bm. wieczorem o godz. 8 „Piękna Helena”.
Poniedziałek, dnia 15. bm. teatr nieczynny.
Wtorek, dnia 16. bm. „Piękna Helena”.

Z Teatru Miejskiego.
„Piękna Helena” W sobotę, 13. bm. premiera przepięknej operetki Offenbacha. „Piękna Helena” wchodzi na repertuar jako druga premiera operetki, w czem widać dowód, że dyrekcja teatru stara się o repertuar pierwszorzędny, nie bacząc na olbrzymie koszty wystaw dekoracyjnej i kostjumowej. Zapowiedź premierj obudziła tak wielkie zainteresowanie, że, sądząc z przedsprzedaży biletów, dziś kasy teatru będą zamknięte. Zainteresowanie publiczności jest tem większe, że w sobotę wystąpi po raz pierwszy znakomity artysta p. M. Dowmunt w roli Menelaja. Helenę śpiewać będzie nasza uroczą primadonna p. M. Grabowska, Parysa p. Ostrowski. W innych rolach wystąpią pp.: Kisliżanka Lila, Sulima Jerzy, Rydzewski Franciszek, Zięciakiewicz Stanisław i inni. Balet odtńczy przedliczną fantazję: „Taniec kwiatów” układu baletmistrza A. Lubińskiego. Dyryguje kapelmistrz W. Sirota. Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr na prowincji.
Poniedziałek, dnia 15. bm. Tczew. „Piękna Helena”, operetka w 3 aktach Offenbacha.
„Biały Mazur” przedstawienie popołudniowe. W niedzielę po poł. o godz. 3.30 pierwsze popołudniowe przedstawienie operetki. Na afiszu śliczna, pełna sentymentu i melodyj operetka Lehara pt. „Biały Mazur”. Ceny miejsc niższe. Bilety wcześniej do nabycia w dziennej kasie Teatru Miejskiego, firma Luxus, plac 23-go Stycznia 15.

W niedzielę „Piękna Helena” po raz drugi. W niedzielę, wieczór o godz. 8 po raz drugi piękna operetka Offenbacha „Piękna Helena”; przedsprzedaż biletów już rozpoczęta.

„Lampka Oliwna”. Zespół dramatyczny przygotowuje wystawienie tragedji Emila Zegadiowicza pt. „Lampka Oliwna”. Będzie to pierwsze przedstawienie na naszej scenie utworu poety znanego dziś w całej Polsce i dlatego dyrekcja Teatru przygotowuje sztukę jak najstaranniej. Reżyseruje St. Zięciakiewicz. W głównych rolach wystąpią pp.: W. Zbierczowska, E. Bojarska, W. Kieszczyński, K. Opaliński, M. Winkler, L. Rymasz, F. Burski, F. Palański, E. Karski i inni. Premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Otwarcie wyższego kursu nauczycielskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 14. bm. o godzinie 11 przed poł. w gimnazjum klasycznym w Grudziądzu Pomorski Zarząd Okręgowy „Stowarzyszenia Chr. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych”, jako organizator tegoż kursu, grupy fizyko-matematycznej, zaprasza niniejszym przedstawicieli władz, instytucji, duchowieństwa, nauczycielstwa, prasy i społeczeństwa na uroczyste otwarcie kursu, które nastąpi w sali fizykajnej (pokój nr. 2)

Europejska placówka gastronomiczna. W tych dniach został otwarty pod kierownictwem p. Hajdla, nowy lokal gastronomiczny na wzór stołeczny t. zw. „Bar pod trzema królami”

ni około 150 mtr. Nie ustalono, czy wkłady te zostały wyjęte z podkładów kolejowych, ponieważ można na linii tej blisko toru kolejowego znaleźć takie wkłady, leżące bezużytecznie. Ma się tu widocznie do czynienia najprawdopodobniej z wybrykiem wyrostków, gdyż według posiadanych danych wkłady rozłożone na szynach nie mogłyby spowodować katastrofy kolejowej.

Wąbrzeźno.

Protest przeciwko mowie Hindenburga.
Dnia 7 bm. odbyła się w Książkach pow. Wąbrzeźno zabawa tow. Powst. i Woj. przy udziale około 500 osób, na której z inicjatywy nauczyciela Gołaba, zebrani uchwalili rezolucję protestacyjną przeciwko prowokacyjnej mowie prezydenta Rzeczy niemieckiej Hindenburga, wygłoszonej na Śląsku Opolskim. Rezolucję podpisali członkowie Komitetu Powst. i Woj. oraz Młodzieży Kat. Rezolucję postanowiono wysłać p. staroście w Wąbrzeźno oraz władzom centralnym w Warszawie.

NOWE. Napad na kolejarza. W nocy z dnia 1 na 2 bm. nieznanymi dotychczas sprawcy dokonali napadu na Józefa Jastrzębskiego, funkcjonarjusza kolejowego z Nowego. Napadu dokonano pomiędzy godz. 24 a 1-szą w nocy na drodze z Twardej Góry do Nowego, dokąd jechał Jastrzębski w drodze powr. rowerem. Ukryci w rowach osobnicy podbiegli do jadącego Jastrzębskiego, zrzucając go gwałtownie z roweru, tak, że po upadku na szosę pozostał on w pozycji leżącej przez pewien czas nieprzytomny. Korzystając z tego rabusie zabrali Jastrzębskiemu portfel, zawierający 110 zł, poczem zbiegli. Poszkodowany zgłosił o wypadku napadu dopiero po upływie 4 dni, podobno z tego powodu, że nie mógł podać dokładnego opisu sprawców.

Lokal ten ze względu na to, że jest jedynym tego rodzaju lokalem w Grudziądzu, cieszyć się będzie ogólną frekwencją wszystkich smakoszy, tem bardziej, że obok doskonałej kuchni cechować ją będzie taniść, tak pożądana w dzisiejszych czasach. Już dziś bar ten odwiedza jest przez szerokie sfery bywalców restauracyjnych. Nowej placówce życzyć należy powodzenia.

Zjazd delegatów Stow. Nauczycieli.
Dnia 7. bm. odbył się kwartalny zjazd delegatów stowarzyszenia narod.-kat. nauczycieli szkół powszechnych woj. pom. w Grudziądzu, przy udziale około 100 delegatów, reprezentujących 62 koła. Na zjeździe wygłoszono 7 referatów:

1. Jak należy pracować w Katolickim Związku Młodzieży Polskiej — wygłosił ks. Zynda z Wąbrzeźna.
 2. O oświacie pozaszkolnej — wygłosił insp. szkolny Rayski z Wąbrzeźna.
 3. O ubezpieczeniu nauczycieli za pośrednictwem P. K. O. — wygłosił Czubiński Marjan, kierownik Wydz. Ubezpiec. P. K. O. z Poznania.
 4. O Polskim Białym Krzyżu i jego działalności — wygłosił Stanisław Jasiński z Grudziądza.
 5. O zadaniu organizacji w dobie obecnej — Kiliński, delegat Zarządu Głównego Naucz. Szkół Powszechnych w Warszawie.
 6. O działalności zarządu pomorskiego Nauczycieli Szkół Powszechnych za okres kwartalny i zadanie na przyszłość — wygłosił Albin Nowicki.
 7. Na temat: Organizacja wyższych kursów nauczycielskich przemawiał Kalinowski Cezary, nauczyciel z Grudziądza.
- Na zakończenie porządku dziennego wolne głosy i zamknięcie zjazdu.

Oszczędzajcie!

Oszczędność i praca narody wzbogacają!
W byłej dzielnicy pruskiej mamy 250.000 drobnych rolników i około 50.000 robotników rolnych czyli razem około 300.000 tysięcy rodzin.
Gdyby każdy drobny rolnik i robotnik rolny składał do Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osiedlniczej w Grudziądzu po dziesięć złotych miesięcznie to z tego zbierałoby się trzydzieści sześć milionów złotych na rok.

Mając taką sumę pieniędzy można by było rozparcelować co najmniej trzysta majątków i utworzyć 15.000 do 20.000 nowych gospodarstw.

Rolnicy i Robotnicy Rolni oszczędzajcie! (8138)

W jedności naszej — leży nasza wielka siła. Nie zrażajcie się tem, że parcelacja rządowa idzie powoli, jeśli zbierzemy poważne sumy gotówki, to sami będziemy mogli parcelację przyspieszyć. Tylko oszczędzajcie!

ZARZĄD KASY SPÓŁDZIELCZEJ PARCELACYJNO - OSIEDLNICZEJ W GRUDZIĄDZU.

Plac 23-go Stycznia nr. 21.
Telefon nr. 390. Konto P. K. O. 832337.

Wszyscy pracownicy umysłowi i fizyczni

robotnicy i rzemieślnicy, pracownicy kupieccy, adwokacy i bankowi, drukarze, funkcjonariusze samorządowi i służba domowa

głosują w niedzielę, 21 października przy wyborach do Rady Kasy Chorych na wspólną listę Chrześ. Związków Zawodowych nr. 4

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 13 października 1928 r.

KALENDARZYK

Dziś: Edwarda kr. w., Kolomana, Teofila.

Jutro: Kaliksta p. m.

Wschód słońca: godz. 6,23.

Zachód słońca: godz. 17,8.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

Od poniedziałku 8 bm. do poniedziałku 15 bm. dyżuruja:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka Pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI

Dziś po raz drugi sztuka historyczna L. Rydla „Królewski Jedynak”, która odniosła niepowodzenie sukces artystyczny i stała się ewenementem dnia w życiu kulturalnym naszego miasta. „Królewski Jedynak”, który wypełni repertuar do poniedziałku włącznie, śmiało liczyć może na wyjątkowe powodzenie.

W niedzielę po południu o godz. 4-tej po cenach zniżonych czar melodii niosąca „Księżna cyrkówka” Kalmana, która ukaże się już po raz ostatni w sezonie.

Czytelnicy nasi — co nas zawsze bardzo cieszy — dzielą się z nami często swymi zapatrywaniami na sprawy publiczne, i dają nam nieraz w ten sposób impuls do niejednej pożytecznej inicjatywy, do niejednego interesującego artykułu.

W ubiegłych miesiącach otrzymaliśmy dużo listów z zapytaniem, co znaczy nasza bierna, nieraz nawet jakby bojaźliwa polityka wobec wyzywającego nas stanowiska Litwy. Niejeden czytelnik pytał: od czegoż mamy Pilsudskiego? od czego szablę przy boku? Takie karzele jak Litwa...

Na te krewkie głosy nie odpowiadaliśmy. Dziś — gdy gorączka minęła — pragniemy czytelnikom naszym przypomnieć zupełnie analogiczną historię, która nas uczy, że w podobnych wypadkach nie należy być kapanym w gorącej wodzie, mianowicie gdy chodzi o zatarg mocnego ze słabym.

Otóż mamy na myśli Gdańsk. Przez długi czas stosunek nasz z Gdańskiem był taki sam wrogi tak samo napięty, jak z Kownem. I wobec Gdańska należało mieć cierpliwość. A były chwile, gdy tej cierpliwości społeczeństwu brakło. Nie wierzono, aby w ustawicznych zadrażnieniach istniała jakaś linja postępu ku lepszemu, aby orgia szowinizmu Niemców gdańskich mogła przejść w inny wynik niż katastrofa. I cytując głosy prasy polskiej z tego okresu znajdujemy w nich pragnienie rozstrzygnąć nagłych, mieczem przeciwnych węzeł.

Tymczasem napięcie to przesiliło się bez gwałtu. Wystarczyła ze strony polskiej polityka mądra, spokojna, a pomimo wszystko niezłomnie idąca ku Bałtykowi. I Gdańsk spostrzegłszy, że przestał być dla Polski konieczny, sam zabiega o to, aby stać się pożyteczny. Ale do takiej zmiany — podkreślamy — potrzebny był pewien wpływ czasu.

Rozważania takie powinny dla nas być punktem wyjścia do oceny naszego zatargu z Litwą. I on wydaje się niekiedy być beznadziejny. Mijają miesiące, a my w Kownie widzimy wciąż to samo zacietrzewienie, uniemożliwiające kompromis. W sprawie litewskiej — podobnie jak niegdyś w gdańskiej — również niemożemy doszukać się jakiegoś po-

stępu ku lepszemu. Są chwile, że nerwy chcą nam uciec.

Tymczasem trzeba być cierpliwym. Dobrze powiedział minister Zaleski: czas pracuje dla nas.

Możnaby jeszcze dodać: a Litwini w swoim zacietrzewieniu pracują przeciw sobie samym.

— **Z wczorajszej premjery.** Teatr Miejski wystawił wczoraj pięcioaktowy obraz historyczny L. Rydla pod tyt.: „Królewski Jedynak”, osnuty na tle intryg królowej Bony. **Premjera wypadła pod każdym względem wspaniale.** Główne role spoczywały w wytrawnych rękach pp. dyr. Stomy, Podgórskiej, Malanowicz-Niedzielskiej i p. Stępowskiego. Role odegrane zostały z prawdziwym artystyzmem. Również dekoracje (p. Krassowskiego) i kostjomy były znakomite. Licznie zebrana publiczność darzyła artystów huczными oklaskami. „Królewski Jedynak” jest i pozostanie chlubą sceny bydgoskiej. **Szan. Czytelnikom polecamy gorąco tę sztukę.**

Welcome!

Dziś przyjeżdża do Bydgoszczy wycieczka dziennikarzy amerykańskich.

Ósmiu europejskich korespondentów prasy amerykańskiej przybyło wczoraj w południe kurjerem z Berlina do Poznania. Celem wycieczki jest poznanie naszego kraju. W ciągu dzisiejszej soboty przyjeżdżają goście do Bydgoszczy.

W skład wycieczki wchodzi panowie:

Edgar A. Mowrer z „Chicago Daily News”,

Howard Siepen z „Christian Science Monitor”,

Hillman — z koncernu Hearsta, Knickerbocker z „New York Evening Post”,

Edwin James z „New York Times”, Barnes Rossel z „Detroit News”, Fleuret z „New York Herald” i Waleś z „Chicago Daily Tribune”. Gości serdecznie witamy.

Komitet dla uczczenia 10-lecia niepodległości Polski już się zawiązał w powiecie bydgoskim.

Pod protektorem p. starosty d-ra Berety zawiązał się dnia 12 bm. powiatowy komitet dla uczczenia dziesięciolecia Polski. Po wsiach i miasteczkach utworzone zostaną komitety lokalne wzgl. parafjalne.

Postanowiono wielkiemu państwowemu świętu nadać charakter **po-wszeczny, ogólny**, i zaprosić do współpracy **wszystkie narodowości i wyznania.**

Zasadniczo program obchodu przewiduje: W sobotę, 10 listopada przed południem uroczystości szkolne, wieczorem zaś capstrzyk i **korowód z pochodniami i lampjonami.** W niedzielę 11 listopada rano pobudka, następnie solenne msze św. i nabożeństwa we wszystkich Domach Bożych, po nabożeństwie pochody o ile możliwości z **banderją kon-**

ną; po defiladzie **uroczysta akademja** (hymn narodowy, krótki treściwy wykład, deklaracje i występy chorów śpiewawczych), wieczorem wszędzie **zabawy ludowe** poprzedzone produkcjami scenicznymi. Miasta Solec Kujawski, Fordon i Koronowo urządzają wieczorem **wspaniałą iluminację.**

Dla upamiętnienia wielkiej uroczystości ufunduje ludność powiatu bydgoskiego „żywy pomnik”. Będzie nim

Schronisko dla starców i obrońców Ojczyzny.

Odpowiedni obiekt w pobliżu Bydgoszczy został już upatrzony.

Komitet wyda w najbliższych dniach odezwę do społeczeństwa. W skład komitetu wchodzi przedstawiciele wszystkich warstw.

Zjazd polskiego kupiectwa w sprawie wyborów do Izby Przem.-Handl.

Związek Towarzystw Kupieckich na obwód nadnotecki zwołuje na niedzielę, dnia 14 bm. godz. 11-tą przed południem zjazd delegatów wszystkich towarzystw handlowych w sprawie zbliżających się wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy. Zjazd odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 25.

Termin wyborów bezpośrednich ustalono na niedzielę, dnia 28 bm. W tym dniu wybierają do Sekcji Handlowej wszyscy, którzy posiadają świadectwa handlowe od I-IV kategorii włącznie. W dniu wyborów polskie kupiectwo stanie do ostatniego przed urną wyborczą i tem samym złoży dowód, że rozumie znaczenie tej placówki gospodarczej, która kierować ma życiem handlowym tut. okręgu.

W myśl zasady „w jedności siła” zarządy poszczególnych zrzeszeń handlowych porozumiały się do wysunięcia jednej listy wspólnej, by nie niweczyć solidarności polskiego kupiectwa, i rozdzielić kupiectwo na grupy.

Zjazd niedzielny ma na celu ustalenie wspólnej listy polskiej, na którą gremjalnie głosować będzie każdy polski kupiec. Listę ustalać będą delegaci wszystkich zrzeszeń handlowych wszystkich miejscowości, należących do Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy. Reprezentowane na zjeździe będą wszystkie Towarzystwa Kupców, nale-

żących do Związku Towarzystw Kupieckich, Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców, Bydgoski Okręgowy Związek Tow. Restauratorów, właśc. Hotelu i Kawiarni, Związek Drogerzystów Rzplitej Polskiej — okręg bydgoski, Pomorski Związek Handlarzy Bydła, Związek Kupców Podróżujących i Agentów Handlowych, Towarzystwo Kupców Detal. Branży Spożywczej i wszelkie związki i towarzystwa branżowe. Zarządy wyżej wymienionych organizacji proszą wszystkie podległe im towarzystwa o wydelegowanie na zjazd swego przedstawiciela. Nie winno na zjeździe zabraknąć ani jednego delegata ze względu na doniosłość celu zjazdu oraz spraw, które w związku z wyborami omawiane być muszą.

— **15-letni jubileusz pracy lekarskiej** obchodzi w dniu dzisiejszym (w sobotę) p. Dr. Maksymilian Miedziszewski w Bydgoszczy. Szanownemu Jubilatowi, który już czwarty rok praktykuje w naszym mieście, składamy serdeczne życzenia z okazji dzisiejszego jubileuszu.

— **Rejestracja rocznika 1910.** Zwraca się ponownie uwagę na rozplakatowane obwieszczenia, dotyczące zgłoszenia się do rejestracji rocznika 1910, przypominając, że rejestracja ta kończy się z dniem 15 bm. Niezgłoszenie się do rejestracji w tem terminie będzie bezwzględnie karane.

Doroczny zjazd Głuchoniemych w Bydgoszczy

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w Bydgoszczy doroczny zjazd głuchoniemych Polski Zachodniej. Przyjezdni korzystają ze zniżki kolejowej na drodze powrotnej. Wstęp na zebranie tylko za legitymacją, którą można odebrać u prezesa Sikory, ul. Gdańska 44. Program zjazdu jest następujący:

O godz. 10-tej nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych w kaplicy św. Florjana. O godz. 13-tej wspólny obiad w „Ognisku” (ul. Jagiellońska 71).

O godz. 16-tej zebranie uroczystościowe. Referat p.t. „Międzynarodowy Zjazd Głuchoniemych w Pradze 1928 r.” wygłosi ks. prob. Hanelt.

Od godz. 18-tej wieczorek towarzyski z różnymi urozmaienieniami w „Ognisku”, na który się zaprasza również rodziny głuchoniemych.

— **Koncert Hecht-Heufeldowej i Reny Felickiej na rzecz Czerwonego Krzyża.** W środę dnia 17 października br. odbędzie się w sali Kasyna Cywilnego koncert doskonałej skrzypkaczki pani Hecht-Heufeldowej, oraz młodej utalentowanej śpiewaczki panny Reny Felickiej. Koncert ten wzbudził wielkie zainteresowanie w naszym mieście. Panna Rena Felicka ostatnio została zaangażowaną do opery poznańskiej i jej dotychczasowe występy budziły prawdziwy podziw; wybitny talent p. Hecht-Heufeldowej znany jest publiczności bydgoskiej. W bogatym programie Moniuszko, Puccini, Gounod, Paderewski, Sarasate i Niewiadomski. Początek o godz. 8-mej wieczorem.

— **Zebrań i raporty kontrolne.** Zwracamy uwagę na obwieszczenia rozplakatowane po mieście w sprawie zebrań i raportów kontrolnych. Zebrania kontrolne odbędą się w lokalu przy ul. Jagiellońskiej nr. 26, (Szpital Wojskowy), począwszy od dnia 15 października br. do dnia 14 listopada rb., codziennie o godz. 8-mej rano. Raporty kontrolne zaś w dniu 4 listopada o godz. 3-mej w lokalu P.K.U. Bydgoszcz, przy ul. Gen. Bema.

— **Z Wystawy Ogrodniczej w Toruniu.** Przez niedopatrzienie wypuszczono podpis pod artykułem „Wspomnienia z Wystawy Ogrodniczo-Przemysłowej w Toruniu”. Autorką jest p. Bilska, absolwentka Wyższej Szkoły Ogrodnictwa z Bydgoszczy.

Z zebrania Tow. Hodowców Drobiu i Królików.

Tutejsze Towarzystwo Hodowców Drobiu i Królików odbyło swoje zebranie w sali p. Wicherta — Stara Bydgoszcz — przy licznych udziałach członków oraz gości. Zebraniu przewodniczył prezes tegoż towarzystwa p. prof. Will, który wskazał na mające się odbyć w listopadzie wystawy drobiu i królików w Toruniu i Starogardzie, na które zachęcał członków do wzięcia udziału. Następnie przedstawił przewodniczący zebraniem swoje tegoroczne egzemplarze rasowych gołębi i wygłosił na temat ich hodowania interesujący wykład. P. Wichert przedstawił swoje tegoroczne egzemplarze kur Plymouthoków, Hamburgskich — srebrzystych, jakoteż kury karłowe a mianowicie kuropatwiarki srebrzystoszyjki i złotoszyjki. Po powyższym wywiązała się dyskusja, czy towarzystwo ma w tym roku urządzić wielką wystawę drobiu.

Pod koniec omawiano choroby drobiu oraz ich zapobieżenia. Na przyszłe zebranie uchwalono, aby członkowie jaknajwięcej zechcieli przynieść pokazów tegorocznych kur, stosownie do których zostanie wygłoszony odpowiedni referat. Na tem zebranie zakończono.

Broń i amunicję

kupuje się najkorzystniej w firmie 17869 „Hubertus” Grodzka 16 narożnik Mostowej, telefon 652. Naprawa broni.

Rodacy!

W niedzielę, dnia 21. października br. odbędą się wybory do Rady Kasy Chorych w Bydgoszczy, które decydować będą o tym, czy rządy tej instytucji społecznej, stojącej w wielkiej mierze świadectwami ubezpieczonych pracowników umysłowych i fizycznych, dostaną się w ręce zrównoważonych, w życiu społecznym twórczo czynnych elementów, które pragną z instytucji tej zrobić zakład rzeczywistych dobrodziejstw dla chorujących, czy też w ręce czerwonych demagogów, za krzykiem których nie stoi nic prócz chęci, przekształcenia tej instytucji na siedlisko partyjnych agitatorów.

Dla umożliwienia wyniku wyborów, zabezpieczającego normalny rozwój Kasy Chorych na miasto Bydgoszcz i użycie jej środków i funkcji dla dobra ubezpieczonych, złożyły niżej podpisane organizacje, stojące na gruncie zasad chrześcijańskich i narodowych jedną wspólną listę, na której obok wypróbowanych w pracy społecznej przedstawicieli robotników fizycznych stanęli znani reprezentanci ruchu zawodowego pracowników umysłowych. aby po wyborach ramię przy ramieniu w szarmonizowanym wysiłku pracować nad usprawnieniem administracji Kasy Chorych dla dobra ubezpieczonych w niej pracobiorców.

Oto nazwiska wysuniętych przez nas kandydatów według kolejności ustalonej na podstawie porozumienia międzyzwiązkowego.

Kandydaci Chrześc. Związków Zawodowych

Lista nr. 4

1. Bigoński Edmund redaktor, (Chrz. Zjedn. Zawodowe).
2. Romański Bolesław ekspedytor (Zw. Pracowników Kupieckich).
3. Białwiński Ignacy drukarz, (Stow. Drukarzy Polskich).
4. Stróżyński Stanisław, sekretarz związkowy (Ch. Z. Z.)
5. Kardaś Franciszek, sekretarz adwokacki (Zw. Prac. Adwokackich).
6. Krzysztofowicz Włodzimierz, pracownik bankowy (Zw. Prac. Bankowych).
7. Grobelski Wawrzyn, rob. (Ch. Z. Z.)
8. Langner Marcin, funkcjonariusz samorządowy.
9. Wilczyńska Stanisława, ekspedjentka, (Zw. Prac. Kupieckich).
10. Banaszkiewicz Władysław stolarz (Ch. Z. Z.)
11. Wencel Marcin, robotnik (Ch. Z. Z.)
12. Nowakowski Franciszek metalowiec (Ch. Z. Z.)
13. Tetzlaff Wład. ceglarnik (Ch. Z. Z.)
14. Błaszowski Marjan rob. (Ch. Z. Z.)
15. Kuchciński Piotr, sekretarz adwokacki (Zw. Prac. Adwokackich).
16. Janusz Jerzy, bankowiec (Zw. Prac. Bankowych).
17. Tomaszewski Józef. kowal (Ch. Z. Z.)
18. Andrzejewski Jan, biurowy (Zw. Prac. Kupieckich).
19. Tangowski Wojciech, rob. (Ch. Z. Z.)
20. Jakubowski Fr. robotnik, (Ch. Z. Z.)

Zastępcy.

1. Kempniński Teodor, stolarz (Ch. Z. Z.)
2. Czachowski Kazimierz, kupiec (Zw. Prac. Kupieckich).
3. Sławiński Wincenty, drukarz (Stow. Drukarzy Polskich).
4. Budziak Szczepan metalowiec (Ch. Z. Z.)
5. Werno Józef, sekretarz adwokacki (Zw. Prac. Adwokackich).
6. Karow Kazimierz, bankowiec (Zw. Prac. Bankowych).
7. Weina Jan, robotnik (Ch. Z. Z.)
8. Sosnowski Stanisław biurowy, (Ch. Z. Z.)
9. Kubińska Marta, biurowa (Zw. Prac. Kupieckich).
10. Kraszkiewicz Leon, rob. (Ch. Z. Z.)
11. Pachura Jan, ceglarnik (Ch. Z. Z.)
12. Kaczmarek Fr. robotn. (Ch. Z. Z.)

13. Głowacki Stan. rob. (Ch. Z. Z.)
14. Balik Julian, transportowiec (Ch. Z. Z.)
15. Sikorski Leon, kierownik biura (Zw. Prac. Adwokackich).
16. Jankowski Jan, bankowiec (Zw. Prac. Bankowych).
17. Pawski Aleksander, pracownik komunalny (Ch. Z. Z.)
18. Reich Józef, pracownik kupiecki, (Związek Pracowników Kupieckich).
19. Jurkiewicz Jan, motorn. (Ch. Z. Z.)
20. Sosnowski Wincenty, sekretarz związkowy (Ch. Z. Z.)

Powyższa lista, ułożona w ten sposób, by w przyszłej Radzie Kasy Chorych zabezpieczone było przedstawicielstwo interesów robotników fizycznych jak i umysłowych, otrzymała

numer 4.

Zawiadamiając o powyższem, wzywamy wszystkich członków naszych do rozpoczęcia pracy agitacyjnej w myśl wskazań, już przedtem wydanych.

Do wszystkich wyborców zaś, szczególnie do nienależących do niżej podpisanych zrzeszeń, apelujemy już teraz, aby w dniu wyborów, to jest 21 bm. stanęli przy urnie wyborczej i spełnili swój chrześcijański i narodowy obowiązek, głosząc na listę Chrz. Związków Zawodowych

numer 4.

Bydgoszcz, dn. 12. października 1928.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe
Związek Pracowników Kupieckich
Stowarzyszenie Drukarzy Polskich
Związek Pracowników Adwokackich
Związek Pracowników Bankowych.



— Co tu robią te oszem mandoliny... pan redaktor sze pita? To pan nic niewi. że ja wstąpił do Marjawity i ja został w ich zakonu braciszek? Niewielki rangi, to prawda, ale od małego czeba zaczynać. Co ja z tego mam? Jako braciszek ja czynam sobi już dwadzieścia duchowy żony, i moge mieć kapeli złożony z oszem mandolinistek. Ładny familji, co? Sam Kowalski mi pobłogosławił i powiedział: Katzen-dreck, ja czebi mianuje epoka od mojego koszczolu! A ja wtedy padnił na kolana i przysięgnął: szliubeje ci, wielbny mój duszpastuch, koszerny czystości marjawicki i wierny służby aż do kryminału!

To było cały ceremonji. Skąd ja wezme tyle żony... pan redaktor czekawy wiedzieć? Ja już ich zbiram. Ja co wieczór wychodze na ulicy Gdański i robie wyboru. Ja ich nawet szukać nie poczebuję, one mi same zaczypiają. Ale one są bardzo ostróżne. Ja sze jeden pytam, czy czuje w sobie zawołanie do marjawicki stan małżeński. To una mi sze znów pita: a masz forsy, stary parchu?

Pomiszł pan, te kandydatki do Marjawitu co to za inteligentny kuby! Tylko z mandalinistki mam dużego kłopotu. Co chce jaki angażować, to sze dowiaduje, że żadna niezna nuty, o prócz chyba jednego kontrapunktu.

List do redakcji.

Budujmy pomniki...

(O potrzebę prasy katolickiej.)

Za bardzo płytkimi jesteśmy katolikami. Brak nam polakom wykształcenia teologicznego, brak go płaszcza inteligencji. Obskurantyzm wprost okropny. rozpościera się nad wyższymi klasami narodu polskiego, narodu, który u obcych uchodzi za par excellence katolicki.

Już od tysiąc lat jesteśmy członkami jednej wielkiej rodziny Chystusowej — ale mimo to nie zdobyliśmy się jeszcze na ten stopień zrozumienia naszego wodza Chrystusa — Jego idei, Jego planów — nie zdobyliśmy się na ten trud przestudowania tak głębokich prawd wiary i wyciągnięcia z nich należnych konsekwencji. Nie znamy z tego powodu katolicyzmu — spychamy go do warstw niższych, jakoby on dla inteligenta nie stanowił tego, tak ważnego czynnika w wykształceniu i w życiu praktycznym.

Dzieła Ojców i Doktorów kościoła wyrzuca się z programu nauk i lektury kształcącej. Tłumaczymy piśmidła erotyczne i pornograficzne, z francuskiego, niemieckiego, a dzieła teologiczne zostawiamy w zapomnieniu — w osieroceniu, przeznaczamy je tylko dla kleru. Delektujemy się sensacjami, niezdrawymi, sekciarskimi nowinkami, robieramy je, przyswajamy sobie — a wiekowe, nigdy nie starzejące się prawdy porzucamy. Jakies mrzonki historycznych wykołajeńców bierzemy za drogowskaz i droge do naszego celu, — a opuszczamy silny i mocny gościniec, jaki wtyka nam kościół Chrystusowy. Opoka Piotrowa. Wszystko to dzieje się z nieznanością, z braku wykształcenia i obojętności do spraw religijnych, katolickich. O tempora, o mores — możnaby zawołać wraz z Ciceronem, patrząc na obecne położenie i ustosunkowanie się nas do katolicyzmu, na stagnację naszego ducha katolickiego.

Czy jednak mimo tego, mamy czekać z zalanami rękami, czekać i nic nie robić? Niel! Zabierzmy się do pracy, do pracy wzniosłej — a nie tak trudnej. Przyoblecmy się w nowego człowieka, w nowego — „polaka - katolika”. Recedant vetera, nova sint omnia et opera!

Budujmy! Pracujmy nad budową pomników, które nasza przeszłość zaniedbała wystawić — nam — potomności. Potrzeba budowy pomników, ale nie tych materialnych, nie tych, które zab czas uszkadza i niszczy, ale trwałych pamników oświaty religijnej, oświaty, która by była zdolna trafić do wszystkich zakamarków naszego rozumu i tam zrobić przewrót, zdrową ewolucją na cześć akcji katolickiej. By tego dokonać, potrzeba prasy głęboko skatolicyzowanej, którą by mógł się zasilać nasz rozum, odbiegający coraz bardziej od dróg od wskazań katolickich.

Pracujmy szczerze nad poprawą katolicyzmu w Polsce. Coprawda wykrzykujemy, że jesteśmy dobrymi katolikami, wychwalamy się z emfazą, że „Polonia semper fidelis” — ale to tylko usta nasze wypowiadają te słowa, ale serce, rozum daleko są od nich, daleko od rozumienia ich treści. Żyjemy katolicyzmem, ale nie tym Chrystusowym — raczej tradycyjnym. I kiedyż wreszcie przestaniemy być tylko katolikami z imienia — katolikami, którzy zasady katolickie usuwają z życia poza kościołem? Kiedyż przestaniemy palić Bogu świecę i równocześnie djabłu ogarek? Kiedyż wreszcie zaczniemy być katolikami prawdziwymi, katolikami czynu, katolikami logicznymi? Kiedyż zrozumiemy, że być katolikiem, t. zn. nie tylko chodzić w niedzielę do kościoła i raz w roku się wyspowiadać.

Kiedy...? Wtedy, i tylko wtedy, jeśli zaprzęgniemy do wykształcenia katolickiego nasz rozum, przez książki i silną prasę katolicką. A tak wielki jest brak dobrej i zdrowej prasy. Potrzeba więc wysiłku, siły woli do jej stworzenia. To leży w naszej mocy. Nie w pojedynkę, ale ramię przy ramieniu, jednym duchem i ideałem owionięci — zabierzmy się do pracy. Nie stawiamy przeszkód, zniechęceni do drugich walką partyjną. Łączmy się, łączmy — bo nieprzyjazna i zła prasa zalewa nas tak bardzo. Nie czekajmy. Dajmy się wzajemnie pouczyć, składajmy swe ofiarki na dobrą prasę, na wydawnictwo dzieł katolickich, popierajmy te przedsięwzięcia kupowaniem, rozszerzaniem dobrych kształcących książek. Nie wstydzmy się z książką katolicką, z apologetyką wyjść z zaułków domowych i ciasnych ulic, na szeroki gościniec, w świat, wśród tłumy, a zwłaszcza tłumy inteligencji, ignorującej nieraz najbardziej zasadnicze prawdy katolickie. Świećmy przede wszystkim w tem drugim przykładem. Nie żenujemy się w naszym życiu publicznym praktykować, żyć i myśleć po katolicku. Przekształcamy swe serca i umysły, rugujemy fałszywe pojęcia, pojęcia, które tak zniekształcają katolicyzm — powiem więcej — samego Chrystusa. Budujmy Chrystusowi „Królowi wraz z pomnikami kamiennymi i pomniki takie, które nie tylko wzrok napawają, ale serce i rozum przeobrażają. Cegielski.

Doniosły wynalazek Pomorzana.

P. Zygfryd Mrozik z Czerska na Pomorzu, uszczęśliwia cały świat swoim przez siebie wynalezionym aparatem. Jest to precyzyjnie i technicznie obmyślany, zbudowany przyrząd, t. zw. „Błoto-Chwył”, który można zastosować do każdego samochodu. Próby, które były wykonane tym przyrządem w największej kałuży i błocie, wypadły nadspodziewanie, nawet podczas szybkiej jazdy do 90 km. na godzinę na ulicach w zastoju kałuży wody i błota, ani kropla wody nie rozniosła się poza obręb samochodu i przechodzących obok ludzi nie opryskała.

— Nie będzie kurzu na drogach. W Białobłotach pow. byd. firma bydgoska „Tri” buduje fabrykę, w której wyrabiany będzie nowy, pierwszy raz w Polsce mający być zastosowany materiał do budowy szosy pod nazwą „Colas”. Materiał ten w rodzaju asfaltu, ma mieć tę właściwość, że wchłaniać w siebie będzie wszelki kurz, powstały z piasku, czy też z innej przyczyny. Zatem mielibyśmy szosy, na których nigdy nie byłoby kurzu; rzecz nader pożądana i doniosła.

Dotychczas postęgiwano się tym materiałem we Francji, Anglii i w Niemczech i okazał się on podobno bardzo praktycznym. Przyszłość jednak najlepiej pokaże, czy materiał ten posiada istotnie takie zalety, kiedy go zastosujemy na naszych szosach. Praktyczność jego miałaby bardzo doniosłe znaczenie, tak ze względu na higienę jak i wygodę. A więc czekajmy.

— „Tydzień Policji”. Pod protektoratem pani marszałkowej Piłsudskiej odbędzie się na terenie całej Rzplitej w czasie od 21 — 27 października br. „Tydzień Policji”. W tym czasie odbędzie się cały szereg imprez, między innymi zabawa w sali hotelu Pod Orłem. Czysty zysk z urządzonych imprez przeznaczono na rozbudowę sanatorjów dla policjantów chorujących na gruźlicę. Nie wątpimy, że społeczeństwo bydgoskie zrozumie ciężkie i odpowiedzialne stanowisko policjanta polskiego i poprze wszelkie imprezy.

Blizsze szczegóły „Tygodnia Policji” podamy później.

PROGRAM W KINACH.

Kino DOMU KATOLICKIEGO wyświetla od 13 bm. arcyzabawny film z Patem i Patachonem w rolach głównych p. t. „Tancerczka” w 8 aktach. Nadprogram: 1) Dożynki w Spale z roku 1928, 2) Przygody urwisów, w 2 aktach. Początek seansów w niedzielę o godz. 3,30, 5,20, 7 i 8,30, w dni powszednie o godz. 5 i 8. Ceny miejsc od 40 gr. (dla młodzieży) do 1,60 zł. Urzędnicy i wojskowi otrzymują zniżki.

KRYSTAL. Dziś i jutro doskonała komedia, bodaj jedna z lepszych w repertuarze Pata i Patachona, w której ci weseli obieżyświaty kreuja starożytnych Rzymian i instruktorów gimnastycznych, wreszcie są „Strażnikami cnoty”, czyli na drodze do siły i piękna. Nadprogram farsa „Warjat na wolności” i nowy tygodnik.

NOWOŚCI. Efektowne arcydzieło filmowe p. t. „Księżna Masza” (Krwawy świt nad Newą), wielki dramat z życia rosyjskiego, dziś po raz pierwszy ukaże się na ekranie. Treść zaczerpnięta z tajemnic dworu rosyjskiego za czasów panowania Mikołaja II oraz krwawej rewolucji bolszewickiej. Wystawa a także realizacja tego filmu, to niebywały pomysł reżysera. W rolach głównych Klaudia Victrix i Lon Taulont. Nadprogram „Pathe Revue 8”, aktualności światowe. Całość 13 olbrzymich aktów.

MARYSIENKA. Wspaniały dramat życiowy p. t. „Kochaj mnie a świat będzie moim”. Przeżycia na tle życia wojskowego. Film ten w niedzielę wyświetlanym będzie po raz ostatni.

CORSO. Tylko jeszcze dwa dni „Tarcan i Złoty Lew”, dramat sensacyjny, ilustrujący życie i walkę na śmierć i życie dwóch wrogich obozów, z której wychodzi zwycięsko Tarcan oraz jego nieodstępny lew Jad-Bal-Ja. Nadprogram farsa p. t. „Bezkrwawa wojna”.

V. Dzień Katolicki.

Z zamierzonego pochodu zrezygnowano, ponieważ w święto Chrystusa Króla w dzień 28 października odbędzie się poświęcenie nowowbudowanego kościoła na Szwederowie. W miejsce pochodu postanowili Ks. (Ks. Proboszczowie) urządzić procesje z poszczególnych kościołów parafjalnych na Szwederowo.

W Dzień Katolicki odbędą się następujące akademie:

1. W Domu Katolickim przy Farze o godz. 8-mej, przemawiać będzie ks. Dr. Koliński.

2. W Domu Katolickim na Wilczaku, ul. Miedza 2 o godz. 8-mej wiecz. przemawiać będzie p. prof. Góralczyk, poczem wyświetlany będzie nowy monumentalny film p. t. „Św. Franciszek z Asyżu”.

3. W Teatrze Popularnym o godz. 7-mej przemawiać będzie ks. misjonarz Król z Krakowa.

4. W sali Rzeźni Miejskiej o godz. 6, przemawiać będzie p. kapitan Kalwiec.

Do Szanownego Obywatelstwa zanosimy gorący apel o wzięcie udziału w uroczystościach Dnia Katolickiego, o poparcie kwesty i o udekorowanie okien nalepkami a domów chorągwiemi.

Nalepki po 10 groszy nabyć można od wtorku, dnia 16 bm. we wszystkich kancelariach parafjalnych.

Komitet Wykonawczy Dnia Katolickiego w Bydgoszczy

Ks. Skonieczny, prezes; Ks. prof. Hanelt, skarbnik, Dr. Lasiański, sekretarz, Cywiński, Insp. Klóskowski, Insp. Mordzewski.

RUCH ZAWODOWY.

Szoferzy w przededniu walki

o zawarciu nowej umowy zbiorowej.

Związek zawodowy automobilistów Rzeczypospolitej Polskiej oddział poznański wydał odezwę do kolegów-szoferów, domagając się nowej umowy, w której zawarowane winny być takie placy, któreby najzupełniej odpowiadały naszej ogromnie odpowiedzialnej i niesłychanie wyczerpującej organizm i system nerwowy pracy, umowy, w której oprócz szeregu ważnych postanowień, zawarowane winny być odpowiednio

dla uzyskania wyczerpanych sił płatne urlopy. Umowa ta winna wreszcie uregulować w sposób sprawiedliwy kwestię nadgodzin, albowem niema zawodu równego temu zawodowi, w którym pracobiorca znievolony jest pracować daleko ponad ustawową normę godzin pracy, za które to nadgodziny prawie nikt nie otrzymuje odpowiedniego wynagrodzenia.

Pracodawcy winni zmienić taktykę.

Już w sprawozdaniach o przebiegu sporu zarobkowego w ogólnym przemyśle, który się wlokł od lipca do końca września br., a zakończył się ostatecznie wyrokiem Komisji Arbitrażowej, zniewoleni byliśmy podzielić, że Centralny Związek Pracodawców Ziemi Północno-Zachodnich lubuje się w grze na zwłokę. Skłonności te objawiły się w kilkakrotnym zwoływaniu konferencji i zebrań w terminach bynajmniej nie przyspieszonych. Jedynie zimnej krwi przywódców poszczególnych organizacji robotniczych i zrozumieniu samych robotników zawdzięczać należy, że to jawne lekceważenie słusznych żądań robotniczych nie wywołało głębszego i ostrzejszego protestu ze strony pracobiorców.

Gorący obrót przyjął zatarg zarobkowy w przemyśle budowlanym. Pracownicy tego przemysłu wysunęli we wrześniu br. żądania o podwyżkę zarobków, wyznaczając jako termin, do którego czekać będą na odpowiedź, dzień 5 października. Termin ten upłynął, a Centralny Związek Pracodawców nie uważał za potrzebne, chociażby potwierdzić odbiór pisma. Część rozgoryczonych takim lekceważeniem ich traktowaniem robotników budowlanych postanowiła wobec tego bez odwoływania się do instytucji rozjemczej zastrajkować. Lekko myślnie lekceważenie organizacji robotniczych przez Centralny Związek Pracodaw-

ców doprowadziło więc do zastrajka konfliktu, skądinał może i niepożądane.

Jak słyszymy, ma się na wniosek Z. Z. P. odbyć w najbliższym czasie konferencja zarobkowa dla ustalenia taryfy płac w przemyśle budowlanym. Pracodawcy zrobią do brzo, jeśli na tej konferencji przewlekając wszystkie spory zarobkowe taktykę wreszcie porzucą. Organizacje zawodowe robotnicze mają prawo żądać, aby je szanowano, tak, jak od nich się żąda, by uznawały rolę Związku Pracodawców.

— **Jednolity podatek od samochodów.** Ministerstwo Robót Publicznych przystąpiło do opracowania nowych przepisów o opodatkowaniu samochodów. Dotąd ściągane różne opłaty od samochodów mają być zastąpione przez ogólny podatek drogowy.

— **Kradzież portfela.** Dnia 10 bm. pomiędzy godz. 9 a 11 włamał się zapomocą podrobionego klucza nieznanymi sprawcami do mieszkania p. Kazimierza Wojnarowskiego przy ulicy Sieroczej 3 i skradł przechowywany w umywalce portfel 2 gotówka 800 zł. oraz tolarówkę nr. 990311. Portfel miał poszkodowany schowany na półce w umywalce i nakryty buciakami, sądząc, że go tam już nikt nie znajdzie, jednak jakiś złodziej musiał wyśledzić kryjówkę i portfel skradł.

Gwizdy, trzaski i — motory.

Obrazek bydgoski.

Niedziela; godzina 10-ta rano. W zacisznym pokoiku kawalerskim pana Mizgalskiego w śródmieściu. Dzwonił budzik. Mizgalski, zapalony radjoamator, zrywa się z łóżka i ziewa — niczem zgłodniały tygrys na dalekiej pustyni. W północy docho- dzi do okna: pada deszcz. Jako prawy katolik nie zapominał o nabożeństwie niedzielnym.

Smutna, rozelkana jesień polska dzwoni o szyby wielkimi kroplami deszczu. „Jak to cudownie” — myślał — „zaprosiłem gości na matiné radjowe; przy muzyce tanecznej przyjemnie zleci czas”. I z radością w sercu zbliża się do swego klejnotu, gorąco przecząc ukochanego: trzylampowego aparatu radjowego, który daje mu tyle przyjemnych chwil — tak dużo szczęścia w cichej samotności. Dlaczego właściwie niema się kochać, a nawet szaleć za jakimś przedmiotem: czy to dobrą książką, kwiatami lub też radjoaparatem? Dlaczego zawsze kobieta ma być ubóstwiana? Zresztą kobieta to podobno niebezpieczna rzecz! Mówi dużo, a nie zawsze do rzeczy, — radjo natomiast można regulować, mówi zawsze do rzeczy (jeżeli nie koncertuje) i tylko na życzenie.

Takie były refleksje pana Mizgalskiego. Pan Mizgalski byłby zatem szczęśliwym człowiekiem, gdyby nie bli sąsiedzi. Gwizdy, piski, uciekanie fali, czasami zaś nieznośne szmery tramwajów przyjmował z ciężkim westchnieniem: „Boże, czy to Bydgoszcz —

Przygotowania do „Święta Oszczędności” w Bydgoszczy.

Stosownie do uchwały Międzynarodowego Kongresu Oszczędności w Medjalonie z 1914 r., dzień 31 października ustalony został jako deroczne „Święto Oszczędności”. Dla obchodu tego święta w Polsce z inicjatywy Pocztywnej Kasy Oszczędności powołano przy Ministerstwie Skarbu „Komitet Dnia Oszczędności”, który współdziała z ko-

mitetami lokalnymi dla przeprowadzenia w dniu 31 października propagandy oszczędności na terenie poszczególnych miast i powiatów.

Celem założenia komitetu „Dnia Oszczędności” na m. Bydgoszcz i okolicę, zwołano w środę wieczorem do sali Rady Miejskiej zebranie, w którym brali udział przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa bydgoskiego i okolicy. Zagał zebranie prezes rady nadzorczej Tow. Kredytowo-Oszczędnościowego p. Kozłowski, poczem przewodnictwo objął wiceprezydent miasta p. dr. Chmielarski.

Po krótkim referacie o „celach komitetu Dnia Oszczędności”, ogłoszonym przez p. dyr. Korgowdę, zabrał głos dyrektor Banku Polskiego p. Woda, mówiąc o zniszczeniu kapitałów przez wojnę i powolnej ich odbudowie, spowodowanej inflacją oraz ogólną niechęcią do oszczędzania. Pan dyrektor Bauer słusznie domagał się przywrócenia tajemnicy bankowej, bez czego nie można sobie wyobrazić wzmocnienia się ruchu oszczędnościowego w Polsce.

Po przyjęciu statutu komitetu „Dnia Oszczędności” przystąpiono do wyboru prezydium komitetu, w skład którego weszli p. Beyer jako prezes, p. Gawlikowski jako wiceprezes, p. dyrektor Gulez jako skarbnik i p. dyr. Korgowd jako sekretarz; po- zatem wybrano 17 ławników. Na kierownika sekcji odczytowej wybrano p. dyrektora Wodę. Pierwsze posiedzenie prezydium komitetu „Dnia Oszczędności” odbyło się w piątek, dnia 12 bm., o godz. 6-tej wiecz. w lokalu Miejskiej Kasy Oszczędności.

— **Wyjazd dziewcząt zagranicę obostrzony.** Urząd Emigracyjny zarządził, że kobiety poniżej 21 lat nie mogą emigrować z kraju inaczej, jak tylko z mężem, rodzicami, opiekunami, braćmi i siostrami pełnoletnimi, albo jeżeli udają się do swych rodziców, braci i sióstr pełnoletnich lub męża i posiadają należycie uwierzytelnione wezwanie powyższych osób.

Wypadki przy pracy.

W fabryce płyt kolejowych „Oswa”. 19-letnia robotnica Eleonora Pałuszczak, zamieszkała przy ulicy Toruńskiej 88, przy obcinaniu płyt, dostała się ręką pod piłę i doznała pokaleczenia, zgniecenia stawu, oraz zgniecenia 3 palców u lewej ręki.

Przy budowie kolei przez przedsiębiorstwo budowlane Wolski, Wisniewski i Sp., zajęty tam 22-letni robotnik Mieczysław Gradziński, zamieszkały przy ulicy Chołoniewskiego 34, przy przeładowywaniu szyn, doznał złamania kości w palcu lewej ręki i zgniecenia dwóch palców u tejże ręki.

nim balu w Strzelnicy swą własną stacją nadawczą zrobił tak wielką furorę! A w Bydgoskim Domu Towarowym nie pamięta pan??” — wtrącił jegomość.

— „Naprawdę zna pan się na technice radjowej, jak koza na gwiazdach!” — odpowiedział Mizgalski, doprowadzony do pasji. — „Brukarzewicz wydałby tony, panie, prawdziwie tony, gdyby nadawał, a nie takie monotonne warczenie.”

Epitety padały jak z rogu obfitości. Mizgalski włączył fałszywe kontakty. Rezultat: wszystkie lampki przepalone. Na końcu wziął ciężki głośnik, rzucił nim o aparat, który rozbił doszczętnie. Goście z przerażenia wynieśli się czempredę — a biedny pan Mizgalski obecnie ciężką przechodzi kurację nerwów.

Kto wie, czy nie za kilka dni kronika naszego pisma notować będzie: „Zmarł na gruncie bydgoskim znany, zapalony radjoamator śp. Mizgalski. Ostatniem wielkiem jego zadaniem, którego niestety nie udało mu się dokończyć, było stworzenie Bydgoskiego Towarzystwa Zwalczania Przes. d Radjowych; niedoszły prezes tego naprawdę bardzo potrzebnego w naszym mieście towarzystwa zmarł wskutek wycieńczenia nerwowego. Niech mu ziemia lekka będzie.”

AIL



Jan

Jacek Furdyga
donosi:

Belweder, 12 października.

Szanowna Redakcjo! Tyleśmy czasu w tej Arakonji zmudziłi, że teraz muszę Dziadka ciągiem podpedzać do polityki i do spraw publicznych. Trochę się stary roznygusował, ale ja mu przemówiłem do ambicji rzekąc tak:

— Pokaż, Dziadziu, narodowi, że te ferie, co je przecież miałeś płatne, posłużyły Ci, i że nakrales nowego tchu i nowych sił do marszałkowania, że ci nawet i na rozumie przybyło, choć to się mogło zdawać niepodobnem, jako że już przedtem wszystkie rozumy pojadłeś i Twoimi trzema słowami nawet Salomona umiałbyś w kozi róg zapędzić. Gdy nas tu nie było, to — dziękować Bogu — nic się tymczasem nie stało, nietylko nic złego, ale i nic dobrego. To trzeba teraz odrobić. Niech naród wie, żeś wrócił, że znowu działasz i że gospodarka nasza na nowo się zaczęła.

— Dobrześ to powiedział, Jacuś i po prawdzie ja także myślałem sobie, że nie można kraju tak zostawiać na opiece i na łasce Bożej, ino należy się o niego starać i coraz mu nowe niespodzianki wymyślać. To też niezadługo zwołam moich sejmowych i senackich konsyljarzów. Zrobi się znowu gwarno i wesolo jak na dziadwskim odpuście. Każdy z nich będzie chciał koło Konstytucji majstrować. Ano konsyljarzować im pozwolę, ale pigulkę to ja jej sam ukręcę.

— Brawo, Dziadziu! Widzę ano, że dawny wigor wstąpił Ci w kości i że Sejmowi znowu w kaszę porządnie nadmuchasz. Ty, Dziadziu, ino parę z ust puścisz, to takiego wiatru narobisz, że wszystkie wiatraki zaraz kręcić się zczynają. Czytałem właśnie w gazetach, że w powiecie wileńskim jakieś Kiełbasino przechrzcono na Piłsudy, aby Ciebie uhonorować. Ja także, Dziadziu, z mojej strony pamięć o Tobie na długie lata utrwalił zamierzam. Bo wiedz oto, że niebawem wstępuję w święte związki małżeńskie i pierwszej córce, jaką mnie moja pani małżonka obdarzy, imię Piłsuda na chrzcie świętym nadam. Piłsuda Furdyżanka.. Niezle się to będzie słyszeć. Może jaki patriota-kombinator przez to przedę się z nią ożeni, a może przez pamięć na Ciebie łacniej jaką posadę przy tramwaju albo w Banku Gospodarstwa Krajowego dostanie.

BLASK

Kinoteatr Doma Katolickiego
Włczak, ul. Miedza 2

Wyświetla od 28812 z
13 października Pat i Patachonem
arcyzabawny film w rolach głównych p. t.

Tancereczka

W 8 akt.
Nadprogramy:
1. Dożynki w Spale, z roku 1923 1 w akcie. 2. Przygoty urwisów w 2 aktach.

Każdy kto chce się dobrze ubawić, winien być na tym arcyzabawnym i ładnym programie. Początek seansów w niedzielę o godz. 3.30, 5.20, 7 i 8.30 a w dni powsz. o 5 i 8. Ceny miejsc od 40 gr. (dla młodz.) do 1.60. Urzędn. i wojsk. otrz. zniżki

Ofiarom wypadku automobilowego pod Murowaną Gośliną nie zagraża niebezpieczeństwo.

Nawiązując do umieszczonej w wczorajszym numerze naszego pisma wiadomości, o katastrofie automobilowej pod Murowaną Gośliną, ofiarą której padli trzej Bydgoszczanie, po zasięgnięciu bliższych szczegółów, z radością stwierdzamy, że życiu ofiar nieszczęśliwego wypadku nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo. Pan Szczepanowski który odniósł potłuczenia całego ciała i okaleczenia odłamkami szkła, ma się już znacznie lepiej, jakoteż szofer, który doznał przygniecenia klatki piersiowej. Inni pasażerowie, którzy odnieśli mniejsze lub większe obrażenia, jak pp.

Gordon i Suwalski, są już bliscy wyzdrowienia.

Jak nam mówił p. Suwalski, uderzenie auta o drzewo było tak silne, że tylko jakimś nadzwyczajnym wypadkowem, a po części i sile auta, zawdzięczać należy, że nie przyszło do większego nieszczęścia. Prząd auta został całkiem strzaskany.

Podając powyższe do wiadomości, wyrażamy naszą radość, że niebezpieczeństwo minęło i życzymy ofiarom wypadku jak najszybszego powrotu do zdrowia.

— Dyrekcja Szkoły Przemysłowej Do-kształcającej zwraca uwagę pp. pracodawcom, że specjalny zimowy kurs dla pracowników przemysłu budowlanego (malarzy, murarzy, lakierników, cieśli itd.) rozpocznie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 8-ej. Każdy pracodawca obowiązany jest pracowników swych, podlegających obowiązkowi dokształcenia, posyłać do szkoły i zapewnić im czas na punktualne i regularne uczęszczanie do szkoły. Zgłoszenia muszą być uskutecznione do 15 października br. w sekretarjacie — Chwytwo 12, gdzie również nastąpi wręczenie rozkładu lekcyj.

— Fabryka mebli, urzędzeń biurowych, okien i drzwi, Jan Zborowski, Bydgoszcz, ul. św. Trójcy 14 i Zduny 18. Właściciel jej jest znanym i cenionym przemyslowcem. Już w Berlinie na wychodźstwie prowadził samodzielnie swój warsztat pracy. W 1919 roku przeniósł się do Bydgoszczy i tu założył fabrykę, którą zaliczyć można do pierwszorzędných tego rodzaju przedsiębiorstw. Dowodem tego świadczą wykonane prace i tak: umeblowanie majątności Myślęcinek, urządzenie biurowe w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, w Urzędzie Skarbowym w Bydgoszczy, w Miejskiej Kasie Chorych w Bydgoszczy, w Dyrekcji Gdańskiej P. K. P. oraz w filji Francuskiego Banku w Poznaniu, Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy, wewnętrżne urządzenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy i urządzenie biurowe Polskiego Monopolu Tytoniowego w Toruniu, oraz wiele innych. Świadczy to najdobitniej o konkurencyjnych cenach i beznagannem wykonaniu, to też polecamy powyższą firmę przy zaciąganiu ofert, która gwarantuje wykonanie szybkie i solidne.

— Zabawa taneczna u Kocerki. Orkiestra Związku Inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej Koło Bydgoszcz urządza w niedzielę, dnia 14 października br. wielką zabawę taneczną na sali p. Kocerki (dawniej Patzera) przy ul. św. Trójcy nr. 7-9, na którą to zaprasza się Szanowne Obywatelstwo m. Bydgoszczy. Czysty zysk przeznaczony na cele orkiestry. Początek zabawy o godz. 18-tej wieczorem. Przygrywać będzie własna orkiestra — jazzband — w wzmocnionym składzie.

— Nowy system reklamowy zastosował w swoim przedsiębiorstwie znany na naszym gruncie St. Zakaszewski, właściciel firmy Centrala Optyczna, Gdańska 7, który polega na premjowaniu klientów, a że premjowanie odbywa się co miesiąc, rozdaje się w roku 12 wartościowych przedmiotów.

Pierwsza premja za wrzesień, trzylampkowy radjoodbiornik wartości około 300 zł. została wylosowana dnia 8 bm. Jak nas informują, szczęśliwcem, który pierwszą premję uzyskał jest p. Wolf, Jagiellońska 60, a numer, na który premja przypadła 819.

System premjowania polega na wydzielaniu numerów. Każdy klient, który choć drobnostkę płaci, dostaje numer i bierze bezpłatny udział w losowaniu następnego miesiąca.

Możemy każdemu polecić próbować szczęścia, tem więcej, że firma znana jest z solidności i ma wielki wybór wszelkich artykułów optycznych, instrumentów precyzyjnych fotograficznych, radiowych, stalowo solingęńskich, od najtańszych do najdroższych.

— Wenta i zabawa. Stow. Mł. P. „Gwiazda“ urządza w niedzielę dnia 14 bm. wenta i zabawę w Strzelnicy przy ulicy Toruńskiej. Przedstawienie i wenta rozpoczyna się o godz. 4-tej po południu, — zabawa o godz. 6,30 wieczorem.

— Ofiara. Pan Laskowski złożył na Kuchnię Ludową 10 zł.

— Dziesięciolecie firmy La Mode Parisienne, wł. M. W. Zamoyski, Poznań, ulica Nowa 7-8 (Bazar). W ubiegłym miesiącu powyższa firma święciła jubileusz dziesięcioletniego istnienia w Poznaniu. Właściciel tej firmy po długoletniej praktyce w pierwszorzędných salonach mód damskich we Wiedniu i Paryżu po powrocie do państwa polskiego w roku 1918 nabyte doświadczenie przeniósł do Poznania, i swe artystyczne zdolności i zamiłowanie w tym zawodzie z całą energią zastosował w otwartej przez siebie pracowni, gdzie przez sumienną, gorliwą i fachową obsługę swej coraz liczniejszej klienteli zdobył sobie powszechne uznanie. Z okazji tego jubileuszu życzymy firmie tej dalszego pomyślnego rozwoju staropolskiem „Szczęść Boże“ i polecamy ją z całym zaufaniem szerszej publiczności.

Zecerzy „Dziennika“ do Pana Redaktora

Czyli: „Aleje Jerozolimskie“.

Wiedz, Szanowny Redaktorze,
Że masz lichą w ręku broń,
Kiedy (O, pożał się Boże!)
Stroisz w winę naszą skroń.

Powiedz lepiej: „Moja wina!
Moja wina także stąd,
Iż korektorska głowina
Przepuściła taki błąd!“

Wkońcu — zacy Redaktorze!
Błdżisz piórem niby w mgle...
Czy więc zecer za to może,
Że manuskrypt piszesz źle?

Konferencja zarządów i mężów zaufania Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawod.

odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz. 7-mej wieczorem w sali „Ogniska“ przy ul. Jagiellońskiej 71.

Na porządku obrad m. in. ważnymi sprawami referat o wyborach do Rady Kasy Chorych.

Zebranie Pol. Str. Ch. Demokracji ko-ła Małe Bartodzieje (Zimne Wody) odbędzie się w niedzielę dnia 14 października 1928 o godz. 2.30 w lokalu p. Scherbartha przy ul. Toruńskiej.

Bardzo treściwy i pouczający referat wygłosi prezes okręgowy p. red. Bigoński.

NAKŁO. (Wiec „Szabeskurjera“.) W niedzielę, 14 października odbędzie się w Nakle wiec w sprawie zalewu żydowskiego o godz. 12-tej w południe. Mowę wygłosi wydawca „Szabeskurjera“ Michał Kulik. Kolporterzy „Szabeskurjera“ od rana propagować będą hasło swój do swego.

— Sprostowanie. Od instytucji reklamowo-wydawniczej „PARA“ otrzymujemy następujące sprostowanie:

W ostatnim czasie znowu pojawiły się ogłoszenia i rozsyłane były okólniki z zapowiedzią książki adresowej o spółkach akcyjnych w Polsce, przyczem książki te przedstawiano jako „jedyne“, „pierwsze tego rodzaju“ i t. p. Wobec tego stwierdzamy, że pierwszym podręcznikiem, zawierającym szczegółowe dane o wszystkich w Rzeczypospolitej osiadłych spółkach akcyjnych jest nasze od roku 1922 ukazujące się wydawnictwo rocznikowe p. t. „Spółki Akcyjne w Polsce“, którego najnowszy rocznik 1928 na rynek księgarski wypuszczony będzie w początkach listopada. O wydawnictwie naszym zaopiniowała Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu jak następuje:

„Spółki Akcyjne w Polsce, nakładem PARA, znane są jako wydawnictwo poważne, ukazujące się od szeregu lat. Są one pierwszym tego rodzaju podręcznikiem w języku polskim i zasługują na poparcie. Z zadowoleniem witamy zapowiedziany obecnie rocznik, nie wątpiąc, że książka, w przełomowym niejako czasie wydana, spełni swe zadanie także w tym sensie, aby w jaknajszerszych kołach społeczeństwa na nowo obudziła zainteresowanie akcjami spółek akcyjnych.“

Izba Przem.-Handl. w Poznaniu.
(—) dr. Pernaczyński.

— Zmiana lokalu Tow. śpiewu „Echo“. Zarząd Tow. śpiewu „Echo“ w Bydgoszczy podaje do wiadomości Echiistów, że począwszy od dnia 15 bm., próby śpiewu odbywać się będą w nowym lokalu w auli Liceum Handlowego, przy ul. Królowej Jadwigi 17, w poniedziałki i czwartki od godz. 20-tej.

— Baczność, więźniowie polityczni i ideowi z byłego zaboru pruskiego! Zebranie konstytucyjne odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 20, w lokalu „Trzeci Maj“ przy Placu Piastowskim. Komitet prosi o przybycie wszystkich zainteresowanych.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji 8, Dyonu Samochodowego odbędzie się w sobotę, 13 bm. o 5-ej w lokalu p. Bielawskiego, ul. Szczecińska. Z referatem przybędzie p. red. Bięgański.

Zebranie Zimne Wody (tartaki) odbędzie się w niedzielę, o godz. 2-giej po południu w lokalu p. Szerbartha, dnia 14 bm.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12,30 w południe w lokalu p. Rucińskiego w Zninie.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu wyrzyckiego odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12,30 w lokalu „Dom Polski“ w Wyrzysku.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. śpiewu „Dzwon“. W niedzielę, 14 bm. chór śpiewa w kościele św. Trójcy podczas mszy św. o godz. 12-ej. W tym samym dniu po południu o godz. 3-ej odbędzie się wspólna fotografia towarzystwa z sztandarem na dziedzińcu szkoły na Okolu, ul. Nowogrodzka.

O. P. N. „Gwiazda“. Dziś schadzka informacyjna o 8-ej dla I. i II. druž. w salce parafjalnej.

Cech krawiecki. Zebranie kwartalne w poniedziałek 15 bm. o godz. 7 w Ognisku.

Baczność, Kat. Tow. Robotników Polskich! Zapowiedziana na niedzielę wspólna fotografia w ogrodzie Patzera się nie odbędzie.

S. M. P. Promyk. Zbiórka wszystkich zastępowych z proporcjami jutro w niedzielę o godz. 1,30 w salce parafjalnej.

Tow. śpiewu św. Wojciecha, chór przy Farze przypomina w ostatniej chwili o zabawie jesiennej, która się odbędzie w sobotę, 13 bm. w Resursie Kupieckiej. Program nadzwyczaj urozmaicony. Wstęp dla bratnich kół znizony. Początek o 7,30 wiecz. Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Zjazd delegatów Związku Tow. Kupieckich na obwód nadnotecki w sprawie wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej odbędzie się w niedzielę 14 bm. o 11-ej przed poł. w sali Resursy Kupieckiej. Wybranych delegatów uprasza się o wzięcie udziału.

S. M. P. „Wolność“ Bielawy. Zebranie miesięczne w niedzielę 14 bm. o godz. 2 po poł. w salce przy nowobudującym się klasztorze. Po zebraniu próba teatralna.

Zw. Podol. Rez. R. P. Koło Bydgoszcz. Strzelanie o mistrzostwo Koła w niedzielę, 14 bm. o 14-ej na strzelnicy w Jachcicach. Zbiórka o godz. 13,30 przy moście obok ekspedycji towarowej.

Baczność, Kurkowe Bractwo Strzeleckie! W niedzielę 14 bm. odbywa się w Chełmnie poświęcenie strzelnicy i w związku z tem strzelanie konkursowe. Bractwo bierze udział ze sztandarem. Wyjazd w niedzielę rano o 8,15. W tym samym dniu odbywa się w Solcu Kujawskim strzelanie Podokręgu toruńskiego. W poniedziałek strzelanie w naszej strzelnicy o ostatnią serję 5 dużych łyżek srebrnych. W dniach 4 i 5 listopada strzelanie o premje i puhary przechodnie.

Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego. Zebranie w niedzielę 14 bm. o 2-ej po poł. u Kleinerta.

Baczność, szoferzy! Zebranie Związku Szoferów 17 bm. o 8-ej w „Harmoniji“ ul. Marcinkowskiego.

Tow. Kobiet „Jedność“. Zebranie plenarne w niedzielę 14 bm. o 4-ej po poł. w Domu Katolickim przy Farze. Goście mile widziani.

Bydg. Tow. Cyklistów. Dnia 14 bm. zamknięcie sezonu wyścigami. Zbiórka o 8-ej, koższary ufanów.

Tow. Kult. Oświat. Kobiet im. Dąbrowski. Zebranie w niedzielę 14 bm. o 4-ej po poł. w lokalu „Złoty Róg“, ul. Grunwaldzka 14. Z referatem przybędzie prez. Zw. Kob. kol. Wilczkowiakowa z Poznania.

Tow. Pow. i Woj. Macierz. Biblioteka jest czynna. Książki wypoczyca się w niedzielę 14 bm. od godz. 12—12,30 u Kocerki. Zabrać z sobą legitymacje członkowskie.

„Lutnia“. Dziś w sobotę fidułka u Jarnatha, ul. Jana Kazimierza 5. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. Pocz. o 8-ej.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę 17 bm. zebranie plen. w hotelu Lengninga o 8-ej Referat red. Fiedlera.

Tow. Pań Miłosierdzia parafji św. Wincen-tego à Paulo, Bielawki. Walne roczne zebranie w niedzielę 14 bm. o 4-ej po poł. w ochronce św. Wojciecha przy ul. Płockiej. Sprawozdania i wybór nowych członków zarządu.

„Canaria“, tow. hod. kanarków. Miesięczne zebranie 14 bm. o 3-ej u Wicherta.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 12. 10. 1928 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	32,75—32,00
Pszonica nowa	37,75—39,75
Jęczmień przemiałowy	33,00—34,00
Jęczmień browarowy	35,00—37,00
Owies	30,75—32,25
Mąka żytnia 65 proc.	47,25—00,00
Mąka żytnia 70 proc.	45,25—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	58,75—62,75
Otręby żytnie	25,50—24,50
Otręby pszenne	26,00—25,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	46,00—49,00
Groch Viktorja	62,00—67,00
Groch Folgera	60,00—65,00

Giełda warszawska

dnia 12 października

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. invest.	119,50	118,00	119,25
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	095,00	095,50
5 proc. poz. kon.	000,00	000,00	067,00
6 proc. poz. dol.	000,00	000,00	086,00
10-proc. poz. kol.	000,00	000,00	103,00
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	000,00	061,10

Akcje w złotych:

Bank Polski	174,00—175,00
Bank Zachodni	00,00—32,50
Elektrownia w Dąbr.	00,00—88,00
Siła i Światło	000,00—135,00
W. T. F. Cukru	00,50—57,00
Łazy	00,00—08,00
W. T. Węgla	101,00—102,50
Cegielski	00,00—44,00
Lilpop	00,00—37,00
Modrzejów	00,00—38,00
Norblin	000,00—250,00
Ostrowieckie Zakłady	118,00—119,00
Starachowice	47,00—00,00
Zawiercie	00,00—19,50
Haberbusch	000,00—233,00

Bank Polski płacił 13 października za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingowe	43,08
franki szwajcarskie	170,89
franki francuskie	34,69
marki niemieckie	211,33
guldeny gdańskie	172,25
szylingi austriackie	124,61
liry włoskie	46,51
korony czeskie	26,31

Stan wody w Wiśle dnia 13. X. rano:

Zawichost	+0,73,	Warszawa	+0,98,
Płock	+0,53,	Toruń	+0,47,
Fordon	+0,45,	Chełmno	+0,31,
Grudziądz	+0,45,	Korzeniewo	+0,78,
Piekło	-0,16,	Tczew	-0,38,
Einlage	+2,54,	Schievenhorst	+2,82,

Elegancka Pani nosi kapelusze
firmy „Salon Kapeluszy“
ulica Gdańska nr. 19. (27518)

Pijcie najlepsze piwo dubeltowe
„Porter Wielkopolski“ i „Pale-Ale“
Browar Bydgoski Sp. z o. o.
Tel. 1603. Bydgoszcz, Ustronie 6. Tel. 1608



DZIAŁ GOSPODARCZY.



Z Izby Przemysłowo-Handl. w Bydgoszczy.

Kandydaci na radców Izby muszą posiadać czynne prawo wyborcze.

Główna Komisja Wyborcza dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że zgodnie z art. 11 ustawy o Izbach Przemysłowo-Handlowych i § 5 regulaminu wyborczego dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy wybranymi zarówno w wyborach ogólnych, jak i w wyborach przez zrzeczenia mogą być jedynie osoby, znajdujące się na listach uprawnionych do głosowania.

Osoby, które nie były umieszczone na listach uprawnionych do głosowania, a zostaną wybrane na radców Izby, zostaną przez Główną Komisję Wyborczą pozbawione mandatu.

Wzrost spożycia i wytwórczości cukru.

Krajowe spożycie cukru wzrasta. W sierpniu wypuszczono na rynek 40.400 ton cukru (wobec 30.350 ton w sierpniu 1927) i jest to cyfra rekordowa po wojnie.

Widoki co do nowej kampanii są naogół dość optymistyczne. Polska przypuszczalnie posiadać będzie 4.200.000 ton buraków, z których wyprodukuje około 600 do 620 tysięcy ton cukru. Średnia zawartość cukru w burakach z plantacji na Kujawach i na Pomorzu wynosi 17,61% na wagę buraka, wobec 16,32% w roku ubiegłym.

Geny drzewa.

(AW) Miesięczny wykaz w złotych przeciętnych cen drewna na pniu (we wrześniu) i loco wagon oraz kosztów wyróbki, transportu i załadowania w przeciętnej odległości 6 km. od stacji kolejowej Dyr. Lasów Państw. w Bydgoszczy. Za metr sześcienny budulec sosnowego na pniu 40.40, loco wagon 48.50, przeciętny koszt wyróbki 1.60, transportu 5.50, załadowania 1.00, za 1 m³. Kopalniaków sosnowych na pniu 21.20, loco wagon 29.20, wyróbka 2.30, transport 2.30, załadowanie 0.90, za 1 m³, szczap sosnowych na pniu 8.9, loco wagon 14.70, wyróbka 1.90, transport 3.30, załadowanie 0.60.

Huty szklane w Polsce zagrożone.

Masowy przywóz szkła czeskiego dał się dotkliwie we znaki hutom polskim. Nieczynną jest od 2 tygodni sławna huta „Kara” w Piotrkowie. Stanęła również wielka huta szklana w Szczakowej, zatrudniająca 600 robotników.

Rząd nasz głosi piękne hasła o potrzebie popierania wytwórczości krajowej a przyznaje ulgi celne i różne udogodnienia Czechom. Gdzież tu rozum?

We wrześniu zaprotestowano w Warszawie 53.000 weksli.

O kiepskim położeniu kupiectwa i przemysłu świadczą między innymi niezliczone protesty wekslowe, zanotowane we wrześniu. W samej tylko Warszawie zaprotestowano w ciągu tego jednego miesiąca aż

53.000 weksli, na sumę przeszło 80 milionów złotych. Jest to cyfra w tym względzie rekordowa.

Przyczyną masowych protestów wekslowych jest coraz bardziej wzrastająca ciasnota na rynku pieniężnym oraz rozpowszechniony nadmiernie handel „na raty”. Dyskonto t. zw. prywatne, czyli lichwiarskie dochodzi podobno do 5 proc. miesięcznie.

Równocześnie zanotowano nieznaną dotychczas objaw przyjmowania weksli ośmiolatych i nawet dwunastomiesięcznych.

O polską produkcję serów szlachetnych.

W związku polskich organizacyj rolniczych, wspólnie z przebywającym czasowo w Warszawie biologiem-chemikiem dr. Karasiewiczem, stałym współpracownikiem paryskiego Instytutu Pasteura, omawiano sprawę możliwości stworzenia polskiej produkcji serów szlachetnych w takich gatunkach, jak Emmentaler, Bruyere, Camamber i inne. Sprawa ta posiada duże znaczenie dla naszej gospodarki mleczno-przetwórczej, pozwalając na lepsze wykorzystanie surowca, a w wyniku dając możliwości ograniczenia w tej dziedzinie importu obcego, a wreszcie nawet i wywozu nowego naszego produktu zagranicę.

Nadzwyczajne zebranie pracowników sekcji warsztatowej.

Przy bardzo licznych udziałach członków pod przewodnictwem kol. Zielińskiego odbyło się nadzwyczajne zebranie zawiadowców, ich pomocników i prowizorycznych pomocników, zawiadowcy sekcji warsztatowej przy współdziałaniu wiceprezesa Zarządu Gł. P. Z. K. i prezesa Zw. Okr. P. Z. K. Celem zebrania tego było omówienie specjalnie spraw tej kategorii pracowników w służbie kolejowej.

Szczegółowy referat na temat obecnej chwili wygłosił kol. Budniak i kol. Jabłoński.

Najważniejszym tematem była kwestja przeniesienia zawiadowców do właściwych grup uposażeniowych oraz nadania etatów prowizorycznym pomocnikom zawiadowców, którzy posiadają ku temu wymagane warunki i pełnią służbę, przewidzianą etatem.

Wielkie rozgoryczenie wśród obecnych wywołało to, że D. K. P. mimo preliminowanych miejsc zawiadowców w grupie VII i VIII dotychczas ich nie obsadziło.

— Zbieracz kurzu „Sperko”. Zbieracz kurzu przypomina szrotkę do zmiatania. Wykonany jest z najlepszej białej amerykańskiej bawełny na ramce metalowej. Jego niska budowa i ruchoma rączka pozwalają wyczyszczenie posadzki pod każdym najniższym sprzętem bez uszkodzenia mebli i spowodowania najmniejszego kurzu. Sposób użycia jest bardzo prosty i pod gwarancją niezawodny. Wlewa się do pudełka

cienną warstwę specjalnie preparowanego oleju „Szerko”, zanurza w nim frendzle zbieracza kurzu i zostawia tak, aż frendzle nasiąkną, poczem gotowy do użycia. Posuwa się go lekko po posadzce bez podnoszenia. Po użyciu zaleca się go z kurzu otrząsnąć. Froterowane podłogi można nim polerować. Nadaje się do użycia na wszelkie podłogi gładkie tak jak malowane, parkiet, linoleum i inne. Gdy z biegiem czasu zbieracz kurzu się zbrudzi, można go łatwo ścierać z ramki i wyprać. Następne olejenia nie winny nastąpić przed, aż frendzle wyschną. Przy dzisiejszych higienicznych i praktycznych wymaganiach zadowoli zbieracz kurzu „Sperko” najwybredniejszego gusta. — Szpitalę, zakłady i inne instytucje winne się żywo zbieraczem kurzu „Sperko” zainteresować, gdyż jest on niczem niezastąpiony. W każdym domu prywatnym, gdzie ma być czystości nie winien brakować zbieracz kurzu „Sperko” tem więcej. Z bardzo niska cena umożliwi każdej rodzinie posiadania go. Zbieracz ten został przez Urząd Patentowy uznany i opatentowany.

Podatki, podatki!

Urzędy Skarbowe Podatków i Opłat Skarbowych, Bydgoszcz—miasto I. i II. przypominają, że w miesiącu październiku br. płatne są następujące podatki:

1) do 15 października do 15 listopada br.: wpłata II. raty podatków gruntowych za rok bieżący;

2) do 15 października br.: wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w miesiącu wrześniu br. przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kat. i przemysłowe od I.—V. kat., prowadzące prawidłowe książki handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) do 15 października br.: wpłata zaliczki na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu za kwartał III. 1928 r. w wysokości 1/3 części kwoty podatku od obrotu, wymierzonego za rok 1927 przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz przez zajęcia przemysłowe;

4) do 1 listopada: wpłata państwowego

podatku dochodowego w wysokości różnicy między kwotą podatku wymierzonego na rok podatkowy 1928 (wymienionej w doręczonych nakazach płatniczych), a kwotą podatku zapłaconego w terminie od 1 maja br. względnie, o ile przed dniem 15 października br. nie doręczono nakazu płatniczego, wpłata II. połowy podatku, przypadającego od zeznanego dochodu, a w razie niezłożenia zeznania o dochodzie za rok 1927 — wpłata połowy podatku wymierzonego za rok 1927.

5) wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości odroczonej i rozłożonej na raty z terminem płatności w październiku, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze, również z terminem płatności w tym miesiącu.

Po ukończonych pracach rolnych otwiera Żeńska Szkoła Zawodowa w Bydgoszczy

zimowy

półroczny kurs gospodarstwa domowego

czyli kurs gotowania, szycia, prania, prasowania, porządku i ogólnego kształcenia, ażeby dać wszystkim rodzicom możliwość posyłania swych córek na tę, każdej kobiecie tak niezbędną naukę i przez to im życie ułatwić. Warunki bardzo dogodne. **Początek kursu 5. listopada 1928 r.** Zapisy przyjmuje się codziennie od 10—12 przedpoł. w Żeńskiej Szkole Zawodowej, Gdańska nr. 67

Młodszych pisarzy warsztatowych

z wyrobionym charakterem pisma i znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukujemy natychmiast.

Fabryka sygnałów kolejow.

C. Fiebrandt i Ska.

Sp. z o. o.

Bydgoszcz 4. (29306)

Nowotęty!

kupujcie meble wszelkiego rodzaju, oraz łezanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5/6, rog Podgórzej. (21901)

Nauki

księgi wości, korespondencji i stenografji u-dziela 15674

G. Vorrenu
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Informacje i wywiady

ze wszystkich miejscowości załatwia 15673

Biuro wywiadowcze

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 14, II.

Kupię dobrze utrzymaną

pościel.

Kto? wskaże Dziennik Bydg. (28229)

Samodzielnej MODNIARKI

która ewtl. cokolwiek musi szyć taksamo samodzielnej 28260

Krawcowej

która już w interesie pracowała poszukuje na stałą posadę zaraz

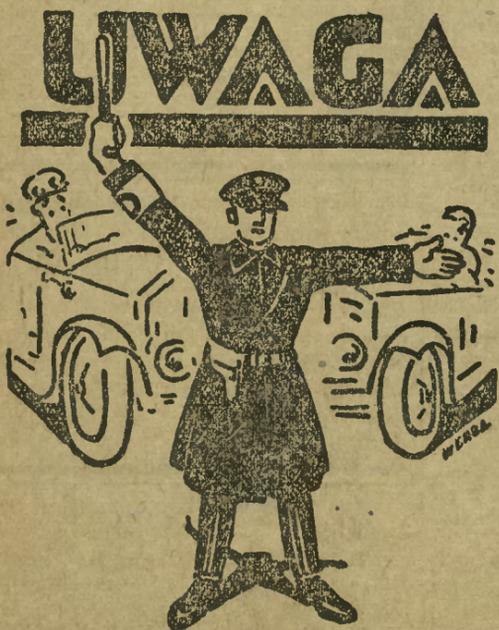
FR. PALASZEWSKI
Święcien W. Klasztorna 18.

Kaloszki śniegowe

przyjmuje się do zelowania i reperacji

E. GUHL i Ska

Długa 45, tel. 1934. (28250)



UWAGA WIELKĄ SPRZEDAŻ REKLAMOWĄ

rozpoczynam z dniem 15 października r. b.

Oto kilka przykładów:

Na płaszcz damski modne desenie, 14⁰⁰
czysta wełna, 140 cm szer. metr. 28, 24, 20,

Partja Eolienny różne kolory, dobry 8⁰⁰
towar metr 12.50, 10.00,

Aksamit do prania — różne kolory 3⁵⁰
metr 5.90, 4.50,

Na ulstry dla chłopców bielski towar, 12⁵⁰
czysta wełna. metr 14.50, 12

Na ulstry męskie 38, 25, 18, 15⁰⁰
metr

Pomimo tak niskich cen udzielam PP. Urzędnikom dogodne warunki spłaty

Tylko FR. SIKORSKI, Dworcowa 31

Dr. Józef Merzwiński
przeprowadził się
na ulicę Dworcową nr. 7.
Godziny przyjęć od 9—11 i od 4—6.
Przyjmuję członków Kas Chorych. (15493)

Przyczepki 28263

do samochodów ciężarowych, nośności 2—5 ton, stare, używane, potrzebujące naprawy i również w dobrym stanie na kołach żelaznych lub gumach pełnych, kupię i proszę o oferty pod adresem **Reklama Polska**, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6, dia „3222”.

Wetna na pończochy.

Na sezon otrzymałem wielki transport wetny krajowej i zagranicznej, którą sprzedaję po cenach hurtowych i na dogodnych warunkach. Odsprzedający niech się przekona, iż najtaniej zakupi wetnę na pończochy, swetry i rozmaite robótki w firmie (28279)

R. Wiśniewski, Bydgoszcz
Dworcowa 31a

MOMENTALNIE CZYSZCI



meble
parkiet
linoleum
schody
drzwi
itp.

chemiczna pasta
STYX
usuwa WSZĘDKI brud

Sprzedaję w drogerjach 28222
„Styx” Wytw. chem. Bydgoszcz, Dworcowa 18b.

Niniejszem podaję mojej Szanownej Klienteli do łaskawej wiadomości, że po wystąpieniu brata mego Leona Tyslera z przedsiębiorstwa prowadzić będę to same nadal bez zmian i pod tą samą firmą jak dotychczas, mianowicie

Fabryka wyrobów cukrowych
Bracia Tysler

Staraniem mojem będzie Szan Klientelę jak dotąd tak i nadal pod każdym względem zadowolić i uprzejmie proszę mnie dotychczasowem zaufaniem i poparciem nadal obdarzać.

Z poważaniem

Fabryka wyrobów cukrowych Bracia Tysler,
właśc. Augustyn Tysler
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 52.

Tylko nazwa „**Bracia Tysler**”
ręczy za znaną dobroć i jakość!

(28172)

FUTRA

Pierwszorządny SKŁAD FUTER
Jaworski & Nitecki

Bydgoszcz, ulica Dworcowa 15 - tel. 1341
poleca wszelkiego rodzaju towary futrzane w bezkonkurencyjnie wielkim wyborze.

Warunki sprzedaży bardzo korzystne.
Ceny obliczone na wielki obrót

Pracownia firmy przyjmuje do modernizacji, reparaacji i przeróbek wszelkiego rodzaju futra i wykonuje je pod gwarancją. — **Cenniki bezpłatne.**

DYWANY

w olbrzymim jakościowym wyborze,
ręczne „Smyrna”
prawdziwe Perskie.

FIRANKI

w wszelkich stylach, włączając nowoczesny
o przepięknej, żywej grze kolorów.
Szycie i zakładanie firan.

A. O. JENDE - BYDGOSZCZ, ulica Gdańska 165
telefon nr. 1449

SZLAM LUG BOROWINA Ciechocińskie

Najlepsze krajowe lecznicze środki kąpielowe umożliwiają przeprowadzanie skutecznych kuracji domowych chorym na:
wadliwą przemianę materji, choroby układu nerwowego, artretyzm, reumatyzm przewlekłych i zapalnych chorób kobiecych
Świetne w leceniu
Uwaga: Najskuteczniejsze są kąpiele ze szlamu i z ługu. (28119)
Najprzyjemniejsza dietetyczna radjocynowa gazowana **ciechocińska woda do picia Nr. 8.**
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Wyłączna reprezentacja:
Towarzystwo Handlowo - Przemysłowe „R E A L”
Warszawa, Włók 24. Tel. 85-30 i 513-05.

RÓŻNE

Objąłem

kierownictwo warsztatu rzeźbiarskiego f-my „Swół” Podolska 20. Wykonuję wszelkie prace rzeźbiarskie po cenach konkurencyjnych. Firma posiada stale zapas rzeźb gotowych na sprzedaż. Kierownik Stanisław Duda 15656

Niespodzianki

z torebek szczęścia wydane będą w Strzelnicy dziś ostatni dzień do godz. 8 wiecz. Po tym terminie bon traci wartość. (23805)

Nowości!

Kupując jedną parę obuwia od 3 zł wygrać można bezpłatnie najlepsze laki lub inne pogłóg życzenia tylko w składzie obuwia Bydgoszcz, Długa 3. (28226)

SPRZEDAŻE

Bufet

poszukiwany. Ul. Przyrzeczce, restauracja. (28272)

Koń

roboczy tanio na sprzedaż. Matejki 5. (15697)

Bufet

kredens, kuchnia, tanio na sprzedaż. Pomorska nr. 4 Stolarsnia. 28285

POSADY WOLNE

Książkowy

książkowa firm. w stenografji i korespondencji polsk. i niem. natychm. poszukiw. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Książkowy”. (28273)

Ucznia

krawieckiego poszukuje Fr. Kowalewicz, Cieszkowskiego 6. (15695)

Gospodyni

kucharka do wszelkich prac domowych, umięca dobrze gotować, poszukuje się do bezdzietnego małżeństwa. Pierwszorzędne referencje, warunek. Zgł. Bazar Bydgoski, Długa 26, od 4—6. 28274

Moga

się zgłosić uczniowie towarzyscy i słusarscy, którzy pracowali w warsztatach. ul. 3-go Maja 19, fabryka fornierów, W. Szabeko. 15621

Dziewcę

do prac domowych. Kasyo kolejowe, Zygmunta Augusta 10. (15678)

Ucznice

do kroju, szycia i haftu poszukuje. Kujawska 19. 28281

Panienkę

do lat 18-tu która zajęłaby się trojgiem dzieci od 5-8 lat, przygotowywała do nauki oraz ndzielałaby lekcji gry na fortepianie, poszukuje tylko na popołudnie od 15 X. 28. F. Butowski Bydgoszcz, Dworcowa 80. 15640

POSADY POSZUKUJĄ

Przyuczony

bednarstwa poszukuje posady. Łaska we zgłosz. do Dzien. Bydgoskiego pod „Przyuczony”. (28221)

Panienska

inteligentna, gospodarna, sierota poszukuje posady w lepszym domu, najchętniej u samotnego pana zaraz lub później, miejscowość obojętna. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Inteligentna”. (28277)

DZIERZAWY

Mam 30 000 zł

wydzierżawię majątek 4—600 morg, lub przyjmę administrację poręczającą Zgł. Agencja Handlowa „Mir” Bydgoszcz, Paderewskiego 32 (28269)

Dzierżawy

240 morg ziemia pszenno-buraczana, objęcie 30.000 zł. 225 morg ziemia pszena, objęcie 22 000 zł. 100 morg ziemia pszenno-żytnia przy Bydgoszczy, objęcie 10.000 zł 70 morg ziemia pszena, objęcie 11.000 zł. 50 morg ziemia pszena, objęcie 9.000 zł. 35 morg ziemia pszena, objęcie 3.500 zł. i wiele innych poleca. Re-kord” Bydgoszcz, Dworcowa 53. (28266)

POKOJE

Pokój

skromny poszukuje. Restauracja Lening, Długa 56. 28289

Pokój

dla 1—2 osób do wynajęcia, fortepjan w domu. Jungbluthowa, Nakielska nr. 19. (26790)

B. SOMMERFELD

BYDGOSZCZ

Największa fabryka pianin w Polsce

Roczna produkcja do 1 500 pianin

założ. 1905 r.

Na tegorocznych Wystawach odznaczono firmę niżej wyszczególnionemi nagrodami:



Wystawa Gdańsk
Wystawa Paryż
Wystawa Paryż
Wystawa Rogoźno
Wystawa Katowice
Wystawa Wilno

Dyplom honorowy
Grand Prix
Złoty medal
Duży Medal Złoty
Medal Złoty
Duży Medal Srebrny

27872

28281

†
Dnia 12 bm. o godz. 5 rano zmarł po długich i ciężkich cierpieniach ś. p.
Stanisław Żebrowski
przeżywszy lat 59.
W Zmarłym tracimy życzliwego i zasłużonego współpracownika.
Urzednicy Kasy Skarbowej
w Bydgoszczy. (28212)

†
Dnia 12. 10. 1928 r. rozstał się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach członek Związku Niższych Funkc. i Pracowników Państw. ś. p.
Stanisław Żebrowski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm. o g. 17 z kosztami starego omentarza. (28209)
O liczny udział członków proszą
Zarząd Koła Bydgoszcz.

†
Dnia 11. X. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach mój pracownik ś. p.
Leon Haremza
w 19 wiosnie życia.
Piotr Nowacki
fabryka rowerów i centryfug „Halka”
Bydgoszcz. 28315

†
Dnia 11. X. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz współpracownik ś. p.
Leon Haremza
w 19 roku życia.
Cześć Jego pamięci.
Personel Fabryki rowerów i centryfug „Halka” Bydgoszcz. 28314

Podziękowanie.
Wszystkim tym którzy brali udział w pogrzebie mej córki ś. p. Elżbiety Skowrońskiej, a w szczególności firmie Ciszewski składa serdeczne Bóg zapłać. (28295)
Rodzina i narzeczony.

Grób w czystości, znak miłości i wdzięczności
Nagrobki - pomniki
wszelkiego rodzaju i wszelkie wyroby marmurowe i cement-betonowe, posadzki (tarasso) **Magistratom** słupy do ogłoszeń i znane płyty chodnikowe, których zawsze kilkaset mtr. ma na składzie i poleca na dogodnych warunkach spłaty
W. Szlukiewicz
cawniej Stabrowski
Fabryka nagrobków i wyrobów cement-betonowych
Nakło n/Notecią Dąbrowskiego nr. 267 i Bydgoska nr. 20
Filja w Osieku w p. Kostrzewskiego (15590)

Chorzy,
którzy utracili nadzieję do wyleczenia — niechaj natychmiast żądają bezpłatnej porady. (28259)
Zgłoszenia pismienne przyjmuje za przysłaniem znaczka „Emka” Versandhaus - Zaborze I. Schliessfach 10. Górny Łask Niemiecki.

Przewód płaszczowy „KUHLO”
krajowego wyrobu, już się okazał na rynku. Prosimy P. T. Elektryków i Elektroinstalatorów we własnym interesie o task. żądanie ofert i cenników. (28244)
Wyłączne zastępstwo fabryki „Kabel” Warszawa
Zakłady Elektrotechn. „Palatine Wielkopolski”
Bydgoszcz, Długa 37. Telefon 1343.



**Odwiędź „Probusa”
Uraduje Ci się dusza..!**

Smaczne śniadania, obłady i kolacje. — Wielki wybór zakąsek. — Specjalność: gularz, bigos, flaki, nogi wieprzowe.

Co wtorek i środę: świeże kaszanki i wątrobianki własnego wyrobu.

Znakomite piwa, wina i wszelkie inne napoje.
Ceny bezkonkurencyjne. Bezpłatna obsługa. (28242)

„PROBUS” — Restauracja — Stary Rynek nr. 17
Telefon nr. 85. Właściciel: Ed. Plechowski. Telefon nr. 85.

**Co się dzieje? co się stało?
Sprzedaż jakich w świecie mało!**

Wszystko dobre, wszystko tanie.
Więc idź Pan, pospieszcie Panie

zobaczyc wielką **wystawę składową**
firmy Siuchniński i Stobiecki przy Starym Rynku 3.

Tam bogaty zawsze wybór — najmłodniejszej w tym sezonie garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej - tak wykwiśniętej jak i skromnej! Doborowe materiały na płaszcze, kostjomy i sukienki — Jedwabie, welny, kamgarny bieskie na ubrania męskie — Płócienka bielizniane, gotowa bielizna, trykotaże, galanterja dantka i męska — Dywany, chodniki, firanki dla domu — poleca i zaprasza w poniedziałek do kupna

Siuchniński i Stobiecki, Stary Rynek 3

28219)

Baczność Rolnicy!!!

Żądajcie tylko najlepszą

DOMIESZKĘ DO PASZY „GRUBAS”

wyrabianą podług Petermanna, która uznana została przez Stację Doświadczalną Wielkopolskiej Izby Rolniczej za bardzo dobrą do tuczenia i na porost kości dla swin, cieląt, źrebąt, bydła, kur i t. p.

Domieszka do paszy „GRUBAS” jest jedycim najradykałniejszym środkiem w Polsce Wyrabia:

Wytwórnia Chemiczna „GRUBAS”, Poznań
ulica Pocztowa 11, parter.

Oddajemy do dalszej sprzedaży.

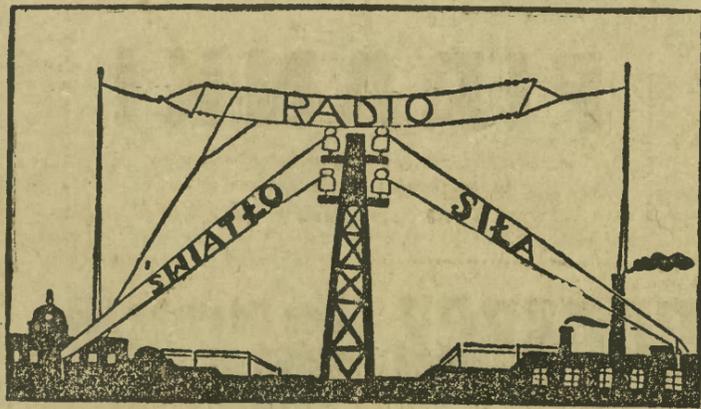
Każdy zarobi

do 600 zł miesięcznie i więcej w łatwy sposób (również jako zawód poboczny). Dzielni panowie i panie osiągną w każdej miejscowości takie zyski, przyjmując odsprzedaż naszego **NIEBYWALE POŻĄDANEGO** patent. artykułu.

JEDYNA OKAZJA DO ZAPEWNIENIA SOBIE PEWNEGO I DUŻEGO DOCHODU. Praca solidna, nie wymagająca specj. przygotowania ani kapitału.

Wszelkie szczegóły wysyłamy po otrzymaniu oferty. 28267

Zapytania i oferty kierować do firmy: „Hermes”, Łódź, Skrz. poczt. Nr. 392c.



Telefon 462 **„WOLTA”** Telefon 462
Specjalne Biuro Elektrotechniczne: Emil Ritt, Bydgoszcz, Piotra Skargi 4. 28268

UWAGA:

Przy zakupie mebli i urządzeń biurowych pierwszorzędno wyrobu proszę zważać na firmę

Jan Zborowski

fabr. mebli, urządzeń biurowych okien i drzwi
Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 i Zduny 18. Tel. 191
która przy przystępn. cenach i warunkach każdego zadowol. 28252

Baczność rybacy!

Dnia 18 października o godz. 14^{1/2}, po południu sprzedamy publicznie w Ranowie Kraińskim, pow. Wyrzysk, w gościńcu n p Stasiaka

1 komplet niewód (Winterzugnetz), 2 skrzydła a 150-300 mtr. długi, 12 mtr. głęboki, matnia 25 mtr. długa, za gotówkę najwięcej dającemu.

Herrguth i Ska, Bydgoszcz

Fabr. składnica sieci i przyborów rybackich. (15662)

Matrymonja.

Posrednictwo w sprawach małżeńskich, wywiady, obserwacje w kraju i zagranicą. Panie i panowie, którym zależy na bogatym, szczęśliwym i szybkim ożenku, zechcą skierować oferty wraz z fotografjami do biura matrymonji w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 33, Gwiazdowski. Biuro to ma związek z całą Europą. Zgłoszenia dla pań bez zaliczek, dyskrecja zabezpieczona. Na odpowiedź znaczek 50 gr. 28265

Kawiarnia **Grand-Café** Restauracja

Dziś 13. 10. br.

nadzwyczajny koncert

„WIECZÓR OPERETEK”

wykona w zwiększonym komplecie orkiestra salonowo-danceingowa pod batutą kapelmistrza **Jana Gesińskiego.**

Początek programu o godz. 7, koniec godz. 10.
Następnie danceing. (28253)

Dobrze pielegn. napoje — Kuchnia smaczna pod kierownictwem pierwszorzędno kuchmistrza.
Świeże kiszki, flaki i nogi wieprz. z kapusią.

Wieczór rodzinny

w niedzielę, dnia 14 października

Restauracja „**Śluzka Kwiatowa**”.

Nogi wieprzowe, gorące kiszki i t. p.

15661) Zaprasza **Gospodarz.**

Hotel - - - **Elysium** Restauracja

Telefon 1171 Gdańska 134

Menu na niedzielę:

Zupa Oxtail lub rosół z kury
Szczupak smarzony z sałatą i arloflaną
Frykas - drobiu z ryżem
Kolej skapomy z kapusią

Pieczeń z jelenia z kapusią czerwoną
28245) Jablecznik ze śmietaną.

Każdą niedzielę od godz. 1/2 do 1/23

Koncert obiadowy.

Ten wygrywa, kto gra!

Tego spotyka szczęście,
kto się o nie stara!!!

Już 15 listopada br. rozpocznie się

ciągnięcie I-ej klasy 18-ej Loterii Państwowej

w której z łatwością wygrać można miliony złotych.

Ogólna suma wygranych

około **27.000.000 złotych**

z główną wygraną 750.000 zł.

Co drugi numer wygrywa.

Cena 1/4 losu tylko 10 złotych.

Najszczęśliwsze losy poleca kolektura loterii Państw.

E. Chamski, Bydgoszcz, Pomorska nr. 1.

Telefon 39.

W tem miejscu wyciąć i nam przesłać

Do Kolektury Ed. Chamski
Bydgoszcz, ul. Pomorska 1.

Niniejszem zamawiam do I-ej klasy Loterii Państwowej

losow ćwiartek po 10 zł.

losow połówek po 20 zł.

losow całych po 40 zł.

Należność zł. _____ uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. 209007 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko _____

Blizszy adres _____

„NORA” słuchawki i głośniki
są cudem techniki radiowej. Są jednocześnie najtańsze — od zł 60.— począwszy (lat. r. 14). Przed kupnem słuchawki lub głośnika prosimy we własnym interesie żądać demonstracji „Nora”.

Cukrówka

wymiana na syrop rozpoczyna się dnia 22. b. m. 28261

Rübner i Ska, Smolno.

Książkowa

ze znajomością języka polskiego i niemieckiego **potrzebna natychmiast.** Zgłoszenia z podaniem pretensji do 28301

Firmy **J. Job, Bydgoszcz, Dworcowa 48.**

Poważne przedsiębiorstwo Telefoniczne i Radiowe **poszukuje zaraz**

zdolnego monteru

obeznanego z powyższymi działami. Zgłoszenia pismienne pod „Monter” do Biura Ogłoszeń IRO Bydgoszcz, Hermana Franko 3. 28249

Obwieszczenie. W tutejszym rejestrze spółdzielni pod nr. 127 wpisano dzisiaj przy spółdzielni „Bank Bydgoski“ Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy, że nazwę spółdzielni zmieniono na: Bank Bydgoski, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy oraz że przedmiotem spółki jest: a) udzielanie członkom kredytu osobistego (pożyczki skrytowe, dyskont weksli, rachunki bieżące zabezpieczone, b) przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładów imiennych, c) wydawanie przekazów, czeków i akredytów oraz dokonywanie wypłat w granicach Państwa, d) kupno i sprzedaż na rachunek własny oraz na rachunek osób trzecich, papierów procentowych państwowych i samorządowych, listów zastawnych, akcji central gospodarczych i przedsiębiorstw organizowanych przez Spółdzielnię, ich związki lub centrale gospodarcze oraz akcji Banku Polskiego, e) odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, f) przyjmowanie subskrypcji na pożyczki państwowe i komunalne oraz akcji przedsiębiorstw o których mowa w punkcie d), g) zastępstwo czynności na rzecz Banku Polskiego i banków państwowych, h) przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i innych walorów oraz wynajmowanie kasetek zabezpieczonych, tudzież iż uchwałą z dnia 14 kwietnia 1923 r. postanowiono: że członkowie ponoszą za zobowiązania Spółdzielni odpowiedzialność dodatkową o czterokrotnej wysokości zadeklarowanych udziałów.

Bydgoszcz, dnia 20 września 1928 r.
28064) Sąd Powiatowy.

W sprawie przetargu przymusowego połowy nieruchomości Osiek nad Notecią, karta 260, obszaru 6 ha 54 a 98 m², zniesiono termin przetargowy z dnia 16 października 1928 r. (28190)

Na ten sam cel wyznaczono nowy termin na 10 grudnia 1928 r. o godz. 10 przed południem w gmachu Sądu Powiatowego w Wyrzysku, sala nr. 10.

Wyrzysk, dnia 11 października 1928 r.

Sąd Powiatowy.

Wróciłem

i od 15 października przyjmuję znów od godz. 9—1 i od 3—6. (28155)

P. MAKOWIECKI, dentysta
Dworcowa 18b Telefon nr. 988

Gdynia

20598

Sprzedaz — dzierżawa na dogodnych warunkach domów, placów, mieszkań, składów przeprowadza „Informator“, Gdynia, ul. Ant Abrahama

S. S. Kupcy i Przemysłowcy !!

gustowno:

KLISZE
PRZEZROCZA
OPAKOWANIA
PLAKATY
TŁA KOLOROWE
RYSUNKI i t. p.

dostarcza:



ATELIER „LEW“

Bydgoszcz, Paderewskiego 32

CENY PRZYSTĘPNE - PRACA ARTYSTYCZNA PRZEPROWADZAMY FACHOWO REKLAMĘ. (28173)

Prze- pisowe księgi kar

według wzoru ustalonego przez Min. Pracy i Opieki Społ., które zobowiązani są prowadzić p. p. pracodawcy oraz wszelkie drukarnie poleca

Drukarnia dla Handlu i Przemysłu
Bydgoszcz, Dr. Emila Warmińskiego 13 - tel. 1251.

Hallo Gosposie!

Mieszkania Wasze będą wolne od kurzu i pyłu jeżeli zbieracz kurzu „SPERKO“ znajdując się będzie w domach Waszych. (25008)
Żądajcie zbieracz kurzu „SPERKO“ w wszystkich składach sprzętów kuchennych, drogerji oraz w wytwórni zbieraczy kurzu.
Edmund Sperkowski, Welherowo, św. Jacka 25.

Korzystne kupno interesu.

Z powodu innego przedsiębiorstwa jest dobrze zaprowadzony skład obuwia położony w Grudziądzu, w dobrej ulicy, do przejęcia. Do przejęcia takowego potrzeba 43 000,— zł. Fachowych wiadomości do interesu tego nie potrzeba, gdyż personel jest dobrze wpracowany i interes dobrze prosperuje. Na życzenie można i zmniejszyć zapasy towaru, tak że i z mniejszym kapitałem można przejąć interes. Reflektanci posiadający odpowiedni kapitał, zechcą zgłosić się do pana Łazarewicz w Grudziądzu, Ogrodowa nr. 21 osobście, który bliższych informacji udzieli, gdyż na piśmienne zgłoszenia się nie odpowiada. (28127)

Naroznikowy skład w Poznaniu

z przyległą ubikacją i piwnicami, z 2 oknami wystawowymi, nadający się na każdy interes, jak drogerję etc., w dobrym położeniu, jest zaraz do wynajęcia. Oferty przyjmuje właściciel domu (28195)
T. Andersch, Gniezno, ul. Trzemeszeńska 82

Wszędzie jest znanem, iż towary futrzane zakupi się najlepiej w pierwszorzędnym od 35 lat istniejącym (23618)

Domu futer Maks Zweiniger Gdańska 1

ściśle rzetelnie — pod gwarancją — bez konkurencji najtaniej. Ogromny wybór. Wszelkie reparacje wykonuje prawidłowo i tanio. Tylko Gdańska 1. Żadna filja. Tylko Gdańska 1.



RATUJĄCIE ZDROWIE!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 proc. chorób powstałe z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie **zioła z gór Harcu D-ra Lauera** jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochlaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami złotych medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. (28118)

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena pół pudełka zł 1.50, podwójne pudełko zł 2.50. — Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. — Uwaga! Wstrzegaj się bezwartościowych naśladownictw. Reprez. na Polskę: „PROTON“ Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11

Zajęte Kuropatwy Rogacze Jelenie

kupuję i placę najwyższe ceny (28031)

Bydgoski Dom Delikatesów
Leon Jankowiak
Bydgoszcz
Gdańska 22. Tel. 194.

Baczność!

Szan. P. T. Odbiorcom Bydgoszczy, okolice i zamiejscowym do łaskawej wiadomości, że

prawdziwy oryginalny nasz wyrób serów słomianek i harceńskich

po cenach przystępnych, hurtownie i detalicznie poleca i wysyła cenniki na żądanie (24064)

Wytwórnia serów Dz - Ser Bydgoszcz Kordeckiego nr. 15.

Pierze i Puch



w wielkim wyborze
Pierze darte
za 1/2 kg. 2,80, 4,50
5,25, 6,75, 8,50, 9,25
10,50, 12,75 zł.

Puch podług jakości, gotowe pierzyny, wyspy nieprzepuszczalne, własna parowa czyszczalnia pierza z zapędem elektr. uskutecznia czyszczenie pierza o wótrak i czwartek. (8291)

Karol Kurtz nast. Bydgoszcz Poznańska 32, tel. 1210.

1 prasę hydrauliczną do płyt cementowych

10 maszyn do dachówek

2 młynki do farb

maszynę do przesitkowania 60 form do rur cementowych mogą oddać niżej cen loco skład (28175)

Bracia Schlieper, Bydgoszcz. 17848
Tel. 306. Tel. 361.

LOS Y I. KLASY

18-tej Polskiej Loterii Państwowej
sa do nabycia w kolekturze
PAWEŁ KAICH, Gniezno, ul. Tumska nr. 3.
Główna wygr. na 750.000 złotych.

Co drugi los wygrawa.

Ciągnięcie 15 i 16 listopada b. r.

Cena losu 1/4, 40 zł 1/2, 20 zł 1/4, 10 zł.

Losy wysyłam po odebraniu gotówki na konto P. K. O. 207907 lub przekazem pocztowym.

Spróbuj szczęście!



TYLKO OD 1 LISTOPADA NADZWYKZAJNA OKAZJA: **ZEGAREM ZA 25.89** Na listowne zamówienie wysyłamy za zaliczeniem pocztowym płaski szwajcarski zegarek kieszonekowy z dobrym, wyregulowanym i gwarantowanym chodem tylko za zł 5,89! 2 sztuki 11,50, 3 sztuki 17,45, 4 sztuki 22,55. W lepszym gatunku zł 7,35; 9,95; 11,35. Z francuskiego nowego złota zł 11,95, 2 sztuki zł 21,50, 4 sztuki zł 42,15. Bardzo płaski firmy „URBANA“ 11,95, w pierwszym gatunku 13,95, z francuskiego nowego złota zł 14,9, w pierwszym gatunku zł 16,95, firmy „Enigma“ 16,95, w lepszym gatunku 18,95, znanej światowej marki „A. MOZERA“ dobrze wyregulowany 19,95, I gatunek 23,95, z francuskiego nowego złota zł 26,95, męski lub damski na rękę 10,95, 12,95, 14,95, 16,95 z francuskiego nowego złota 13,95, 15,95, 17,95, 19,95, ze świecącym cyferblatem i wskazówkami 17,95, 19,95, 25,95; budzik stolowy 10,50, 2 sztuki 20,50, 4 sztuki 39,89, w lepszym gatunku znanej firmy „JUNGANSA“ 14,50 i 16,25. — Koszta przesyłki płaci kupujący.

M. Poznański, Nowy Świat 12, D. Warszawa, skład zegarków.
Firma posiada dużo podziękowań, jak naprzykład: 1) Uznanie. Zaslany piękne podziękowania za nadesłane zegarki oraz proszę Szan. Firmę o nadesłanie mi cennika jak najprędzej. Wkrótce zamówimy większą ilość towaru. — 2) Dziękuję za przysłane mi zegarki i proszę zarazem o jeszcze 2 sztuki po 11,50, ponieważ moi koledzy pragną je nabyć. Proszę również o przysłanie mi cennika. Szmeda Feliks, Rumia. (28117)

Kamienica

dwupiętrowa, w Tczewie, 30 mtr. frontu, 12 mieszkań, 2 wejścia, brama wjazdowa, ogród, w dobrym położeniu miasta, bez długu, na sprzedaż. Cena zł. 75.000, wpłata według umowy.

2 place w Gdyni

ca. 750 mtr. kw., w centrum miasta, vis à vis placu reprezentacyjnego, od frontu ul. Portowej rozpoczęła budowa do I ptr., front od ul. Św. Wojciecha wolny - na sprzedaż. Cena łącznie z materiałami budowlanymi zł. 125.000.— (28047)
W. Orchołski, Tczew, Rynek.

Dom pietrowy

masywny z 2 składami, światło elektryczne, ogród około 5 mórg roli, w dużej uroczej wsi kościelnej, targi tygodniowe, szkoła 7 klasowa, bez długu, obok kościoła za 25000 zł zaraz na sprzedaż.

Grzegorz Górski, Lubichawo pow. Starogard. Kolej i poczta w miejsc. (28140)

Młody kupiec

w 30 roku życia, branży drzewnej pragnący zaozczędzonymi (28139)

15 000 zł

wstąpić jako czynny wspólnik w jakiej bądź branży. Ewent. wzniliby się do interesu. Of. pod „E. G.“ do Dz. Bydg.

Kamienicę

nowoczesną II-piętrową, przy Jagellońskiej sprzedam, oficyny, 3 składy, ogród, mieszkanie wolne, przywłaszczenie cena 60.000, dochód 650 zł., wzrost od gospodarza. Bocianowo 6. (28182)

Starszy chłopiec

syn porządnych rodziców potrzebny jako posłaniec zaraz do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu, Groblowa 5 (27968)

Popierajcie „Dziennik Bydgoski“!

Piegi

plamy wyrzu-Benegina ty usuwa krem Benegina znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. Benegina mydło prze-tuszone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu 2. zł, mydło 1,50 zł (10885)
Mag. Jan Stenzel, aptek Główny skład i wytwórnia Apteka pod Łabędziem Grudziądź, Rynek 20.



Pierze i puch

koltry (19178) materjały białe i czarne gotowa pościel.

A. Zwierzycka
Bydgoszcz, Dworcowa 74.

Prawnie zastrzeżone.

Znawcy dają pierwszeństwo

Pianinom Jähnego

nagrodzone złotymi medalami ostatnio w Katowicach 1928 r.

Centrala Pianin

Bydgoszcz, Pomorska 10. Tel. 17-38.

Przedstawiciele w wszystk. większych miastach.

„RADJOFONJA“

Zakład radjotechniczny TEOFIL SOLSKI i Ska
Bydgoszcz, Bernardyńska 10, telefon 15-49.

poleca doskonale (21387)

radioaparaty na długotermin. spłaty

Fachowe ładowanie akumulatorów.

Stary ciężarowy samochód

firmy Nacker, o sile 42 MK, 4-tonowy. okazjnie tania na sprzedaż.

Każdej chwili do obejrzenia w firmie

Zjedn. Fabryki Maszyn „UNIA“

Tow. Akc. — dawniej C. Blumwe i Syn

Bydgoszcz - Wilczak, Nakielska 26 (28104)

Dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo poszukuje natychmiast lub później dzielnego

podróżującego

z dłuższą praktyką i znającą klientelę miejską. Zgłoszenia w firmie

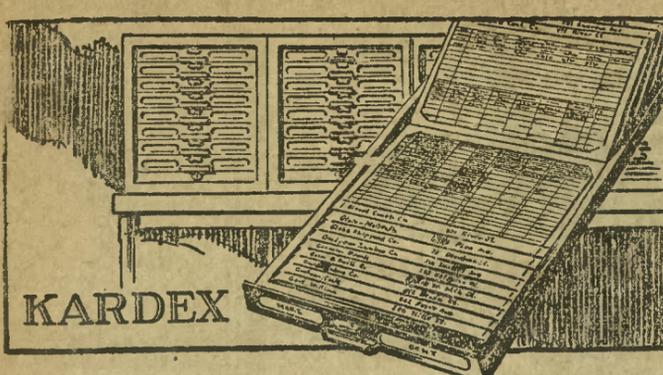
Bracia Tysler, Fabryka wyrobów cukrowych
Bydgoszcz, Dworcowa 52. (28161)

Dzielnik akwizytorzy

na miasto Grudziądź potrzebni. Zgłoszenia osobiste do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu Groblowa 5. (27962)

Automobilista

technik, Poznańczyk, ruchliwy, ustosunkowany, z kapitałem przyjęty zostanie jako wspólnik przedsiębiorstwa poważnych marek samochodowych. Miejsce zamieszkania Poznań lub Bydgoszcz. Szczegółowe oferty z podaniem kapitału zaoferowanego i referencjami prosimy adresować: Poznań, skrytka pocztowa 88. (27991)



KARDEX

AMERYKAŃSKI SYSTEM KONTROLNY

Uwidoczni stan przedsiębiorstwa

Żądajcie odwiedzin naszych fachowców Wyłączne zastępstwo

Bracia Mohn i Ska, Bielsko

Przedst. Swiadek Stefan.
Poznań, Przemysłowa nr. 40
Telefon 15-53

WYCIENIENIE BLEDNICE

LECZY

HEMOGEN
przetwor zelaza

MAGISTRA  KLAWE

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA

KLAWE

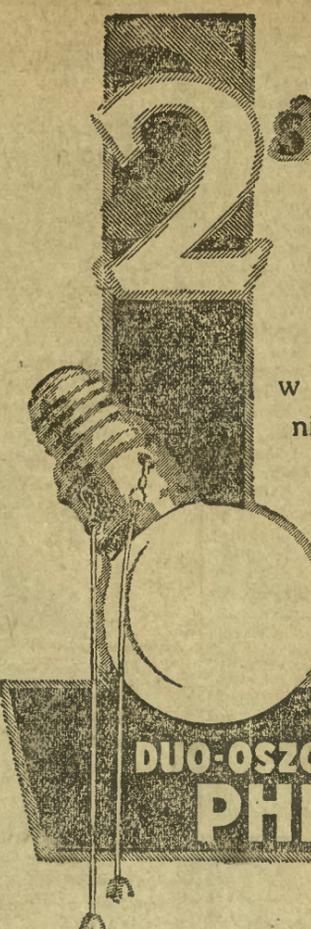
Mężczyźni, Kobiety!

Bezpłatnie dajemy za odwr. na opłat. wyjaśn. enia, jak się od przedwczesnych słabości najprędzej można uwolnić. Dr. Gebhard & Co. Gdańsk, oddz. 62. 23454



Składnice fabryczne

Kilian, ul. Pomorska 8 a
20963



SWIATŁOSIŁY W JEDNEJ ŻARÓWCE

Do zastosowania w przedpokojach, sypialniach, szpitalach i t. p.

Do nabycia we wszystkich składach elektrotechnicznych.

ŻARÓWKA DUO-OSZCZEDNOŚCIOWA PHILIPSA

(27375)



PIĘKNA NÓŻKA ZAWDZIĘCZA SWOJĄ FORMĘ ELEGANCKIM I TRWAŁYM ŚNIEGOWCOM

GENTLEMAN

Żelazo, blachę, gwoździe, osie i buksy do wozów odkładnic, lemieszce podkowy śruby i nity (23397)

poleca po przystępnych cenach

Fm. JULI. MUSOLFF
Tow. z ogr. por ką
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Na włosku wisi powodzenie do zrobienia interesów. Także i Wam powodzić się będzie, jeżeli zakupicie z dobrego źródła!

Hurt. **Papier i towary piśmienne** Hurt.

Papier krepowy w rolkach (wszystkie kolory), papier jedwabny do kwiatów, papier polyskujący, bloki z kartkami wstępu i do garderoby, książki hotelowe dla stołów, tabliczki szkolne, zeszyty szkolne, bibułę do zeszytów, papier kancelaryjny i koncepcyjny, artykuły biurowe, stałówek, ołówki gumki, papier pergaminowy, gazetowy, karty do gry, papier do pakowania w arkusz. i rolkach.

„SEGROBO” T. z Bydgoszcz
o.p. Bydgoszcz
27436 w domu hotelu Gelhorn, Dworcowa 39.

Duże mocne skrzynie 27542

kupuje stale firma

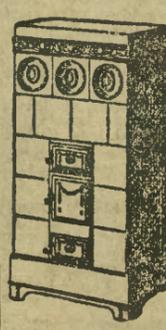
F. KRESKI, Bydgoszcz, Gdańska 7

Żelazne kuchenki na wzór west'alski

do gotowania, pieczenia, suszenia i **ogrzewania** w różnych wielkościach aż do **kuchni hotel.**

Przenośne piece kaflowe uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki! Doskonała konstrukcja! **Wielki wybór! Wielki wybór!**

Oskar Schöpfer Bydgoszcz, Zduny 5.
22631



PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—

na **odpłatę do 18 miesięcy** przy wpłacie ca. 1/3 ceny kupna - dostarcza

B. SOMMERFELD



Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 56
Największa fabryka pianin na wschodzie, 150 ludzi
Rok zał. 1905 Tel. 883 i 458

Wapno w kawałkach Cement portlandski Smole Pape dachowa

i wszelkie inne

materiały budowlane dostarczają po korzystn. cenach i na dogodnych warunkach

BRACIA SCHLIEPER
fabryka papy dachowej
Telefon 306 Gdańska 99 Telefon 361

13051

Nowy wynalazek XX wieku

Płaski zegarek
tylko zł 5,93 (zam. 25)

Wysyłamy pocztą za zaliczeniem elegancki zegarek nikielowy. Chód dziesięcynny, na kamieniacz. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat, 2 szt. 11,60, 4 szt. 22,98, 6 szt. 33,60. Lepszego gatunku 7,75, 9,50, 11,50, 15, 18, 21, 25, 33 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15,50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł. ręczne z paskiem najlepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 15, 17 i 20, najlepszego gatunku 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota po zł 2,15, 3, 3,75, 4,85 i 6 zł. Za koszta przesyłki płaci kupujący. Adres zegarm.: **Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27. Oddz. 100**

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310). Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu niemiemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi”, który robi różnice naprzód albo w tył. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawą przysyłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, nikielowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem **Jan Kalużyński, Lublin.** (Nr. 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Przy tej sposobności mam zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Gołębiewku. Z poważaniem **Stanisław Borowicz, prezes Tow. Rolnictwa w Kutnie.**

Aparat RADIO-BIOLA

najnowszy wynalazek dr. Farnhama

leczy pod gwarancją wszelkie chroniczne cierpienia:

reumatyzm, artretyzm, paraliż, choroby wątroby, nerek, otyłość i t. d.

21314) Informacji udziela:

Oskar Bartosz, Bydgoszcz, ul. Ossolińskich 8, 11 p. Mogiła, ul. Kościuszki 1. Starogard, ul. Skarszewska 12.



Dom Handlowy „Ferrum” BYDGOSZCZ

Biuro: Cieszkowskiego 20 Skład: Dworcowa 77 - Tel. 665

Hurtowy skład **wszelkich artykułów śrubowych, nitów, wkrętek do drzewa i t. p.**

27424

Poszukujemy zaraz lub od 1-go listopada b. r. **dwóch ekspedjentów** do działu bawełny i białiny stołowej, **uczni**

z dobrej rodziny i odpowiednim wykształceniem. Zgłoszenia pisemne z fotografią, odpisami świadectw i podaniem referencji i pretensji należy przesyłać do: **J. Piłaczyński i Ska, Bydgoszcz ul. Gdańska 163.** (27564)

Chodnikowe

plyty cementowe

bardzo korzystnie i na długoterminowe płyty do oddania. (13050)

Bracia Schlieper
fabryka papy dachowej
Gdańska 99.

Radjo na raty i części składowe poleca **inż. M. Brukarzewicz**
Toruńska 181 telefon 1450

Wykonuje także instalacje elektryczne siły i światła, telefonów i t. p.

11721



FABRYKACJA CZAPEK
wojskowych, urzędniczych, szkolnych i dla łowczych

W. Świtalski, Niedźwiedzia 4
26658) Wysyłka pocztowa.



POLECENIA

Chorzy
którzy utracili nadzieję do wyleczenia, niechaj natychmiast żądają porady. Zgl. piśmienne przy załączeniu znaczka 1 zł udziela Dr. M. Kwaśnik, Zahorze I, Wiesenstrasse 1. (Niem. Śląsk). (26594)

Przeniosłem
pracownię cholewek z ulicy Kościelnej 10. na ul. Jezuitką 4 Bydgoszcz. Rybiński. (28283)

Na raty!
Rowery, wózki dziecięce i wszelkie przybory sportowe. W. Krauze, Bydgoszcz, ul. Długa 50, telefon 048. (28203)

Fotograficzne
amatorskie prace przyjm. "Wiol" Sienkiewicza 44, po bardzo przystępnych cenach. (15688)

Aparaty
do pospiesznej fotografii poleca Wytownia "Wiol" Sienkiewicza 44. Żądać cennik. (15686)

Fotografia
artystyczna od 10 zł poleca "Wiol" Sienkiewicza nr. 44. (15683)

Zabawki
około 700 wzorów poleca "Wiol" Bydgoszcz, Sienkiewicza 44. Żądać cennik. (15689)

Aparaty
fotograficzne chociażby zepsute kupuje "Wiol" Sienkiewicza 44. (15687)

6 fotografii
pocztówkowych 3 złote. Portret 2 zł. 12 malutkich 2 zł poleca "Wiol". (15685)

Futro.
Przyjmuję wszelkie prace kuźnierskie damskie i męskie, nowe przeróbki, wykonanie zaraz. Dworcowa 12, I p. l. (15696)

Krawcowa
szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po cenach przystępnych. M. Jarocka, Okole, Scieżka 1. 23210

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
80 morgowe, 3 konie, 8 krów, sprzedam. Cena 33.000 zł. Gordon, Gdańska 60. (15653)

Dom
mieszkanie 5 pokojowe wolne, sprzedam. Cena 18000 zł. Gdańska nr. 60, Gordon. (15654)

Okazyjna sprzedaż
Piękny 4 piętrowy dom centrum, składy, winda, centralne ogrzewanie. Cena 21000 dolarów. 3 piętr. dom trzy składy centrum cena 125000 wpłaty 70000 2 piętr. dom z piekarnie 65000. 2 piętr. dom z restauracją 35000 Willa piętrowa 25000. Domy z ogrodami od 10—25000 i wiele innych poleca i przyjmuje Biuro Sochacki, ul. Dworcowa 13. (15622)

Kamienica
II piętrowa na Pomorzu, skład rzeźniczy z zapędem elektr., skład piekarski i 3 mieszkania prywatne z oświetleniem elektr. i ogrodem owocowym w wiosce kościelnej, poczta i stacja kolejowa, lekarz i apteka na miejscu jest zaraz na sprzedaż z powodu starości właściciela. Warunki i cena podług umowy. Agenci wykluczeni. Of. pod nr. 76 P. J. do Dz. Bydg. (26611)

Gościniec
dom 4 pokoje, lokal, 2 sale, dom i budynek gospodarze murowane, kryte dachówką i papa, do tego 43 morgi ziemi pszenno-żytniej, bez inwentarza. Gościniec bez konkurencji we wsi kościelnej, która liczy 1200 mieszkańców. Cena 18 tys. wpłaty 10.000 zł. Sprzeda "Argus", Poznań, Piekary 13, tel. 37-28. (28187)

Gospodarstwo
10 morg okazystnie sprzeda i poleca wiele innych "Ostoja", Dworcowa 59. 15700

Willa
w mieście powiatowym, 13 pokoi, 2 balkony, 7 morg I. kl. ogrodu stałego 1/4 morg sadu, cena 20000 zł, wpłaty 12000 zł. Zgłoszenia Piwiński, u p. Kamińskiego Grudziądz, Chełmińska 7. (28266)

Piekarnia
wraz z domem i kompletnym urządzeniem natychmiast na sprzedaż. A. Brauer, Koronowo. (28283)

Wytownia
czekolady z powodu choroby tanto na sprzedaż. Oferty pod "Czekolada" do filii Dz. Bydg. (15682)

2 składy
kolonialne w centrum miasta przy tramwaju tanio na sprzedaż i odpowiedzialna ubikacja nadająca się na hurtownię na biura, przy ul. Dworcowej. Zgłoszenia Augustyniak, Ułańska 1. (28218)

Skład
kolonialno-bławatny z kompletnym urządzeniem w dużej wsi kościelnej, 4 morgi ziemi, duży sad owocowy, mieszkanie 3 pokoje i kuchnia, miejsce prywatne, bez długu, sprzedam za cenę podług umowy. Miejsce nadaje się również na mleczarnię, rzeźnię lub interes zbożowy. Adres Stanisław Wisniewski, Zołędowo, p. Maksymilianowo, pow. Bydgoszcz. Na listowne zapytanie proszę dołączyć znaczek. 28184

Przedsiębiorstwo
wartości 100 tys. dające piękne dochody za 40 tys. sprzedaje się. Listownie do filii Dzien. Bydg. pod "Milioner". (15690)

Artystyczne
zakłady graficzne malarstwo rysownicze połączone z drukarnią, introligat rnią kluszarstwem masowej produkcji są natychmiast na sprzedaż. Do przejęcia potrzebne ca. 8000 zł. Oferty pod "Przyszłość" do Dzien. Bydgoskiego. (28293)

Dom
stodoła i stajnia masywne i 4 morgi roli pod ogrodnictwem na sprzedaż Łucka 2 (28233)

Sprzedam
dom piętrowy ogród dla kupującego 2 mieszkania próżne. Cena 18000 zł. Na Wzgórzu 43. (28237)

Domy
małe i większe poleca "Ostoja", Dworcowa 59. 15701

Rymarska
maszynę sprzedam tanio Rnszkowski, Warmińskiego nr. 12. (15663)

Płaszcz
zimowy damski, kolnierz, mankiety i obszyte z futra okazystnie, niedrogo sprzedam. Matejki 5 a, I p., od godz. 2—4. (28220)

Pianino
piewszorzędnej marki sprzedam korzystnie. Ul. Król. Jadwigi 4 b, Koerd. 26199

Worki
2 ctr., raz używane po 1.50 za sztukę, sprzedaje A. Rembowski, Chrobrego 3. Skład. (15694)

Dębowy bufet
kredens, 2 fote, 6 krzesel z skórą obciaganie tanio na sprzedaż. Łokietka 8 c, II p. lewo. (28173)

Kino-aparat
z filmami zastosowany do podróży i na stałe sprzedam lub wydzierżawię. Kowalczyk, Świętojańska 10. (15612)

Radio
aparat 5 lampowy, w najlepszym stanie sprzedam w komplecie i na dogodną spłatę na rach. obcy. Zgl. Król. Jadwigi 10, II p. (28271)

Czystej
rasy młody foksterjer zarząca do sprzedania. Wiad. Bernardyńska 10 I p. pr. 28158

Kanapa
na sprzedaż. Hetmańska nr. 14 a, parter lewo. (15614)

"Argo"
taksometr dwa miesiące używany natychmiast okazystnie do sprzedania. Zgl. Św. Florjana 1, parter lewo, 5—8. (28225)

Sypialnia
nowa (dąb) korzystnie na sprzedaż. Dr. Emila Warmińskiego 14. (15672)

Polowiec
(Jagdwaga) sprzeda ul. Dworcowa 90, podwórko lewo. (15665)

Ogrzewania
centralne wodne w dobr. stanie na ca. 50 ubikacji kaloryferów, dwa piece dotychczas w użyciu sprzedam. Of. do Dzien. Bydg. filia Toruń, pod "Nr. 114". (28258)

Tanio
sprzedam nowy płaszcz dobrze utrzymany frak z kamizelką i smokingowe ubranie. ul. Poznańska nr. 29 I. pr. l. (28235)

Pościeci
na sprzedaż. Adres w filii Dz. Bydg. (15704)

Pianino
krzyżowe, śliczny ton, sprzedam tanio Majewski, Pomorska 65. (15710)

Krowa
wysokocielna na sprzedaż. Lauch, Zimne wody. (28205)

KUPNA

Kupię
domek o 3 wolnych pokojach na Szwederowie lub Wilzaku wprost od właściciela. Zgłoszenia pod "Wolne mieszkanie" do "Par", Dworcowa 72. (28224)

Pończusznicza
grubą maszynę kupię. Szpitalna 8, Kaczor. (28284)

Kupię (15678)
motor elektryczny i motor używany w dobrym stanie. Oferty pod "Skowronek" do filii Dz. Bydg.

Maszyny
do szycia każdego systemu kupuje i płaci najwyższe ceny Jan Kuberek Śniadeckich 6a. (28251)

Poszukuję
domku 2-3 morgi roli w Bydgoszczy lub okolicy z dobrą komunikacją. Płacę 5000 zł. Zgłoszenia pod "Domek" do "Par" Dworcowa 72. (28228)

Formy
gwiazdkowe, kartony i wszelkie formy do wyrobów czekoladowych kupię. Of. pod "Okazja" do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (15648)

Butelki
kupię od wina, płaci do 10 gr. Handel Butelek, Chwytowo 14. (28211)

LEKJE

Lekcji
gry na skrzypcach dla początkujących udzielam tanio. Sienkiewicza 20, I p. pr. (28276)

Lekcje.
Poszukuję gimnazjalistę na stancję, który zechciałby udzielać stale francuskiego, uczeńowi będącemu na stancji. 3 Maja 16, II lewo. (28204)

POSADY WOLNE

Fabryka garbarska
posiadająca skład fabryczny w Bydgoszczy poszukuje na woj. Pomorskie i Pomorskie podróżujących z brzoźw skórzaną. Zgl. do Dzien. Bydg. pod "Skórnik" (28207)

Pracownika
do biura pośrednictwa poszukuje "Norma" Gdańska 24. (15702)

Czeladnik
krawiecki potrzebny i służący. Dworcowa 59, Dłmant. (15380)

Podróżujący
który odwiedza kolonjalki może zabrać korzystny artykuł. Wiadomość w Dz. Bydg. (28216)

Czeladnik (15658)
krawiecki potrzebny — Dorsz, Świętojańska 19.

Pomocnik
krawiecki potrzebny zarząca. Stanisławski, ulica Świętojańska 22. (15691)

Męć yzna
w średnim wieku, energiczny, dobry organizator, umiejący obchodzić się z robotnikami i znający się cokolwiek na kamieniach potrzebny na pensję i prowizję. Mieszkanie zapewnione. Wymagane dobre referencje oraz kaucja lub poręczenie. Oferty nadsyłać pod "S. L." do Biura Ogłoszeń "IRO", Bydgoszcz, Hermana Frankowa 3. (28236)

Młodszy
czeladnik kowalski potrzebny natychmiast. Toruńska 117. (28246)

2 pomocników
krawieckich na stałą pracę poszukuje Paweł Gnat, Białośliwie, skład bławatów. (28248)

Poszukuję
panienki która dobrze obeznana jest do prowadzenia sklepu kolonialnego. Adr. wskaże Dzien. Bydg. 15708

Laborant-fotograf
może się zgłosić natychmiast Długa 32, w składzie. 28282

Bona
z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg. (15661)

Potrzebna
natchmiast dziewczyna do wszelkiej domowej pracy umiejąca także dobrze gotować. Zgłosz. Siudzińska, Król. Jadwigi 10 I. 28288

Chłopców
do pracy do lat 13 przyjmie Fabr. "Sport" 3 Maja 13. (28240)

Służąca
potrzebna, Peche, Gdańska nr. 2. (15666)

2 uczennice
mogą się zgłosić. W. Koczorowski, Gdańska nr. 5. 15667

Służąca
do wszystkich prac domowych zaraz potrzebna. Restauracja "Czarny Kot" ul. Warszawska 10. 15652

Służąca
potrzebna zaraz z samodzielnym gotowaniem do wszelkiej pracy domowej bez prania. Paderewskiego 14, II p. lewo. (15648)

Służąca (15659)
znająca warszawską kuchnię z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg.

Służąca
z gotowaniem i do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Sowińskiego nr. 2, I p. prawo. 15698

Ucznia
lub uczennicę z dobrymi świadectwami, władającą językiem polskim i niemieckim poszukuje Carl Nordmann, skład papieru Gdańska 6. (28214)

Służąca
do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz. Restauracja "Nowy Świat" Gdańska 142. (28217)

Zdolna
podręczna do konfekcji damskiej potrzebna. Moźsowa 5, Grzegorzewski. 23287

Skromna
posługaczka poszukuje miejsca. Zgl. do Dz. Bydg. pod "S. T. W." (28142)

POSADY POSZUKUJA

Były
urzędnik państwowy poszukuje posady biurowej, inkasenta przedstawiciela firmy lub innej. Kaucji złożyć może 1200 zł. Of. proszę do Dzien. Bydg. pod "Z. 100". 28171

Solidna
panna poszukuje posady do szycia i naprawy. Adr. wskaże Dz. Bydg. 15608

Parlenka
poszukuje posady zaraz jako biuralistka lub kassierka za skromnym wynagrodzeniem, również pisząc na maszynie. Łaskawe oferty proszę do Dzien. Bydg. pod "Biuralistka". 28201

BIUROWE

Łaki
nawadniane w trzech majątkach kresowych częściowo zmiejorowane wydzierżawia na trzy lata, przestrzeń około 5000 mg. Komuni acja pierwszorzędną, w jednym majątku spławna rzeka, w drugim stacja kolejowa na miejscu, trzeci 4 km od szosy. Oferty sub. "Siano — laki" Biuro Ogłoszeń, Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. (27578)

Młyn
wodny, przemiał 80 ctr. na dobie, z najnowszym urządzeniem. Do tego 320 morg pszenno-żytniej ziemi Żywy i martwy inwentarz kompletny. Budynek gospodarczy oraz komornicze w dobrym stanie Dwór 12 pokoj., w parku, położenie bardzo uroczyste, jest natychmiast pod korzystnymi warunkami do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 40000 zł. Agantura Dóbr "Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17 tel. 633. (15625)

Poszukuję
lokalu na warsztat galwaniczny rozmiar od 4x12 Oferty pod "Skowronek" do filii Dz. Bydg. 15677

Ubiak o (15679)
stosowne na biura lub wytownię chemiczną zaraz do wydzierżawienia. Zgl. Gdańska 133, I p. tr.

Balerzawa
kawiarni i restauracji w centrum Grudziądza, do objęcia 9 tys. zł. Restauracja z składem kolonj. w kościelnej wsi do obj. 2 tys. Zgl. Piwiński u p. Kamińskiego, Grudziądz, Chełmińska 7. (28264)

Wydzierżawie
piwnicę w dobrym położeniu. Wejście z ulicy Hetmańskiej, róg Szczyńskiego. Zgl. Pomorska nr. 23. (15606)

MIESZKANIA

Mieszkania
1—2—5 pok. z kuchnią od gospodarzy korzystnie wskaże "Ostoja", Dworcowa 59. (15699)

Mieszkania
pokoje poleca i przyjmuje nowe. Zgl. "Norma" Gdańska 24. (15703)

2 pokoje
z kuchnią i gruntem do wynajęcia. Gdzie, wskaże Dziennik Bydgoski. (28275)

Mieszkanie
3 pokojowe w śródmieściu poszukuje się wprost od gospodarza. Płacę ewent. dzierżawę z góry. Łask. zgłoszenia w składzie "Radjo" ul. Jezuitka 12. 28300

POKOJE

Słoneczny
pokój wspólny, solidnym panom zaraz do wynajęcia. Adres wskaże filia Dz. Bydg. Dworcowa 2. 15705

Pokój
umebl. do wynajęcia. Grunwaldzka 8, I I p. tr. (28278)

Pokój
umeblowany wynajmę zaraz dla małżeństwa bezdzietnego. Jackowskiego nr. 15. Właściciel. (28227)

Pokój
umebl. dla panów zaraz do wynajęcia, ul. Hetmańska 7, II p. tr. Stenzel. 23239

Dwa pokoje
w centrum, próżne, I p. tr. Telefon, elektryczność, woda, gaz zaraz wynajmę. Długa 29, skład cukrów. 23213

Pokój
umeblow. dla 1 pana zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 3, II p. tr. lewo. 15655

Pokój
dobrze umbl. dla inteligentnego pana do wynajęcia. Św. Trójcy 12e, I p. lewo. 28043

Pokój
z używaniem kuchni do wynajęcia. Król. Jadwigi nr. 13, II lewo. 23198

Pokój
umebl. dla lepszego pana do wynajęcia. Jackowskiego 17, II p. tr. 28232

Pokój
umeblowany, niekrepujące wejście ewentl. z kuchnią a wynajmę zaraz. Białkiewicz, Stary Rynek 4 28160

Pokój
wspólny dla pana. Nakielska 8, II p. tr. lewo. 28206

1—2 pokoje
z używaniem kuchni dla młodego małżeństwa zaraz do odstąpienia. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (28215)

Pokój
skromnie umeblowany dla jednego lub dwóch panów do wynajęcia ul. Paderewskiego 33 parter wysoki. 15675

Pokój
lub 2, może być małżeństwo odda tanio Ruszkowski, Warmińskiego 12. 15664

1-2 pokoje
umeblowane z utrzymaniem dla 1—2 osób lepiej sytuowanych do wynajęcia. Cieszkowskiego 2 II p. tr. Zgl. od 15—17 popoł. 15613

Przyjme
2 panów na stancję z utrzymaniem lub bez od 15 lub później. Tomczak, Jasna 22, I p. tr. (28234)

Krawiec
poszukuje skromnego pokoju z osobnym wejściem. Of. pod "Uczniwy" do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 15706

Pokój
dla dwóch panów do wynajęcia, Gdańska 40, cukierna piekarnia. (15666)

Pokój (15657)
dobrze umeblowany dla 2 osób z utrzymaniem w dobrym domu do wynajęcia zaraz. Paderewskiego 7, I p. prawo.

Pokój
umbl. bez pościeli. Kordeckiego 15, II p. p. (28230)

Inteligentny
pan poszuk. zaraz skromnego, miłego pokoju w dzielnicy Jackowskiego w cenie 30 zł. Oferty pod "L. S." do Dzien. Bydg. 28291

Pokój
dla jednego lub dwóch do wynajęcia. Dworcowa 66, II p. tr. lewo. 15661

Zabiegi
kosmetyczne dozwolone przez Urząd Zdrowia wykonuje skutecznie Gabinet Kosmetyczny Żukowski, Cieszkowskiego 20. Dyplom: polski i francuski. 15670

Hotel Warszawski
ul. Warszawska 16, 5 minut od dworca, poleca smaczne obiady i kolacje oraz pokoje czysto utrzymane dla przyjezdnych. 28125

Baczność!
Nowo otwarta restauracja i kawiarnia przy ul. Mickiewicza 83, poleca swoje specjalności: wotki flaki, w czwartki nogi wieprzowe w soboty peklówki z grochem i kapustą Z poważaniem Antkowiak. (28257)

Restauracja Sielanka
obiady i kolacje z piwem lub kawą z 110. Kuchnia wyborowa, lokal otwarty w nocy. Codziennie koncert. Bydgoszcz, Śniadeckich 29. (28208)

5000 zł
pożyczki na dobry proc. z gwarancją hipoteczną poszukuje na pół roku. Of. do filii Dzien. Bydg. pod "5000". (15693)

Zagubiona
książkę wojskową unieważnia się. Czajkowski Wiktor, Śniadeckich 46. 28243

Wspólnik
lub współniczką do dobrze zaprowadzonego handlu w Bydgoszczy, poszukiwany z kapitałem 10 tys. zł do zaprowadzenia sprzedaży tytoniu i i cygar. Dobry zysk, gwarancja hipoteczna. Of. do filii Dzien. Bydg. pod "Cygara". (15692)

Wspólnika
poszukuję od 2000 zł. do dobrze zaprowadzonego interesu, z powodu choroby męża, pożądana współpraca. Panowie, którzy złożyli oferty dn. 6. 10. 28 r. proszeni są o ponowne złożenie, gdyż są zagubione. Of. do filii Dz. Bydg. pod "Wspólnik 2000". (15707)

Spółnika
przyjmie dobrze zaprowadzona fabryka czekolady fachowość niekonieczna z kapitałem 2—3000 zł zysk i gwarancja zapewnione. Of. pod "2—3000" do filii Dz. Bydg. 15649

Hurtownia piwa
i fabryka wód mineralnych w pełnym biegu sprzedam lub przyjmę współnika. Oferty do filii Dz. Bydg. pod "Hurtownia". (15646)

Dobry zysk!
Do powiększenia warsztatu stolarskiego poszukuję spółnika z ca. 5 tysiącami gotówki. Oferty pod "55" do Dz. Bydg. (27907)

Za kapital
dokładowy w naszym przedsiębiorstwie płacimy do 50 proc. zysku i dajemy stałą posadę. Listownie do filii Dz. Bydg. pod "Pewnik". (15684)

Zgubiona
kartę rowerową nr. 193 Jan Balcerak, unieważnia się. 15709

Ostrzegam
moich lokatorów przy ul. Zygnunta Augusta 19 przed handlowaniem, odstępowaniem, zamianą, sprzedażą mieszkań lub przyjmowaniem sublokatorów, przetrzymywaniem podejrzanych osób w moim domu bez mojego pozwolenia piśmiennego zabraniam. Gospodarz. 15616

MATRYMONIALNE

Wdowiec
katolik, lat 5

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16.

POLECENIA

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akurata dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394)

Suknie
płaszczki wykonuje elegancko niedrogo podług ostatnich żurnali. Uczę kroju przyjmuję uczennice. Warszawska pracownia, Jost. Pl. Piastowski 12 (28163)

Ondulacje
dobrą polecą salon fryzjerski dla pań i panów Leon Wasik Okole, ulica Jasna 1 a. (28168)

Ondulacje
i manikur robie w domu i poza domem. Adr. wskaże Dz. Bydg. (15637)

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomia“ Dra Em. Warwińskiego 15. (15620)

Szyje
garderobę damską i dziecięcą, także wykonuje a-bazury. Plac Wolności 2, I ptr. lewo. (15623)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
prywatne, 30 morgowe, inwentarz nadkompletny żywy i martwy, ziemia pszenno-buraczana, na sprzedaż. Cena 18.500 zł. Pośrednictwo pożądane. Walenty Paika, Borzenkowo, stacja Maksymilianowo. (15497)

Posiadłość
w Bydgoszczy dochód netto 3000 rocznie. Dom pięć pokoi dwanaście morgów ziemi przemysłowej ogród Dobra lokata kapitału. Wielka przyszłość. Cena 35000 zł. Oferty filja Dz. Bdg. ul. Dworcowa 2 pod „Bella“. (15593)

Gospodarstwo
prywatne, 20 morgowe, inwentarz nadkompletny żywy i martwy, ziemia pszenno-buraczana, na sprzedaż. Cena 13.500 zł. Pośrednictwo pożądane. Szczepan Kurek, Borzenkowo, stacja Maksymilianowo. (15496)

Wile
z ogrodem, 6 pok. z wszelkim komfortem, zaraz wolną sprzedaż poważnemu reflektantowi korzystnie. Potrzebna gotówka 20.000. Blizsze warunki ustnie. Zgł. pod „P. K.“ do Dz. Bydg. (28115)

Bacność jak darmo.
Sprzedam z powodu objęcia pewnego stanowiska 18 1/2 mg. roli w jednym kawale przy szosie z budynkami, martwym i żywym inwentarzem z zbożem, w bardzo ładnym położeniu, kolej, poczta, szkoła, kościół, las, młyn i tartak prawie w miescu 30 minut. Cena 10 tys. zł, wpłaty 3 tys. zł. J. Woś, Januskowo kuj., st. kol. i poczta Nowawieś Wielka powiat inowrocławski. Na odpis załącz. porto znac. poczt. (28185)

Bacność!
Największy wybór, majątków ziemskich, gospodarstw młynów, fabryk, domów dobrze się rentujących. oraz wili, poleca na bardzo dogodnych warunkach, celem kupna, dzierżawy lub zamiany. Agentura Dóbr „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17 tel. 698. (15624)

Kolonjalka
z towarem, 2 pokoje kuchnie sprzedam korzystnie byle zaraz z powodu zmiany. Adres wskaże Dzien. Bydg. (28147)

Skład
kolonjalny z wyszynkiem starozaprowadzony, zajazd, duży szpichlerz i piwnice, obszerne mieszkanie w najlepszym położeniu miasta z powodu zmiany na sprzedaż. Roczny obrót 250—300000 zł. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kolonjalka“. (15583)

Kawiarnia
jadłodajnia z koncesją użyczeniem, mieszkaniami wyjątk. korzystnie sprzedam. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Spieszna okazja“. (28164)

Sprzedż.
Skład mydła, galanterji i perfumerji w najruchliwszym punkcie Grudziądza, okazynie na sprzedaż. Zgł. Szulc, Radzyńska 3, Grudziądz. (28189)

Zakład
fryzjerski, średni, dla kawalera na sprzedaż zaraz za gotówkę. Leon Wankowski, Janowiec, p. Żnin. (28149)

Sprzedam
natychmiast mój ładny domek, 5 pokoi i łazienka, wielki ogród owocowy 150 drzew. Cały plan, 2 morgi, parę minut od tramwaju. Cena 32.000 zł. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Natychmiast“. (15589)

Karczma
nowoczesna, położona przy szosie, dużej wsi kościelnej, jedyna na miejscu, gdzie odbywają się jarmarki, zabudowania masywne, II ptr., 12 pokoi, sala, 11 morgów ogrodu i roli, 3 mg. torfu, chlewy i stodoła z powodu śmierci i starości natychmiast na sprzedaż. Cena 60.000 zł, wpłaty 40.000 zł. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „W. K. 100“. (28196)

Na sprzedaż
za cenę przystępną! Maszyny młyńskie, składające się z kompl. złożenia kamienia franc., dwóch osiwaczy, (Siebmachina), aspiratora, trymera i transmisji z różnymi wielkościami kół pasowych i wieszaków. Zgł. uprasza się skierować do Dz. Bydg. pod „B. 606“. (28049)

Ubranie
smokingowe i żakiet tanio sprzedam. Prentki, krawiec, Błonia 24. (15644)

Fortepjan
czarny w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Ulica Królowej Jadwigi nr. 2, m. 1, prt. (15610)

Kociel
jednoatmosferowy dobry sprzedam okazynie. Zygmunt Augusta 19, Janik. (15617)

Rower
męski z wolnym biegiem za 80 zł sprzedam. Gdańska 56. (15619)

Wóz
nowy 2 1/4 calowy tanio sprzedam. Grunwaldzka nr. 122. (28177)

Sprzedam
płaszczki fokowy i materjałowy ze skunksami. Sobieskiego 11, part. prosto. (28154)

Płaszcz
ze skunksami i futro lisie sprzedam. Skład Komisowy, Królowej Jadwigi 16. (28153)

2 bryczki
na 1 i na 2 konie na sprzedaż. Bydgoszcz, Pomorska 49/50. (15631)

Palto
karakułowe, modne, tanio sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (15645)

Mióckarka
z cakiem czyszczeniem „Lanza“ 12 PS. Bulldog na ropę razem lub częściowo tanio lez za gotówkę. St. Randurski, Nakło, ul. Kilińskiego 172. (28146)

Okazyjnie
fortepjan, salonik mahoniowy, szafy, szafonierki, stoły, lustra, kanapy, fotele, zegar, zegarki, garderobę, obuwię sprzedam „Merkur“, Sienkiewicza nr. 44. (15639)

Dziecięce
łóżko korzystnie na sprzedaż ul. Grunwaldzka 130 II p. (28167)

Garbarnia
i białoskórnia sprzedaje skóry na kozłuchy wartywne. Wiatrakowa 4. (15603)

Płaszczki
barankowy biały jak nowy na 1 1/2—3 lat tanio na sprzedaż. Ossolińskich 18, I ptr. prawo. (15602)

Sprzedam
każdego czasu 40—50 ctr. marchwi jadalnej (karoty), 30 ctr. buraków czerwonych, 30—40 ctr. kapusty czerwonej i 50 ctr. ówki na paszę. Weinke, Jachcice, Saperów 32. (15587)

National
kasa rejestracyjna, prawie nowa korzystnie do oddania. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „National“. (15584)

Kompletny
elegancki salon fryzjerski (damski i męski) wraz ze składem w centrum miasta na sprzedaż. Of. pod „Kompletny“ do filji Dz. Bydg. (15601)

„Ford“
kryty w najlepszym stanie, nowe opony itp., posiada wszelkie nowoczesne przyrządy, tanio na sprzedaż. Blizsze szczegóły udziela Kamiński, Chodzież, Zamkowa 7, telefon 58. (28133)

Dywany
pluszowe i perskie 2x3, 3x4 — fortepian krótki czarny, doba męska okazynie sprzedam „Lamus“, Gdańska 151. (15650)

Szafa
kanapa i inne rzeczy tanio na sprzedaż. 5 słuza, pierwszy dom. (15613)

Ford
otwarty, model 1927 w dobrym stanie natychmiast tanio na sprzedaż. Nowe (Pom.), Rynek 10. (28050)

2 wagi
(28113)
decymalne, prasę do wazy sztucznej, prasę do wosku tanio. Hetmańska 37.

Mydlarnia
małe urządzenie sprzedam. Kotły, kamień mydlany i t. d. Motor benzynowy 3 K. M. Motor elektr. prad stały, 220 v. 4 K. M. Adr. L. Rubach, Michale, poczta Grudziądz. (28128)

Relwóz
sieczkarke i regał do składu kolonjalnego sprzedam tanio. Koronowska nr. 1. (28136)

Krowa
wysoko-cielna na sprzedaż. Ul. Czackiego nr. 12, Szwederowo. (28135)

Z powodu
założenia większego motoru sprzedam zaraz korzystnie motor Diesla bez kompresora 15 P. S. M. W. M., 3 lata w biegu. Piotr Kliwer, Płońska, Koronowo, Działdowo. (28035)

Na sprzedaż
odbiornik radiowy na 3 lampy nowy i pieś chart 3 miesięczny. Ul. Sw. Trójcy 12 c, parter prawy. (28148)

KUPNA

Dobra
rycerskie, majątki, gospodarstwa, młyny, domy czynszowe i z interesami w miastach i na wsi, również gospodarstwa każdego rodzaju kupuje i sprzedaje K. Wetzker, Bydgoszcz, Długa 41, telefon 1013. (28180)

Szafa
kuchenną używaną kupię niedrogo. Zgł. do Dzien. Bydg pod „Szafa“ (28169)

LEKCJE

Udzielam
lekcji gry na fortepianie. Toruńska 180. (28189)

Francuskiego
lekcje niedrogo, teoria, dobrą konwersację. Kolhataja nr. 10, I piętro lewo. Zgłosz. od godz. 4. (15594)

Angielka
udziela lekcji. Chrobrego nr. 18, I ptr. lewo. (15271)

Przyjmę
uczennice na lekcje robót ręcznych i haftu. Chełmińska 4, parter prawy. (28134)

Francuskiego
udziela nauczycielka z kilkuletnią praktyką gimnazjalną i prywatną. — Zamojskiego 22, II ptr. lewo. (15605)

Pianino
wolne do ćwiczeń. Kordeckiego 3, II p. 1. (28143)

Przyjmuję
uczennice na lekcje robót ręcznych, haftu i kroju. Łokietka 5, II p. prawo. (15629)

POSADY WOLNE

Rzeźbiarza
i sztanecera przyjmie zaraz W. Szukiewicz, Nakło n. N. fabryka grobowców i wyrobów beton-cementowych. (15585)

Marszantka
potrzebna. Sozański, ul. Dworcowa 78. (15598)

Pomocnik
blacharskiego przyjmie się zaraz. Jan Lück, Rogoźno (Wkp.). (28132)

Tokarza
młodszego poszukuje Fabryka wyrobów drzewnych, Matejki 9. (15638)

Poszukuje
się paniąki z dobrej rodziny do składu cukierków jako ekspedjentkę lub wolontariuszkę na stałą posadę z dołączeniem fotografji, odpis świadectw i opłaty znaczka pocztowego proszę nadesłać. Fr. Lewandowicz, Inowrocław, Synagosa 42. (28131)

Potrzebny
jest kapelmistrz do orkiestry dętej, któryby oprócz tego był malarzem pokojowym lub dekarzem. Zajęcie otrzymałby na kopalni soli w Wapnie. Zgł. przyjmuje soltys gminy Wapno-Nowe poczta Wapno. (28194)

Przyjmę
inteligentną osobę na wkrosł ucziwą z dobrym gotowaniem i wszelkiej pracy, umiejącą prowadzić gospodarstwo domowe u samotnego pana. Swiadectwa i wymagane wynagrodzenie mieszczeczrować do J. Cizmowski, skład kolonjalny, Sepólno (Pomorze). (28103)

3 murarzy
poszukuje. Ul. Łulawy 9, Szwederowo. (28116)

Młodszego
piekacza cukiernika tylko pierwszorzędną siłę poszukuję zaraz. Parowa piekarnia i cukiernia, W. Maikowski, Koronowo, Rynek 6, tel. 125. (28176)

Służaca
młoda do lat 23, potrzebna jako przychodnia na cały dzień. Zgłoszenia tylko ze świadectwami dobrymi w poniedziałek rano. Kwiatowa 9, I piętro lewo. (15494)

Służaca
sumienna ucziwa kocharca dzieci do każdej roboty potrzebna natychmiast może się zgłosić. Restauracja Dworcowa B. Narloch, Solec-Kujawski. (28166)

Służaca
do wszystkiego zaraz potrzebna. Zgł. codziennie tylko od 4—8, ul. 20 Stycznia 11, I ptr. prawo. (28144)

Kucharka
z wykwinnym gotowaniem, dobrymi swiadectwami, która umie prasować sztywną bieliznę, może się zgłosić. Ul. Jezuitcka 5, pomiędzy 3—5 godzina. (15609)

Służaca
wyręczycielka potrzebna. Sozański, Dworcowa 78. (15597)

Dziewczynka
potrzebna do dziecka, ul. Sienkiewicza 32, I ptr. (15591)

Służaca
młodsza z włoski potrzebna zaraz. Zgł. ul. Orła ur. 18 (skład). (28112)

Służaca
potrzebna z gotowaniem. Chocińska 1, II ptr., Stokowska. (15595)

Uczennice
do robót ręcznych, haftu, białki, przyjmę. Plac Piastowski nr. 12, parter lewo. Tamże przyjmuje się wszelkie prace tapicerskie i malowanie. (15642)

POSADY POSZUKUJĄ

Osoba
inteligentna, energiczna, elegancka wyższej sfery władająca językami b. muzykalna znająca gospodarstwo wiejskie domowe obejmie zarząd domu, reprezentację. Oferty do Dz. Bydg. pod „Warunki skromne“ (15567)

Siódziarz
tapicer z kilkuletnią praktyką dzielną w swym zawdzie poszukuje zaraz zajęcia. Of. pod „Tapicer“ do Dz. Bydg. (28141)

Strażnik
celny zredukowany, poszukuje posady lub dzierżawy gościnea. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (15586)

Nauczycielka
młoda z kilkuletnią praktyką przygotowania do gimnazjum, poszukuje posady, miejscowość obojętna. — Of. do filji Dzien. Bydg. pod „15593“. (15599)

Duet
pianistka i skrzypek zaraz wolny. Oferty do Dz. Bydg. pod „1000“. (28159)

Zdolny
rzeźbiarz, znający się na pracach kościelnych jako też i meblowych poszukuje pracy. Łask zgł. do Dz. Bydg. pod „C. N.“ (28192)

Pomocnik
ogrodniczy z ukończoną szkołą ogrodniczą, poszukuje posady zaraz. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Ogrodniczy“. (15647)

Sierota
lat 20, porządna poszukuje posady u państwa bezdzietnych. Oferty do Dz. Bydg. pod „G. G.“ (28151)

Posady
początkującego ksiązkowego, ewtl. innej pracy biurowej w majątku, albo przedsiębiorstwie przemysłowym lub handlowym poszukuje zaraz za małym wynagrodzeniem kawaler lat 28, pilny i obowiązkowy z odbytą służbą wojskową, również posiadający kurs szkoły handl., oraz 18 miesięczną pracę w przedsiębiorstwie przemysłowo-handlowym. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „J. 44“. (28183)

Kucharka
porządna z lepszej rodziny poszukuje posady od 1. listopada, tylko do lepszego państwa lub samotnego pana. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „R. S. 33“. (15611)

Kupiec
z branży spożywczej i delikatesów, lat 24, sprytny, pracowity, trzeźwy i sumienny poszukuje posady, najchętniej na prowincji, lub w biurze. Łaskawe oferty pod „4.13.2“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (15615)

DZIERŻAWY

Ubikacje
z biurem, telefonem, w centrum miasta nadające się na składnice, są do oddania. Zgłosz. telefonicznie nr. 1467. (15636)

Willa
w Grudziądzu 6 pokoi z wygodami, przytem 7 morgów ogrodu, stosowne dla ogrodnika, wdzierżawie za 2 tys. zł. rocznie. „Biuro Handlowe“ Walenty Kossmann, Poznań, Fredry 6, tel. 32-13. (28188)

MIESZKANIA

Mieszkania
4—5 pok. wśródmieściu poszukuje zaraz. Zapłace roczny czynsz zgóry. — Spieszne zgłosz. do filji Dz. Bydg. dla „H. J.“ (15596)

Dwa pokoje
z kuchnią na korzystnych warunkach do wynajęcia. Kujawska 97. (28114)

Pokój
z kuchnią portjera zamienię na takie same mi szkanie lub 2 pokoje z kuchnią bez portjerstwa. Wiad. Gdańska 110, portjer. (15607)

Poszukuje
mieszkania 2 do 4 pokoi i kuchnię od właściciela, placę czynsz, remont etc. Zgł. pod „Zaraz 1500“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (15627)

POKOJE

Pokoje
umeblowane z utrzymaniem do wynajęcia. Jaworowiczowa św. Jaska 18. (28165)

Poszukuje
pokoju lub pokoju z kuchnią zapłace z góry za czas dłuższy. Zgł. w składzie Długa 50. Józef Metelski. (28170)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Adr. wskaże Dz. Bydg. (28137)

Pokój
umebl. z osobnem wejściem dla 2 panów zaraz do wynajęcia, ul. Łokietka 25, parter. Spychalska. (15588)

Pokój
umeblow. do wynajęcia. Cieszkowskiego 8, parter. (15634)

Pokój
do wynajęcia dla inteligentnego pana z utrzymaniem lub bez od 15-go X. 28. Marcinkowskiego 10 I ptr. prawo. (15574)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 10, II p. 1. (28157)

Pokój
umeblow. do wynajęcia. Cieszkowskiego 9, parter. (28156)

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Wileńska 3, III lewo. (15630)

Pokój
umeblow. z centralnem ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. Paderewskiego nr. 7, parter lewo. (15635)

RÓŻNE

Obiady
z czterech dań smaczne i tanie dla inteligencji, w pobliżu Placu Teatralnego. Jagiellońska 23, II p. prawo. (15633)

3—4.000 zł.
pożyczki poszukuje kupiec na I hipoteke przedsiębiorstwa wartości około 40.000 zł. i płaci wysoki procent. Łask. of. do filji Dz. Bydg. pod „3—4“. (15573)

Przystąpię
do dobrze prosperującego interesu jako cichy wspólnik z kapitałem 5 do 6000 zł. Pragnę także w przedsiębiorstwie pracować. Zgł. do Dz. Bydg. pod „L. D.“ (28145)

250 złotych
pożyczki na dwa miesiące poszukuje, procent dam 10 centnarów węgla. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Urzednik“. (15604)

2500—3000 zł
poszukuje spółnika do kina uruchomionego w miejscowości 12000 mieszkańców. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „E. E.“ (28150)

Która
osoba pożyczki sympatycznej urzędniczej w przykrem położeniu 300—500 zł pod gwarancją na krótki czas. Of. przyjmuję Dz. Bydg. pod „B. B.“ (28048)

Który
z zamożnych panów pożyczki młodej blondynce 300 zł na krótki czas procent podług umowy. Of. pod „388“ do Dz. Bydg. (28162)

Zawiadamiam
p. Ignacego Głowińskiego, jeżeli w przeciągu dwóch tygodni nie załatwi zaległego rachunku z p. Kółekkim, zostawiona maszyna będzie sprzedana. Gospodarz. (15600)

Toniu
milenie będzie dowodem choroby, ufam, że niepozwołisz abym żył w twój bez wieści „Dziwienność“. (28182)

Znaleziony
damski zegarek do odebrania. Szkoła podchorążych. Wilk (15626)

MATRYMONJALNE

Pani
najlepszego towarzystwa, zapozna pana na stanowisku od 50—65. Cel matrymonjalny. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Mieszkanie“. (15592)

Dwóch kawalerów.
Koleżdy z zawodu rybacy, lat 34, ciemno-blondny, wysokiego wzrostu, posiadający 4000 zł i lat 24, jasno-blondny, średniego wzrostu, posiadający 3000 zł poszukują towarzyszki życia z dobrej rodziny w celu matrymonjalnym, młode wdówki nie wykluczone. Of. do Dz. Bydg. pod „34/24“. (28193)

4 panny
z zaciej rodziny ziemiańskiej z posiadaniem 20.000 zł wyjdą zamaż za ziemianinów lub wyższych urzedników. Zgł. pod „C. K.“ do Dz. Bydg. (28191)

Mechanik
na stałej posadzie poszukuje pani, lat średnich w celu matrymonjalnym. — Zgł. pod „R. 33“ do Dzien. Bydg. (28186)

Przystojna
wykształcona szatynka, byt zapewniony, z braku odpowiednich znajomości, zapozna młodego, dobrze sytuowanego, energicznego, miłego towarzysza życia. Of. pod „Szlachetna nieprzejętność“ do filji Dz. Bydg. (15632)

Kawaler
lat 26, rzemieślnik, ciemno blondny, szuka na tej drodze panny miłego charakteru celem ożenku. Panie zechcą swe oferty nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Rzemieślnik“. (28152)

Chrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., śledzenie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Moje biuro
podatkowe przy ul. Gdańskiej 151, telef. nr. 1674 zostało powiększone o specjalny dział bilansowy przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych. Oprócz wszelkich spraw podatkowych i administracyjnych podejmuję się zestawiania i sprawdzania bilansów, oraz przerachowania bilansów w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 — Dz. U. Nr. 38. Rzecznik Podatkowy Fr. Chmarzyński, b. naczelnik Urzędu Skarbowego. (9477)

POLECENIA

Fotografia
legitymacy na 1 zł poleca „Wioł”, Sienkiewicza 44. 15477

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Szkolne
przybory, tanio, wielki wybór. Śniadeckich 41. 22633

Torebki
damskie skórzane, walizki, taski. Śniadeckich 41. 22639

Parasolki
parasole korzystne źródło zakupu. Śniadeckich 41. 22640

Dewocjonalia
medaliki, różańce, kropielniczki najtaniej. Śniadeckich 41. (22641)

Pismienne
artykuły, większe ilości sprzedajemy po cenach fabrycznych. Śniadeckich nr. 41. (22637)

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Wełniany Rynek 5/6 róg Podgórnej. (6230)

Do katalogów
prospektów towarowych, reklamy itp. dostarczamy klisze graficzne z własnych lub nadesłanych rysunków. Projekty na żądanie. Przewoźca do kin Werba, Bydgoszcz, Łokietka 19. 27773.

Introligatorskie
prace, pozatem kartonaże do towarów, pudełka, schowki sklepowe i wszelkie inne opakowania dostarcza Werba, Bydgoszcz, Łokietka 19, tel. 110. 27797

Torebki

damskie, portfele, portmonetki, biuwary, notesy skórzane, parasole damskie i męskie, taski, paski sportowe zawsze w wielkim wyborze, po niskich cenach poleca specjalny magazyn wyrobów skórzanego galanterijnych i przyborów podróżnych

ZYGMUNT MUSIAŁ
Bydgoszcz
Długa 52. Telefo 1133.
Hurt. 27042 Detal.

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórnej. 22625

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Kapelusze
poleca w wielkim wyborze filcowe, aksamitne jak również przyjmuje przeróbki Marja Karon, Śniadeckich 22, I piętro. Proszę zwracać na adres. (15512)

Sztuka tkacka
Łódź, Piotrkowska 174 poleca warsztaty tkackie, kilimkarskie, dywanowe, wszelkie maszyny i przyrządy dla domowego i drobnego przemysłu włókienniczego oraz przedsięwzięcia, bawelniana i lniana dla celów tkackich i wyrobów dywanów perskich i smyrneńskich. 27330

Alfa-Laval
centryfugi znane ze swej dobroci na dogodnych warunkach spłaty. Masielniczy czysto racjacje, rowery, gumy, części oraz własny warsztat reperacji poleca M. Mańczak, Bydgoszcz, ulica Dworcowa nr. 94, telefon nr. 1275. (27443)

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także i w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichtarze, obrazki, figury. 23408

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, szczyrki, nożyczki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzane teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuterja sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, rowery, derezynki.

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13732)

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (26979)

Plakaty
napisy, wycinanki figur, we-tablizki cen, tektury kolorowa, manekiny do dekoracji okien wystawowych w artystycznym wykonaniu dostarcza szybko i odwrotnie Werba Zakłady Artyst. Rysownictwa, Łokietka 19. Telefon 1110. 27796

Obrączki ślubne
wielki wybór, niskie ceny. Kupuję stare srebro i złoto — st. Knyciński, zegarmistrz Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 21. 20586

Meble
jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, pierwszorzędnie wypracowane, także stoły, szafy, biurka, krzesła, garderoby, kanapy, leżanki najtaniej i najdogodniej poleca Zieliński, Śniadeckich 43. (15575)

Posadzki
parkietowe czyszczą i heblują na nowo. Klomfas, Bielawki, Stepowa nr. 4. 27620

Kilnka lalek
przyjmuje wszelkie reparacje lalek. T. Bytomski, fabryka lalek, Dworcowa nr. 15a, Gdańska 21. (27566)

Na raty! 10942
wózki dziecięce, torebki damskie i podróżne, rakietki tenisowe, walizki i zabawki najkorzystniej kupuje się we firmie T. Bytomski, Dworcowa 15a, Gdańska 21, tel. 1360.

Maszyny
do szycia i przybory w wielkim wyborze poleca najtaniej A. Wasielewski, Bydgoszcz, Dworcowa-18. 27768

Uwaga!
Już nadeszły śniegowiec i kalosze różnego gatunku po bardzo niskich cenach, proszę zapoznać się wcześniej, bo później ich brak a zapotrzebowanie jest wielkie. Polecam również obuwie wszelkiego rodzaju najnowszych faisonów po niskich cenach, proszę się przekonać. Bolesław Pruss, Długa 51. 27555

SPRZEDAŻ

1260 mórg.
Majątek, ziemia pszenna drenowana, dom w parku 9 pokoi, budunki maszynowe, 22 konie, 65 był, 100 świni, martwy komol. z parowym garniturem, komunikacja wspaniała przy wpłacie 300.000 sprzedam 450 mórg pszennej ziemi blisko dużego miasta wpłata 150.000 zł — 300 mórg pszennej ziemi, wpł 100.000 lub zamiana na kamień cę dochodową. — 260 mórg reszówka, piękna rzecz. 200.000 zł lub zamiana na kamienie. — 160 mórg reszówka, wspaniała rzecz, dworek 8 pokoi w parku 120.000 zł i moc innych obiektów poleca biuro Pogoń Bydgoszcz, Dworcowa 80, telefon 1815. Znaczek na odpowiedź.

Wielki wybór
folwarków, gospodarstw młynów, kamienie, hoteli, góśńców. Biuro Centralne, Dworcowa nr. 69, tel. 850. I p. Nowakowski, Bydgoszcz. 15450

Kamienica
II piętrowa, z 4 interesami w dobrym punkcie, 1200 zł dochodu miesięcznie, wpłaty 70 tys. zł. Kamienica II, z interesem i ogrodem 400 zł dochodu miesięcznie 30 tys. Wila o 5 pokoi, z większym ogrodem 23 tys. zł. Kamieniczka nowsza I-prt. z 2 interesami, dochód około 300 zł miesięcznie, cena 25 tysięcy złotych jak również wiele innych obiektów poleca i świeżo zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 18-15.

Dom
duży, nowoczesny o 7-miu mieszkaniach z których 2 pokoje z kuchnią wolną za 12 tys. zł. na sprzedaż. Również wila położona w ogrodzie owocowym 7 pokoi z kuchnią wolną, naokoło plac i budynki, nadające się na fabrykę, składnicę maszyn rolnych lub t. p. Cena 25 tys. zł. Fordon, Bydgoska nr. 21. (15202)

Dwa
domy w rynku, 2 składy razem 24.000 zł, oddzielnie 12.000 zł sprzedam. — Of. do Dzien. Bydg. pod „2412”. (27448)

Wila
sprzedam korzystnie, dobre warunki spłaty, wolna cała od l. il. 23, 6 pokoi, pokój dla służącej duży garaż, telefon przy tramwaju. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „2133”. (27835)

Sprzedam
moją wila, 7 pokoi z wszelkim komfortem, cena 33.000 Oferty do filij Dzien. Bydg. Toruń pod „Wila”. 28039

Dom
z składem, ogrodem, 7000 zł sprzedam Nowakowski, Dworcowa 69. (15571)

Dom
dwupiętrowy 15000 zł wpłaty z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Szuchewicz, ul. Bernardyńska 10. (15311)

Sprzedam
sklep kolonjalny i mleczarnię w pełnym biegu. Wiad. Toruń, ul. Wielkie Garbary 31, I pr. Izidor Cyrklaf. (27378)

Zakład
fryzjerski w centrum miasta na 3 obsługi korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże filija Dzien. Bydg. 15418

Restauracja
pierwszorządna zamienię na gospodarstwo rolne lub młyn wodny. Of. proszę do Dz. Bydg. pod „N. N. 67”. (26292)

Kamienie myśkie!
Francuzi 4 stopowe w bardzo dobrym utrzymaniu sprzedam Fr. Rook, Lesna-Jania, poczta i stacja kolej. Smętowa. (27711)

Maszyny do pisania
za 200 zł sprzedam. Gd. ie wskaże Dz. Bydg. (27697)

Motocykl
B. S. A., 10 HP. z przy czepką, z pasowem koleem, nowy model sprzedam. — Oglądać: Bunn-Labicki, Gdańska 63. (15343)

Motocykl (27725)
gotów do jazdy za 800 zł sprzedam. Wiad. telef. 1505 między godz. 14—15.

Wózek
dziecięcy dobrze utrzymany na sprzedaż. Artura Grottera 3, II pr. lewo. 27903

Samochód
„Delage” z powodu zwinięcia interesu korzystnie na sprzedaż. Zgł. Florian Niedbalski, samochody, Jagiellońska 55, telefon 1470. (28072)

Jadałka
dębowa, kompletna tanio na sprzedaż. Rzeszotka, Keynia, Dworzec 10. 15558

Motor
„Deutz” stojący na benzynie 6—8 k. używany w w. d. brym stanie tanio na sprzedaż. St. Piontek, Nakło, Plac Konopnickiej. 23001

Złote zegarki
jak nowe (marki Lonzines) okazują na sprzedaż. Cena 350 zł. Oferty uprasza pod „W. L. 300” do filij Dzien. Bydg. 15416

Wóz
myśliwski (Jagdswagen) 6 siedzeniowy prawie nowy fabrykat Zimmermann, Berlin, na sprzedaż. Bydgoszcz, Dworcowa 47. 15355

Kacz
7 letnia, żwawa, dobrze ciągnąca tanio na sprzedaż. F. Jeske, Grunwaldzka 133. (28032)

KUPNA

Baczność!
Poszukuje majątku ziemskiego od 1000 mórg. Przyjebalem z Ameryki, posiadam gotówkę. Opis majątku dokładny. Pośrednicy wykluczani. Oferty proszę składać do filij Dz. Bydg. Toruń pod „4628”. 27875

Piec
kaflowy przenośny w dobrym stanie kupię. Of. uprasza pod „L. L. 200” do filij Dz. Bydg. (15415)

Zaraz
pieniądze otrzyma każdy za brylanty, platynę, złoto, srebro, monety złote i srebrne oraz wszelkie biżuterje. Józef Lis, Bydgoszcz, Gdańska 57. (26337)

Regaly sklepowe
do 10 mtr. długości, 3 mtr. wysokie oraz szafę lub regał do konfekcji, sztyl szklany 4—5 mtr. długi i dwie szafki wystawowe kupię. Spieszne oferty pod „Regaly” do filij Dz. Bydg. 15333

Złoto
i srebro kupują Br. Kołchańscy i Künzl, Gdańska 13. 19809

Potrzebujemy
natychmiast 15—20 ckm. prusza torfowego (Torfmüll). Oferty prosimy nadesłać do firmy Tri & Skatartak, Bydgoszcz, Babia Wieś 5. 28084

Bezczki
do kapusty, wanny jak i wszelkie prace bednarskie wykonuje Maks. Pomrenke, fabryka beczek, Dworcowa 14. (52361)

LEKCJE

Kurs handlowy
półroczny koedukacyjny wieczorny (6—9 wiecz.) rozpoczyna się w pierwszych dniach października rb. Prospekt na żądanie. Zgłoszenia przyjmują w godz. 5—6. Dyrekcja praktycznych kursów handlowych Bydgoszcz, ul. Chrobrego 7. 26116

Tadeusz Pol
znany i zasłużony artysta scen Polskich udziela lekcji języka polskiego, oraz dykcji i deklamacji. Bydgoszcz, Mazowiecka 40 25993

Matura I
Przygotuję gruntownie. Włostowski, Gdańska 43. (15537)

Nauka
na kursach dokształcających i maturalnych przy Pedagogjum Wielkopolskim (ul. Żduny 7) rozpoczyna się w poniedziałek, 15. b. m. o godz. 6 tej wieczorem. Słuchaczy uprasza się o punktualne przybycie. (15559)

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kulturalnej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, ortografji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (18624)

Stenografji
wyucza listownie, najszybciej najdoskonalej Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. (Zawansowanym wydawnictwa.) (27130)

Buchalter
ramodzielną, tylko pierwszorządna sła, władający językiem polskim i niemieckim, poszukiwany jest przez większe tutejsze przedsiębiorstwo. /głosz do filij Dz. Bydg. pod „U.S.F.” (15545)

Zaraz
poszukujemy miejscowych jak i zamiejscowych rysowników kreślarzy na plakaty, etykiety, reklamy, klisze na stałą lub też pozadomową pracę. Próbną pracę pożądaną. Werba, Bydgoszcz, Łokietka nr. 19, zakłady art. rysownictwa reklam. 27772

Młody
pomocnik fryzjerski dzielnym w swym zawodzie poszukiwany. Oferty zechca nadesłać ci którym zależy na stałej posadzie. St. Meler, ul. Pomorska 32 a. 15374

Do mej
filij potrzebuję inteligentnej ekspedjentki z dłuższą praktyką w branży cukierkowej, kawy i herbaty. Firma „Hanka” Toruń, Czerwona Droga 5. 23090

Technik dźwiękowy
biegły w zlocie i kauczku może zaraz się zgłosić z podaniem wynagrodzenia. Kozłowski, Radziny (Pom.), ul. Kościelna 19. 27955

Do mojego
5 ton. samochodu ciężarowego poszukuję trzeźwego, starszego szofera, który zarazem ślusarzem jest. Zgłoszenia z odpisaniami świadectw należy przesyłać do O. Dahlmann, Skarszewy (Pomorze). 28007

Czelnik
szwowski może się zgłosić natychmiast, Keynia, Dworzec 10, Rzeszotko. (15552)

Pomocników
malarskich przyjmuję zaraz F. Frydrychowicz, mistrz malarski, Tuchola, Rynek nr. 22. 28009

Dobrze
poleconą kuchmistrzynie (kucharkę) poszukuję na stałą posadę zaraz. Rest. Dworcowa w Grudziądzu. 27930

Poszukuję
zaraz wychowawczynię (freblankę) dobrze poleconą jak i pokojówkę, która się także niemowlęciem załam musi. Uwzględnia się tylko dobre długoletn. referencje. Apt. karzowa Jeszkowa Świecie (Pomorze). (15498)

Panna
z licealem wykształconą mając 8-letnią praktykę (muzykalną) szuka posady jako nauczycielka domowa. Oferty do filij Dzien. Bydg. pod „H. E.” 27939

Ucznia
malarskiego na szwidy poszukuje Słomski, Jezuitów nr. 17. 27943

Ucznia
do składu zelaza i maszyn rolniczych przyjmuję zaraz Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Toruniu, ulica Prosta 13/20. 28091

Chłopak
do posylek potrzebny. Radau, Jagiellońska 35 (28040)

Uczeń (28038)
lub wolontariusz z ukończoną szkołą handlową może się zgłosić. F. Lewandowski, Mag. Białawotów, Bydgoszcz, Długa 30.

Poszukuję
od 1. X. 23 r. starszego chłopaka, który rozumie wszelkie prace gospodarcze, na lesznictwo. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (27997)

Poszukuję
od 15. X. intelig. panienki do 4 dzieci od 2—9 lat Zgł. z odpisem świadectw i wynagrodzeniem uprasza się skierować do Dz. Bydg. pod „J. S. C.” 28002

POSADY POSZUKUJĄ

Orkiestra.
Pierwszorządne Trio Salon- jazzband, podwójne instrumenty. Wolne od 15-go X. lub 1-go XI. Łaskawe zgłosz. do Dz. Bydg pod „Humor - werwa”. 28003

Pomocnik (15505)
plekarski, samodzielny, poszukuje posady zaraz lub później. Of. do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „P. W. Samodzielny”.

Młynarz
lat 24, kawaler, dzielnym w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub później. Of. do filij Dz. Bydg. Toruń pod „129”. (27978)

Ogrodnik
żonaty, trzeźwy i sumienny, biegły w swym zawodzie, dokładnie obeznany w szkółkarstwie, także obejmie polowanie, bartnictwo i dozór leśny poszukuje stałej posady od 1. I. 1929 r. Świadectwa chlubne. Łask. of. uprasza Strzelka, Zdziechowo, pow. Gniezno (23015)

Wyreczycielka
pani domu, wykształcona, muzykalna, poszukuje posady w starszego panstwa, samotnego pana lub do dzieci, tylko w lepszych domach. Of. do filij Dz. Bydg Toruń, pod „Wyreczycielka”. (27916)

Panienka
z Pomorza, inteligentna z dobrej rodziny poszukuje od 1. XI. posady do 1 lub 2 dzieci. Zgł. do Dz. Bydg. pod „C. 47”. 23013

Pomocnik
zbożowy poszukuje prac. Miejscowości obojętnej Łaskawe oferty uprasza się pod „J. S. 100” do Dzien. Bydg. 2796

Inwalida (2799)
wojenny, z małą rodziną znajdujący się bardzo w krytycznym położeniu poszukuje pracy jak woźny portjer lub t. p. zaraz, także przyjmę portjerstwo domowe z ogrzewaniem centralnym lub bez. Proszę o łaskawą pomoc i uwzględnienie. Adres wskaże Dz. Bydg.

DZIERZAWY

Młyn wodny
150 centarów przemiału, dom 9 pok., światło elektryczne oddam w dzierżawę, 15.000 zł i wiele innych poleca biuro „Pogoń”, Dworcowa 80. (15576)

Dzierżawa.
Poszukuję dzierżawy majątku od 1.000—2.000 mg. zaraz, możliwie z gorzelnią. Zgł. skierować do Dz. Bydg. pod „J. G. 126”. 28012

Szukam
dzierżawy 200—300 mórg lub prostawia, jestem zawodowym rolnikiem, Wielkopolanin. Łaskawe zgłoszenia pod „Rolnik” do Dz. Bydg. 28006

Wila
9 pok. bez centr. ogrzewania z garażem i ogrodem wśródmieściu przy spokojnej ul. za zwrotem kosztów remontu (2000 zł) z początkiem 1929 r. do wynajęcia. Czynsz mies. 400 zł. Oferty piśmienne z podaniem dokładnego adresu do filij Dz. Bydg. pod „Wila 9”. (15437)

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 pokoi, częściowo z meblami, od gospodarza zaraz do oddania. Ul. Libelta 10. (15499)

POKOJE

2 umeblowane
ubikacje biurowe na I piętrze, w centrum do wynajęcia. Zgłoszenia Carl Reeck, Gdańska 38. 27751

Pokoju
umebl. w okolicy Starego Rynku z niekr. wejściem z ewtl. całkowitem utrzymaniem poszukuje. Zgł. pod „100” do Dz. Bydg.

Pokój
umeblowany, czysty, ciepły, możl. światło elektryczne, poszukuje solidny kawaler od 1 listopada. Zgłoszenia pod „27990”.

ROZMAITE

Pożyczki
10.000 zł, na 1 hipotekę poszukuje na wysoki procent. Zgł. do filij Dzien. Bydg. pod „Hipoteka 1” 15572

2.000 zł.
pożyczki odpowiednio zabezpiecz., ofiaruje starsze bezdzietne małżeństwo gospodarzowi domu, za mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią, z wygod., 1—2 pnt. śródmieście, zaraz lub później. Of. sub „Spokojny” do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2. (15434)

Kto
pożyczy 5—7 tys. zł. na 1 hipotekę dla powiększenia interesu. Gwarancja zapewniona w nieruchomości wartości 20.000 zł., oprócz składu, tow. kolonjalnych. Procent podług umowy. Zgł. pod „28005” do Dzien. Bydg. 28005

„Instytut Higieny i Piękności”

M. Pezrykowskiej
dyplomowanej kosmetyczki
Bydgoszcz, ul. Gdańska 159 (front)
został znacznie rozszerzony

zaopatrzone w najświeższe wynalazki z dziedziny techniki i higieny. Prowadzony wzorowo na sposób pierwszorzędnego instytutu z zagranicznych: francuskich, wiedeńskich i amerykańskich.

Ceny dostępne dla wszystkich.
W najbliższym czasie, na życzenie Sz. Klienteli, zostanie wprowadzone czesanie pań. (28255)

Zajęcie

jak również wszelką na dziecinnie kupuje po najwyższych cenach dziennych (27831)

F. Ziółkowski
Bydgoszcz
Kościełna 11, Tel. 1095
i Grudziądz
Spichrzowa 10, Tel. 921.

Teraz stosowny czas na sadzenie.

Drzewa owocowe
jak: jabłonie, grusze, czereśnie, wiśnie, śliwy, brzoskwinie i morele, maliny, agrest i porzeczki, orzechy włoskie i laskowe, sadzonki szparagowe, truskawki, drzewa i krzewy ozdobne, byliny, wielki wybór w najlepszej jakości poleca **Robert Böhme T. z o. p.**
Bydgoszcz, Jagiellońska 57.
Telefon 42. 27769

Morderstwo!!!

w restauracji „CZARNY KOT”, ulica Warszawska 10.

Dziś dnia 13 bm. (15651)

wielkie jedzenie mięsnych i kiszek z kapustą na które wszystkich miłych gości zaprasza **GOSPODARZ.**

DZIECKO

ładnie ubrać można
w magazynie (27106)

F. Szulcowej
43 Gdańska 43



Zwracajcie uwagę Waszej klienteli na nasz nowy serwis „Kompletta”!

W celach reklamowych rozdajemy konsumentom herbaty marki „Czajnik” nowe, nadzwyczaj praktyczne imbryki porcelanowe (wraz z filiżankami, cukierniczkami i dekanuszkami do śmietanki), specjalnie przyrządzone dla nalczytego aparanowania herbaty.

Serwisy „Kompletta” werbują Wam nową klientelę!

Żądacie ofert, prospektów i materiału reklamowego dla wystaw od firmy: Towarzystwo „Czajnik” Sp. z o.o. Teapot Company Ltd., Warszawa, ul. Okopowa 21/23, Telefon: 171-88, Adres telegr.: Czajnik-Warszawa.



KUPOJJCIE WYROBY

Boguna

FABRYKI POWIDEŁ BURACZANYCH MARMELAD I POWIDEŁ ŚLIWKOWYCH

C. F. MÜLLER I SYN
BOGUSZEWO - POMORZE.
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA”
ROK ZAŁOŻ. 1891. — TELEFON I I II.

= WSZĘDZIE DO NABYCIA. =

Baczność!

Rest. Hotel „Rios”

Bydgoszcz, Długa 53

wydaje (25235)

Śniadania po 0,60 zł

obiady z 3 dań „ 1,00 „

kolacje z 2 dań „ 1,00 „

Kuchnia doborowa.

Napoje dobrze pielęgnowane

Codziennie koncert.

Niskie ceny.



Tanio i na raty

Ubrania męskie
Płaszcz damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczki

Lucjan Szulc
Bydgoszcz, Jana Kazimierza 2

Bielizna

BYDGOSZCZ PLAC TRAJANA 3

Resursa Kupiecka

Od 1. 10. 28.

nowe siły - nowy program.

(25214)

Czytajcie Dziennik Bydgoski

Uczcie się obcych języków!

Chcesz nauczyć się szybko i dokładnie języka angielskiego, niemieckiego lub francuskiego, wpisz się zaraz do

Instytutu Naukowego

„MATURA”

Kraków, Karmelicka 35, na korespondencyjny kurs języka niemieckiego lub francuskiego, każdy wyuczy się w 32 lekcjach pod kierunkiem silnie zorientowanych, próbnych listów na 8 dni po nadesłaniu 3.0. Wpisującym się w najbliższych 30 dniach zniżka 20% (26593)

Niebywale niskie ceny posezonowe!

Płaszcz rypсовy na całej podszewce od 32.— zł

Płaszcz jedwabny na całej podsz. tylko 45.— zł

Płaszcz Kasza na całej podszewce od 45.— zł

Kostjumy damskie od 32.— zł

Suknie damskie eolinowe od 25.— zł

Suknie damskie popielinowe od 11.— zł

Kapelusze słomk. od 4.— zł

Bielizna oraz wszelkie towary krótkie polecam okazjnie tanio.

Leon Dorożyński

ul. Długa 49, róg Jezuitki.
Firma chrześcijańska!



Kursy samochołowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów

zawodowych oraz amatorów.

Prospekty wysyła się na życzenie.

Zapisy przyjmuje się 26365 codziennie.

Pierze

darte mieszane l. 2,70 zł

darte gęste . . . l. 5,80 zł

podskubane . . . l. 6,50 zł

kołdry watowane 18,50 zł

Inletry, Materiały bielizniane. (28407)

Malkowski,
Wielki Rynek nr. 14.

Krawcowa

szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96, parter lewo, II drzwi.** 25405

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Tylko hurtownie!

Tylko hurtownie!

Zapraszamy

p. p. Detalistom do odmiedzenia naszej mystamy

ozdób choinkowych

Kto teraz zamawia, otrzyma pod gwarancją towar ściśle według życzenia.

Przeszło 500 wzorów — Zniżone ceny!
Pierwszorzędny towar!

„Hadroga” Sp. Akc. Bydgoszcz

Hurtownia drogerijna: ul. Matejki 1.

Na Warszawę przedstawicielstwa

poszukuje młody, energiczny, ustosunkowany handlowiec. Łaskawe oferty: Warszawa, ul. Nowogrodzka N. 6. Klim. (28122)

Kocioł parowy

1 lub 2 palnikowy 50—60 kw. mfr. rozmiar ogrzewania 12 atm. Ciśnienie dobrze utrzymane, kupię, Oferty z podaniem ceny przyjmuje **Lukullus, Bydgoszcz, Poznańska 28.** 28060

Poszukuję rzeźnicztwo

w mniejszym mieście powiatowym lub dużej wsi kościelnej, gdzie niema konkurencji, celem dzierżawy, lub stosownego na rzeźnictwo. **JAN WASIL 28138 Smłowo, powiat Chodzież.**

Obiady z 3 dań

1,20 zł poleca 21254 **ogród Patzera i restauracja.**

Zabawki

wszelkiego rodzaju lalki nietluczące korpusy do lalek wózki dla lalek konie na biegunach. Kto teraz kupi oszczędza pieniądze, bo wyjątkowo tanie ceny. (27500)

Fabryka zabawek

T. Bytomski
ul. Dworcowa 15a
ul. Gdańska nr. 21
Klinika lalek.